

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



cyfki towarowe

ROK V

26, V. — 1954

Nr. 19 / 150 /

Nr egz.

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y

(ważniejsze informacje)

	<u>Str.</u>
Obroty i rozwój cen ryżu na rynku kapitalistycznym	1
Obroty pszenicy i maki pszennej w okresie lipiec-grudzień 1953 r.	6
Tendencje na kapitalistycznych rynkach zbożowych w I połowie maja b.r.	9
Wiadomości z rynku mięsa	13
Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych	21
Wiadomości z kapitalistycznego rynku cukru	25
H e r b a t a	28
Kryzys w amerykańskim przemyśle węglowym	33
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego	36
Z angielskiego rynku produktów naftowych	41
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	49
Produkcja i eksport francuskiego przemysłu chemicznego	52
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego	57
Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego	63
B a w o l n a	69
W o l n a	74
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	79
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	82
Sytuacja w kapitalistycznym przemyśle stoczniowym	87
Niemcy zachodnie zwiększają swój eksport do Indii	91
Eksport dóbr inwestycyjnych z Wielkiej Brytanii w I kwartale 1954 r.	94

Z A Ł A C Z N I K :

■ Przegląd sytuacji na kapitalistycznym rynku tytoniu ■

.....

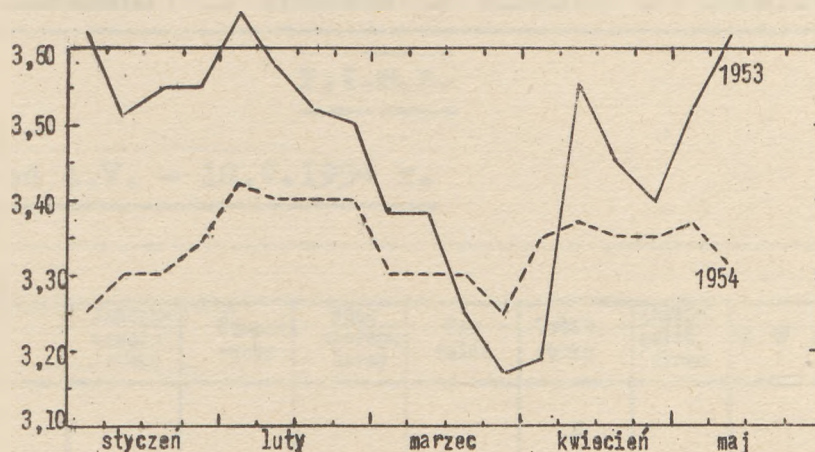
Redakcja i administracja :

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35, tel. 8-60-41

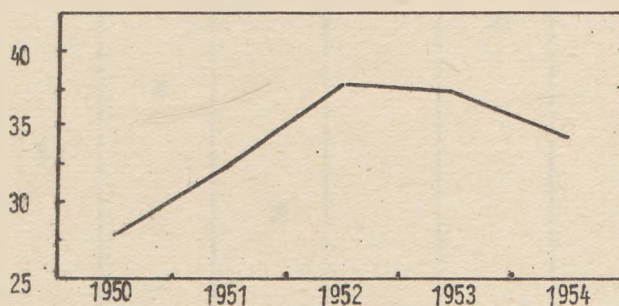
.....

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

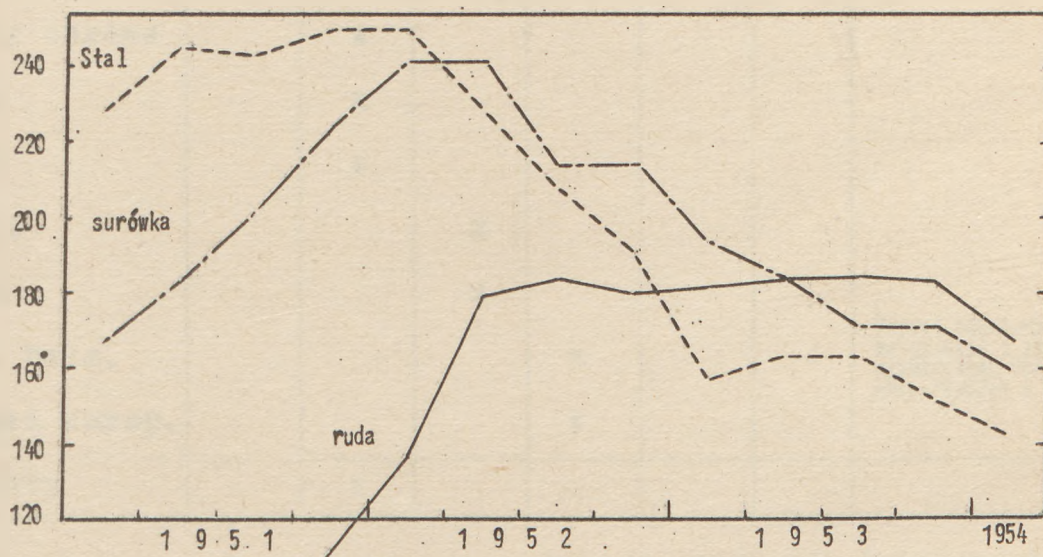
CENY CUKRU SUROWEGO FOB KUBA KONTRAKT No 4 DOST. NATYCHMIASTOWE
 ₧ za lb



PRODUKCJA RUDY ŻELAZA W KRAJACH OEEC 1950-54
 w mln. ton czystego Fe



WSKAŹNIK CEN EKSPORTOWYCH RUDY SZWEDZKIEJ ORAZ SUROWKI I STALI HANDLOWEJ W
 ANTWERPI
 VI.1950=100



Racjonalizatorski pomysł
Działu Badań Gospodarczych

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

W okresie od 1.V. - 18.V.1954 r.

Artykuł	Znaczące wzmocn. rynku	Wzmocn. rynku	Knek nieregula- larny	Bez zmian	Oslab. rynku	Znaczące osłab. rynku	U w a g i
Pszenica					X		
Kukurydza		X					
Cukier					X		
Oleje roślin.					X		Z wyjątkiem oleju rycynowego oraz kokosowego szterlingowego.
Kawa		X					
Kakao	X						
Bawełna			X				W połowie okresu osłabienie rynku amerykańskiego, a wzmocnienie egipskiego.
Wełna		X					Oslabienie rynku pakistańskiego.
Juta					X		
Kauczuk			X				
Skóry surowe		X					
Cyna		X					
Ołów		X					
Miedź			X				
Cynk			X				
Stal belg.				X			Wzrost ożywienia na rynku belgijskim i zachodnio-niemieckim. Obniżenie cen eksportowych w USA.
Węgiel europ.				X			
Frachty		. X					

U w a g a: Opracowano na podstawie notowań światowych i branżowych informacji z prasy handlowej.

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

RYNEK ZBOŻA: Ostatnie dni kwietnia i I dekada maja przyniosły silną obniżkę notowań pszenicy na giełdzie chicagowskiej. Zniżka objęła wszystkie terminy. Najsilniejszy spadek zanotowano 11 maja, kiedy to dostawy na maj notowano 196 ¢ za buszel a lipcowe - 190 3/8 ¢. W następnych dniach nastąpiło pewne wzmocnienie rynku i 14 maja w/w terminy notowano 199 ¢ i 195 ¢. Zniżka cen pszenicy na rynku USA spowodowana była poprawą perspektyw zbiorów wskutek dużych opadów głównych obszarów uprawy oraz ogłoszeniem urzędowych szacunków zapasów pszenicy na 1 kwietnia, które poraz pierwszy od dwudziestu lat przekroczyły granicę 1 mld buszli i osiągnęły 1.128.300 tys. buszli. Rząd amerykański, który niedawno uzyskał zgodę na sprzedaż zagranicą zapasów CCC wartości \$ 1 mld w ciągu trzech lat, domaga się obecnie od Kongresu zupełnie wolnej ręki w dysponowaniu wszystkimi nadwyżkami artykułów rolnych. Ceny pszenicy w Winnipeg po przejściowej lekkiej obniżce powróciły w połowie maja do poprzedniego poziomu 183 ¢ za buszel Manitoby Północnej Nr.1. Na terminowym rynku w Liverpoolu pszenica w dostawach na maj zwyżkowała w I dekadzie miesiąca. Pszenica argentyńska miała tendencję raczej ustabilizowaną. Notowania kukurydzy w Chicago wzmocniły się w połowie maja i wynosiły 155 1/2 ¢ dla dostaw w tymże miesiącu wobec 151 3/4 ¢ w początkach maja. W I dekadzie miesiąca notowania kukurydzy argentyńskiej c.i.f. Liverpool dla dostaw w najbliższym terminie wzmocniły się natomiast dla dostaw późniejszych zniżkowały. W Winnipeg jęczmień kanadyjski podniósł się do 94 5/8 ¢ za buszel w dniu 14 maja wobec 89 3/4 ¢ w początkach miesiąca. Na rynkach zachodnio-europejskich nastąpił wzrost zainteresowania jęczmieniem. W bieżącym roku można spodziewać się wzrostu obrotów ryżu na rynku kapitalistycznym.

RYNEK MIESA: Racjonowanie mięsa i bekonu w Wielkiej Brytanii ma być zniesione od dnia 3 lipca br. Od tego dnia Ministerstwo Wyżywienia przestanie kontrolować ceny i zajmować się dystrybucją mięsa. Wielka Brytania zobowiązała się w ramach długoletniego kontraktu zagwarantować Australii ceny minimalne mięsa dostarczonego na rynek brytyjski. W razie gdyby ceny na wolnym rynku w Wielkiej Brytanii spadły poniżej cen gwarancyjnych rząd brytyjski dopłaci różnicę pomiędzy ceną rynkową i gwarancyjną. Również Irlandia otrzymała gwarancję cen bydła. Rząd amerykański zaoferował Anglii wołowinę po cenach kontraktu argentyńskiego. Transakcja płatna byłaby w funtach szterlingach. We Francji spadkowy trend cen bydła i mięsa wołowego został zahamowany przez rząd przy pomocy specjalnych środków polegających na wykupywaniu nadwyżek z rynku. W Australii

w północnych okręgach hodowli bydła wystąpiła klęska suszy, która - o ile nie spadną deszcze - może doprowadzić do bardzo dużych strat w stanie pogłowia.

RYNEK CUKRU: Międzynarodowa Rada do Spraw Cukru obniżyła o dalsze 5% początkową globalną kwotę eksportową na wolny rynek w czasie swej ostatniej konferencji w Londynie, na której zapotrzebowanie wolnego rynku w roku 1954 oceniono na 3.864 tys. ton metrycznych co jest ilością o 450 tys. ton mniejszą od zredukowanej o 20% ogólnej kwoty początk. W pierwszym 4 miesiącach 1954 r. średnia cena cukru surowego kontrakt Nr 4 w dostawach natychmiastowych wyniosła 3,35 £ za lb fob; największe odchylenie od średniej nie przekraczało w tym okresie 3%. W pierwszym tygodniu po konferencji londyńskiej rynek wykazywał tendencje zniżkowe w dn. 13.V. notowania kontraktu Nr 4 wynosiły 3,32 £ za lb. Amerykański Departament of Agriculture podniósł o 1 mln ton krótkich swe ostatnie szacunki światowej produkcji cukru trzcinowego i buraczanego do wysokości 40,0 mln ton, czyli o 10% więcej niż w 1952/53.

RYNEK WĘGLA: Kryzys w górnictwie amerykańskim pogłębia się nadal; wydobywanie węgla w pierwszych dwóch miesiącach było o 16,5% niższe niż w analogicznym okresie o rok wcześniej. Amerykańscy eksporterzy szacują eksport węgla z USA do Europy w 1954 r. na około 4 mln ton. Dostawy w I kw.br. wyniosły około 1,5 mln ton. W okresie od połowy marca do połowy kwietnia zapasy węgla we Francji wzrosły o 300 tys. ton. Nadwyżkę eksportową węgla zach.niemieckiego szacuje się w 1954 r. na 17 mln ton wobec rzeczywistego eksportu w 1953 r. w ilości 13,5 mln ton. Zapasy węgla w Belgii uzyskały w I kw. 1954 r. dalszy wzrost osiągając ponownie najwyższy poziom w latach powojennych - 3.325 tys. ton na koniec marca. W dniu 3.V. ceny węgla w W. Brytanii podniesione zostały o 4,8% w celu pokrycia spodziewanego przez N.C.B. deficytu w wysokości £ 17 mln. W. Brytania nadal zakupuje na kontynencie węgiel kamienny m.in. i w Polsce. Przewiduje się, że w II-giej połowie br. "problem węglowy" przybierze ponownie w Anglii znacznie na ostrości.

RYNEK KAUCZUKU: W pierwszej połowie maja na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego panowały tendencje nieregularne. W Londynie cena RSS Nr 1 /natychmiast/ obniżyła się początkowo o 1d na lb do poziomu 18 3/8 d za lb, by następnie wzrosnąć do 18 7/8 d za lb. Konferencja IRSG w Colombo zakończyła się fiaskiem. Amerykanie sprzeciwili się projektowi utworzenia "zapasów buforowych". Konferencja oszacowała tegoroczną kapitalistyczną produkcję kauczuku naturalnego na 1.705 tys. long ton, a konsumpcję na 1.681 tys. long ton, zaś produkcję kauczuku syntetycznego na 706 tys. long ton a konsumpcję na 714 tys. long ton. Na zakończonej 24.IV.br. w Singapurze międzynarodowej konferencji producentów i konsumentów kauczuku naturalnego postanowiono rozszerzyć listę standardów RMA o siedem niższych gatunków wg klasyfikacji Singapur. Z dniem 3 maja zniesione zostało licencjonowanie eksportu kauczuku z Anglii i Singapur do ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Rząd amerykański wprowadził nowy system rotacji zapasów strategicznych kauczuku naturalnego wiążący ściśle sprzedaż z zakupami w ramach rotacji i skracając terminy dostawy.

RYNEK DRZEWNY: Eksport wyrobów drzewnych z Austrii w roku ubiegłym uległ zmniejszeniu o 30% w stosunku do 1952r. /pod względem wartościowym/, wykazując zupełnie odmienną tendencję niż eksport tarcicy iglastej, który wciąż się powiększa. Sprzedaż tarcicy szwedzkiej do końca marca br. na poczet tegorocznych dostaw wyniosły około 500 tys.stds. Na rynku kopalniaków oraz papierówki stwierdza się lekkie wzmocnienie tendencji. Dotychczasowe sprzedaż fińskiej papierówki objęły 2,5 mln m³ oraz kopalniaków około 160 tys.fathoms. Ceny tych ostatnich wynoszą od 394 szylingów do 407 szyl. fob za 1 fthm, papierówki korowanej na białe \$ 12,50, korowanej na czerwono \$ 10,50 za 1 mp. Dotychczasowe zakupy angielskie tarcicy iglastej na 1954 r. wyniosły do końca marca br. około 1.035 tys.stds.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Tendencja na rynku mas celulozowych jest nadal mocna, a produkcja tegoroczna niektórych gatunków w głównych krajach eksportujących jest już całkowicie wyprzedana. Pomimo pomyślnej dla nich sytuacji na rynku miazgi drzewnej - producenci skandynawscy zamierzają również w roku bieżącym kontynuować wzajemną współpracę. Szwecja zawarła układ z Norwegią w sprawie użytkowania portu w Trondheim, co pozwoli jej na uniezależnienie się od niekorzystnych warunków żeglugowych na Bałtyku w okresie zimowym. Ceny mas celulozowych ustalone na II kw.br. na rynku północno-amerykańskim, uległy w stosunku do cen z I kw.br. jedynie nieznacznej podwyżce.

RYNEK WEŁNY: Na aukcjach australijskich w pierwszej połowie maja występowała we wszystkich ośrodkach sprzedaży mocna tendencja cen wełny. Przy dużej konkurencji wszystkich nabywców z wyjątkiem Związku Radzieckiego uzyskiwano dobre ceny. W Sydney oferowano na ogół dobrą suchą wełnę lecz zanieczyszczoną. W Geelong asortyment jak na koniec sezonu był bardzo dobry. W Goulburn sprzedawano same prawie krzyżówki. Oferowane wełna pochodzące z późnej strzyżby była na ogół niezbyt długa, lecz wolna od zanieczyszczeń. Na aukcjach w Nowej Zelandii w Invercargill i Auckland panowała podobna tendencja cen. Natomiast w Afryce Południowej w pierwszej połowie maja ceny wełny były zniżkujące do 2,5%. Majowa seria aukcji londyńskich rozpoczęła się przy mocnej tendencji. Zainteresowanie było ogólne a ceny kształtowały się zwykłowo. Potne merynosy runne podrożały o 7,5%, skirtingi o 5%, krzyżówki od 2,5 do 5%. Merynosy kupowane były przez kupców kontynentalnych i krajowych. Kontynent ubiegał się o jagnięcą wełnę halfbred dobrej długości, która podrożała o około 1d na lb. Asortyment nowozelandzkiej wełny potnej zawierał w większości gatunki przeciętne, jak zwykle przy końcu sezonu. Gatunki cenniejsze były droższe o 5%, średnie o 2,5% niż przy zamknięciu aukcji w kwietniu. Kupcy z europejskich krajów demokracji ludowej nie wykazywali żywszej działalności i nabywali przede wszystkim krzyżówki.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Dnia 26.4.br. Stany Zjednoczone przyznały EWWiS pożyczkę w wysokości \$ 100 mln na okres 25 lat. Ożywienie na belgo-luxemburskim rynku żelaza i stali utrzymywało się w I dekadzie maja br. W końcu kwietnia br. nastąpił wzrost napływu nowych zamówień na zachodnio-niemieckim rynku stali. "USSteel Export Co." obniżyła w dniu 28.4. szereg notowań wyrobów żelazo-stalowych. Stopień wyzyskania zdolności wytwórczej przemysłu stalowego USA wyniósł w marcu i kwietniu ok. 68%.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: W końcu III dekady kwietnia br. cena aluminium kanadyjskiego kształtowała się /z wyjątkiem rynku USA/ na poziomie 19,5 US \$ za lb fas porty Atlantyku. Cyna gotówkowa wykazywała w Londynie w III dekadzie kwietnia i I maja nieregularną tendencję spadkową do poziomu £ 716 na tonę długą, natomiast cynk z dostawą w danym miesiącu - utrzymywanie się tendencji wokół poziomu £ 79 - 80 3/4 za tonę długą. W tych samych dekadach miedź gotówkowa wykazywała na LGM tendencję nieregularną wokół poziomu £ 243 1/2 - 245, zaś ołów "prompt" utrzymywał się na dotychczasowym poziomie £ 91 3/4 - 94 1/2 za tonę długą.

ZBOŻA I OKOPOWE

Obroty i rozwój cen ryżu na rynku kapitalistycznym

Podczas gdy niektóre kraje w dalszym ciągu napotykają na trudności w ulokowaniu swych bardzo wysokich nadwyżek ryżu, to jednak pewne fakty wskazują na to, że obroty rynkowe będą większe aniżeli w ubiegłych dwóch latach. Niektórzy importerzy skłonni są podjąć na nowo względnie powiększyć zakupy ryżu po niższych cenach, bądź to ażeby umożliwić wzrost konsumpcji, bądź też stworzyć rezerwy na wypadek niedoboru.

Brak dotychczas urzędowych szacunków zbiorów w Indiach i Burmie, będących poważnymi producentami tego zboża. Z drugiej strony opublikowane zostały nowe szacunki zbiorów w Egipcie, Włoszech i Japonii, które są wyższe od poprzednich. Poważnie zostały podwyższone szacunki zbiorów w Japonii a mianowicie do 10.208.000 ton "paddy" /ryż niełuszczone/, czyli o prawie 300.000 ton. Pomimo podwyżki szacunków, spadek produkcji wyniesie 2.100.000 ton w porównaniu z 1952 r. Zbiory we Włoszech ocenia się na 922.000 ton, podczas gdy ostatnie nieurzędowe szacunki podawały 888.000 ton a produkcja w 1952 r. wyniosła 863.000 ton. Egipt podwyższył swe szacunki zbiorów o 22.000 ton do 652.000 ton i w związku z tym, ponownie zezwolił na eksport ryżu.

Według tymczasowych danych dotyczących eksportu ryżu z Thailandu w 1953 r., był on o około 21.000 ton mniejszy niż w 1952 r. a o 220.000 ton mniejszy niż w 1951 r. Główne kierunki eksportu ryżu z Thailandu w okresie ubiegłych trzech lat oraz przypuszczalne dostawy w 1954 r. na podstawie układów z rządami poszczególnych krajów obrazuje poniższe zestawienie:

Eksport ryżu z Thailandu

E k s p o r t				zobowiązania w ramach układów
1951	1952	1953 ^{1/}		1954
/w tys. ton metr. ryżu łuszczonego/				
Indie	230	177	4	2 ^{2/}
Indonezja	186	192	29	47 ^{2/}
Japonia	355	298	500 ^{1/}	300 ^{2/} 53
Malaje-Singapur ^{3/}	362	339	307 /	276-400
Hong-Kong ^{3/}	86	134	174 /	
Sarawak i Bryt.			/	
Borneo Półn.	31	20	20 /	
I n d e s	362	253	358	24.5 ^{4/}
Ogółem	1.612	1.413	1.392	700-824

- 1/ tymczasowe 2/ dostawy zaległe z 1953 r.
 3/ z wyłączeniem eksportu w tranzycie przez te porty
 4/ przydział dla Holandii i holender. Nowej Gwini. 1/5402

Ogólny eksport ryżu z Burmy wykazywał w 1953 r. spadek o 280.000 ton w porównaniu z 1952 r. a o 287.000 ton w porównaniu z 1951 r. Poniższe zestawienie podaje dane dotyczące eksportu w ubiegłych trzech latach oraz zobowiązań w ramach układów z rządami poszczególnych krajów na rok bieżący:

Eksport ryżu z Burmy

	e k s p o r t			zobowiązania w
	1951	1952	1953 ^{1/}	ramach układów 1954
	/w tys. ton metr. ryżu łuszczonego/			
Cejlon	378	209	144 ^{2/}	200 ^{3/}
Indie	305	375	172 ^{2/}	700 ^{3/}
Indonezja	200	191	160 ^{2/}	-
Japonia	174	148	178 ^{2/}	300
Malaje	62	98	96 ^{2/}	-
wyspy Riu-Kiu	35	5	2 ^{2/}	40
I n n e	114	235	185 ^{2/}	-
O g ó ł e m	1.268	1.261	981 ^{4/}	1.240

1/ tymczasowe

2/ tylko za okres od stycznia do listopada

3/ dane nieurzędowe

4/ ogólny eksport w 1953 r.

Ogólny przywóz ryżu w 1953 r. pięciu głównych importerów europejskich - Niemiec zachodnich, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii-Luksemburga i Holandii - osiągnął blisko 240.000 ton brutto, co odpowiada 200.000 ton netto. Stanowiło to wzrost o prawie 40.000 ton w porównaniu z importem w 1952 r., jednakże w porównaniu z przeciętnym importem w latach 1934 - 38, spadek wynosił prawie 900.000 ton brutto, albo 750.000 ton netto. Najsilniej spadł import do Francji, która przed wojną importowała około 500.000 ton nisko gatunkowego ryżu, przeznaczonego na paszę dla inwentarza i na cele przemysłowe oraz około 100.000 ton wyższych gatunków na konsumpcję ludności. W latach powojennych rozwinęła się produkcja ryżu we Francji i wynosi obecnie około 70.000 ton, podczas gdy przed wojną była ona zupełnie nieznaczna. Francja zakupiła ponadto w 1953 r. 31.000 ton zagranicą, co wskazuje, że obecnie ryż zużywany jest prawie wyłącznie na cele konsumpcji ludności.

Import ryżu łuszczonego do niektórych krajów europejskich

/w tys. ton metrycznych/

	1934-38 przec.	1948-50 przec.	1951	1952	1953
<u>Import brutto</u>					
Francja	632,8	54,4	77,9	31,4	30,8
Niemcy zachodnie	163,0	71,5	87,9	58,6	93,0

	1934-38 przec.	1948-50 przec.	1951	1952	1953
Holandia.....	135,2	39,6	76,9	28,3	36,9 ^{1/}
Wielka Brytania	122,3	59,0	71,7	48,1	49,2
Belgia-Luksemburg	62,3	29,1	49,3	22,8	27,3
Ogółem	1.115,6	233,6	353,7	189,2	237,2
<u>Import netto</u>					
Francja	609,0	53,7	77,0	28,8	21,9
Niemcy zachodnie	135,6	71,5	87,9	57,0	91,3 ^{1/}
Holandia	31,0	30,6	37,3	9,5	11,3
Wielka Brytania	115,3	58,7	70,7	48,1	49,2
Belgia-Luksemburg	50,9	28,7	37,4	16,1	19,9
Ogółem	941,8	243,2	310,3	159,5	193,6

1/ styczeń - listopad

Pozostałe kapitalistyczne kraje europejskie importowały mniej niż 100.000 ton, z czego część pochodziła z reeksportu z w/w pięciu głównych importerów.

Przed wojną Holandia reeksportowała duże ilości ryżu, przy czym około 2/3 importu stanowił ryż częściowo łuszczoney, podczas gdy przedmiotem eksportu był prawie wyłącznie ryż łuszczoney. Po wojnie reeksport ryżu utrzymuje się na niskim poziomie, gdyż z jednej strony wiele krajów będących głównymi eksporterami ryżu nie pozwala na eksport w innej postaci jak ryżu łuszczonego, a z drugiej strony konsumpcja ryżu w Europie silnie spada wskutek wysokich cen tego zboża. Jednakże w okresie trzech ostatnich lat zanotowano wzrost importu ryżu częściowo łuszczonego. W 1952 i 1953 r. Holandia reeksportowała ponad 2/3 zaimportowanego ryżu.

Japonia jest obecnie największym importerem ryżu na świecie. W okresie od 1 listopada 1952 do 31 października 1953 importowała ona 1.005.739 ton metrycznych ryżu. Większa część dostaw - 648.914 ton - pochodziła z krajów południowo-wschodniej Azji, będących tradycyjnymi eksporterami ryżu; Thailand dostarczył 349.460 ton, Burma 233.500, Taiwan 42.500, Kambodża i Wietnam 23.454. Inne kraje azjatyckie dostarczyły 82.247 ton w tym Pakistan 53.108, Iran 23.868, Turcja 5.271.

Stany Zjednoczone dostarczyły 170.708 ton. Kraje europejskie eksportowały do Japonii łącznie 80.575 ton /w tym Hiszpania 48.413, Włochy 30.095 i Portugalia 2.067/, kraje Ameryki Łacińskiej 23.195 /Ekwador 6.877, Nicaragua 4.869, Brazylia 3.000, Argentyna 2.384, Urugwaj 2.232, Meksyk 2.000, Costa Rica 1.500, Kolumbia 333/. Afryka dostarczyła zaledwie 100 ton /Madagaskar/. W tym samym okresie czasu import innych zbóż przekraczał więcej niż dwukrotnie import ryżu; import pszenicy wyniósł 1.456.214 ton /w tym prawie połowa w ramach IWA/ zaś jęczmienia 796.134 ton.

Ostatnie szczegółowe dane wykazują, że udział ryżu w ogólnym imporcie zbóż do Japonii spada. W październiku i listopadzie 1953 r. Japonia importowała 88.533 ton ryżu i 571.261 ton pszenicy i jęczmienia wobec 139.175 ton ryżu i

450.264 ton pszenicy i jęczmienia w analogicznych miesiącach 1952 r. Jednakże w grudniu 1953 r. import ryżu zaczął się zwiększać. Tymczasem dane dla pierwszych 4 miesięcy nowego sezonu rolniczego w Japonii /listopad 1953 - luty 1954/ wskazują, że udział ryżu w ogólnym imporcie zbóż podniósł się do 34% /620.000 ton/.

W ostatnich miesiącach zawartych zostało cały szereg kontraktów na dostawę ryżu pomiędzy rządami zainteresowanych krajów. Obok zawartych już dawniej układów pomiędzy Burmą a Ceylonem i Chinami a Ceylonem, należy wymienić układ pomiędzy Burmą a Japonią na dostawę 300.000 ton ryżu w 1954 r. oraz 200.000 - 300.000 ton rocznie w latach 1955 - 1957. Jednakże w przeciwieństwie do układu pomiędzy Burmą a Ceylonem, cena została ustalona tylko dla dostaw w 1954 r. i wynosi £ 50 za tonę, na bazie "Ngatsein Small Mills Specials 42% Broken" /cena obowiązująca dla dostaw w 1954 r. w ramach długofalowych kontraktów rządowych/. Następnie zawarty został 4-letni układ na dostawę ryżu burmańskiego dla wysp Riu-Kiu /Okinawa/. Przewiduje on dostawę 40.000 ton ryżu w 1954 oraz 35.000 ton rocznie w latach 1955 - 1957. Cena została ustalona w podobny sposób jak w układzie pomiędzy Burmą a Ceylonem, a mianowicie £ 50 na 1954 r. a następnie ma być rok rocznie obniżana o £ 2.

Rząd Thailandu zawarł układ z władzami brytyjskimi na dostawę 276.000 - 400.000 ton ryżu w 1954 r. dla terytoriów brytyjskich w południowo-wschodniej Azji. Minimalne dostawy obejmują 197.000 ton białego ryżu różnych gatunków, poczynając od White Rice 5% Broken a kończąc na wprowadzonym niedawno do handlu gatunku Bangkok White Rice No 2 oraz 79.000 ton White Broken Rice. Ceny w ramach tego kontraktu wahają się w granicach £ 54,5 /\$ 151.90/ za White Rice 5% Broken do £ 41.4.6 /\$ 115.43/ za Bangkok White Rice No 2, podczas gdy ceny Broken wynoszą £ 33.10 /\$ 93.80/ za A1 Super i £ 32.2 /\$ 89.88/ za Broken A1 Special. Ceny te wykazują obniżkę w porównaniu z kontraktem zeszłorocznym, szczególnie w odniesieniu do niższych gatunków. Podczas gdy cena White Rice 5% obniżyła się zaledwie o £ 1 na tonie, to dla gatunku White Rice 25% obniżka wynosiła £ 2.8. Bangkok No 2 sprzedawany jest o £ 5.8 na tonie taniej niż podobny gatunek w 1953 r. Broken obniżyły się w cenie również o £ 5.8 na tonie w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Powyższe ceny ustalone zostały na bazie loco Łuszcarnia w Bangkoku. Do cen tych należy doliczyć koszty załadunku na statek. Dzięki ulepszeniom technicznym wprowadzonym w porcie, towar może być ładowany bezpośrednio na statki co przyczyniło się do znacznej obniżki kosztów załadunku, które obecnie wynoszą zaledwie £ 2.4 za tonę wobec £ 6.16 w 1953 r. Ogólna obniżka kosztów dla nabywcy wynosi zatem około £ 10 /\$ 28/ na tonie dla najniższych gatunków ryżu.

Został zawarty również układ pomiędzy rządem Thailandu a Japonią na dostawę 300.000 ton ryżu w 1954 r., po cenach zbliżonych do cen zastrzeżonych w kontrakcie z władzami brytyjskimi. Wyższe gatunki ryżu mają być dostarczane po cenie stanowiącej równowartość £ 62 /\$ 173.60/ za White Rice 100% No 1.

Gatunek White Bangkok No 2 jest jednym z dwóch nowych gatunków wprowadzonych do handlu w Thailandzie, które zawierają duży odsetek pokłamanych ziaren; gatunek White Bangkok No 1 zawiera od 50 do 55% a No 2 od 55 do 60%.

Ostatnio zawarty został również układ pomiędzy rządami Indii i Burmy na dostawę poważnych ilości ryżu burmańskiego, jednakże brak dotychczas szczegółowych danych.

Ceny transakcyjne ryżu, nie objętego kontraktami rządowymi, nie wykazywały w ostatnich miesiącach jednolitej tendencji. Ceny ryżu północno-amerykańskiego utrzymywały się na mniej więcej niezmiennym poziomie od jesieni 1953 r., kiedy to odzyskały częściowo swój poprzedni poziom. Zenith No 2 notowany jest w Nowym Orleanie w dalszym ciągu pomiędzy \$ 9.25 a \$ 9.50. Ceny eksportowe w Thailandzie wykazywały jednakże stopniowy spadek w roku ubiegłym, przy czym rozpiętość pomiędzy najwyższymi gatunkami a niższymi znacznie się powiększyła.

Ceny eksportowe w Burmie rozwijały się w podobny sposób jak w Thailandzie. Burmański ryż łuszczoney, Europe No 2, 25% Broken notowany jest obecnie około £ 70 c.i.f. Europa północno-zachodnia, jednakże nabywcy europejscy interesują się raczej ryżem "Loonzain", który jest częściowo tylko łuszczoney i którego ceny wahają się od £ 60 - £ 63 w zależności od jakości. Ryż łuszczoney z Wietnamu oferowany jest po £ 58 za tonę c.i.f. Europa północno-zachodnia /gatunek Saigon No 1, 25% Broken/.

Geny ryżu thailandzkiego, c.a.f. porty północno-zachodniej Europy /z wysyłką w przeciągu 8-miu tygodni/

G a t u n e k	1 9 5 3				1 9 5 4	
	maj	sierp.	paździer.		styczeń	marzec
/£ st.za tonę metr. waga załadunku/						
White Rice: 100%	99.4	94.7	93.7		87.0	84.0
5% Brok.	92.2	83.3	78.5		72.5	71.7
10% "	90.5	81.8	76.5		71.0	69.7
15% "	89.0	80.0	73.5		69.0	68.2

Minister Żywnienia Indii oświadczył, że Indie mogą eksportować w bieżącym roku około 500.000 ton wysokogatunkowego ryżu do Wielkiej Brytanii, Kanady i krajów europejskich.

Egipt po długiej przerwie ponownie pojawił się na rynku międzynarodowym, dostarczając ryżu przeważnie krajom sąsiednim, takim jak Żajordania, Liban i Syria. Ostatnio ceny f.o.b. wynoszą około £ 74 za "Natural" 3%.

Ng FAO, Monthly Bulletin of
Agricultural Economics and
Statistics, kwiecień 1954 r.

1953 r.

Eksport pszenicy i maki pszennej w okresie pierwszych sześciu miesięcy bieżącego sezonu 1953/54 wykazywał w krajach kapitalistycznych spadek o około 800.000 ton /tj. 6%/ w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego sezonu. W wyniku dobrych zbiorów pszenicy w 1953 r. we wszystkich krajach europejskich, z wyjątkiem Hiszpanii, oraz nagromadzenia zapasów w poprzednim okresie. Zachodnia Europa importowała w I połowie bieżącego sezonu o 1 mln ton /15%/ mniej pszenicy i maki niż w odpowiednim okresie poprzedniego sezonu. Import Ameryki Północnej i Środkowej był również mniejszy

niż przed rokiem, podczas gdy przywóz do Azji podniósł się o 1 mln ton. Spadek eksportu odbył się kosztem USA i Kanady, podczas gdy wysyłki z Argentyny zwiększyły się o ponad 1,7 mln ton w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r.

Eksport pszenicy i maki pszennej z USA w drugiej połowie 1953 r. wyniósł około 3 mln ton i był o 1,3 mln ton mniejszy niż przed rokiem. Eksport z USA do Europy był mniej więcej o połowę mniejszy niż w drugiej połowie 1952 r., zaś do Ameryki Południowej spadł z około 900.000 ton do zaledwie 83.000 ton. Brazylia wycofała się prawie całkowicie z rynku USA. Z drugiej strony nastąpił wzrost eksportu pszenicy i maki do Azji. Japonia importowała o około 300.000 ton więcej a Pakistan o 500.000 ton więcej niż w drugiej połowie 1952 r.

Eksport z Kanady, pomimo spadku o 1,4 mln ton, był o około 62% większy niż eksport z USA. Był on jeszcze nadal o ponad 1 mln ton wyższy niż przeciętna dla lat 1947-52 /okres od lipca do grudnia/. Z wyjątkiem Azji, import pszenicy kanadyjskiej do wszystkich kontynentów wykazywał spadek.

Australia eksportowała podobne ilości jak w drugiej połowie 1952 r. Eksport pszenicy i maki australijskiej wyniósł blisko 1,2 mln ton, z czego połowa przeznaczona była dla krajów azjatyckich. Argentyna, która miała doskonały zbiór pszenicy i zmieniła swoją politykę cen eksportowych, powiększyła eksport o ponad 1,7 mln ton. Eksport pszenicy argentyńskiej był o ponad 1 mln ton wyższy od przeciętnej powojennej. Około 1,1 mln ton dostarczyła Argentyna innym krajom Południowej Ameryki a około 1/2 mln ton Europie. Brazylia importowała duże ilości pszenicy z Argentyny.

Pozostałe kraje nadwyżkowe eksportowały około 9% więcej pszenicy aniżeli w okresie lipiec-grudzień 1952 r. i dostarczyły 14% ogólnego eksportu światowego. Na pierwsze miejsce w tej grupie krajów wysunął się Związek Radziecki i KDL, dostarczając prawie 1/2 mln ton wobec 300.000 ton w drugiej połowie 1952 r. Francja, Szwecja i Turcja eksportowały łącznie ponad 1/2 mln ton, jednakże eksport z Francji wykazywał spadek w porównaniu z rokiem poprzednim. Znaczna część eksportu z Francji skierowana była do Niemiec zachodnich. Turcja, której eksport wykazywał spadek o 11% w porów-

naniu z analogicznym okresem 1952 r., dostarczyła dużych ilości pszenicy Hiszpanii. Szwecja, która jest obecnie eksporterem netto pszenicy, dostarczyła blisko 200.000 ton.

Pomimo dobrych zbiorów w Wielkiej Brytanii, import do tego kraju zwiększył się o ponad 200.000 ton w porównaniu z II półroczem 1952. Argentyna i kraje będące eksporterami na mniejszą skalę dostarczyły około 22% ogólnego przywozu pszenicy i maki do Wielkiej Brytanii.

Import do Niemiec zachodnich ze Stanów Zjednoczonych spadł o prawie 1/2 mln ton. Zakupiły one natomiast pewne ilości pszenicy w Argentynie oraz prawie takie same ilości jak w II połowie 1952 r. w krajach zaliczających się do eksporterów na mniejszą skalę. Niemcy zachodnie importowały w okresie lipiec-grudzień 1953 r. ogółem 500.000 ton wobec 700.000 ton w analogicznym okresie 1952 r.

Jugosławia miała doskonałe zbiory i w związku z tym silnie ograniczyła import, szczególnie z Kanady i krajów eksportujących mniejsze ilości.

Japonia, która miała słabszy zbiór pszenicy /o 11%/ niż w 1952 r. oraz bardzo słabe zbiory ryżu, zwiększyła dwukrotnie przywóz pszenicy zakupując na rynkach zagranicznych 1,2 mln ton. Import z USA zwiększył się o 280.000 ton w porównaniu z rokiem poprzednim i stanowił 46% ogólnego przywozu w tym czasie.

Indie miały znacznie lepsze zbiory zbóż w 1953 r. niż w 1952 r. Import pszenicy do Indii w drugiej połowie 1953 roku będzie jednakże prawdopodobnie tylko niewiele mniejszy niż w 1952 r., jednakże znaczna część dostaw miała miejsce w lipcu tj. jeszcze w ramach dawnego układu pszenicznego.

Szacunkowy eksport pszenicy i maki pszennej

w II półroczu 1953 w porównaniu z II półroczem 1952

	II półroczne	Argen- tyna	Austra- lia	Kanada	USA	Inne	Ogółem
(w t.; s. ton metrycznych, równowartość pszenicy)							
Europa	1953	535	336	3,083	855	1,135	5,944
	1952	-	457	3,926	1,624	946	6,953
Ameryka Północna i Środkowa . .	1953	-	-	309	224	20	553
	1952	-	-	808	393	18	1,219
Ameryka Południowa	1953	1,083	-	190	83	110	1,466
	1952	-	-	364	893	92	1,349
Azja	1953	85	592	1,012	1,489	119	3,298
	1952	6	389	761	830	274	2,260
Afryka	1953	17	65	173	258	118	631
	1952	-	92	324	268	198	882
Oceania	1953	-	117	-	-	5	122
	1952	-	88	-	-	7	95
Inne	1953	-	41	-	38	238	317
	1952	-	99	-	199	71	369
O g ó ł e m :	1953	1,721	1,151	4,767	2,947	1,745	12,231
	1952	6	1,125	6,183	4,207	1,606	13,127

Import pszenicy do Wielkiej Brytanii

Wielka Brytania jest największym na świecie importerem pszenicy i dlatego też wszelkie zmiany w źródłach zaopatrzenia, albo też w rozmiarach importu mają szczególne znaczenie dla światowego rynku tego zboża. W roku bieżącym nastąpił spadek importu pszenicy do Wielkiej Brytanii, czego należało się spodziewać w związku ze zniesieniem kontroli handlu zbożem, likwidacją zapasów rządowych oraz bardzo dobrym krajowym zbiorem pszenicy. Jednakże spadek importu, jak dotychczas, był stosunkowo niewielki. W styczniu i lutym b.r. import wyniósł ogółem 445.000 ton wobec 511.000 ton w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Obok niewielkich stosunkowo zmian w rozmiarach importu nastąpiły jednakże poważne przesunięcia w źródłach zaopatrzenia. Poprzednio rynek brytyjski zaopatrywany był prawie wyłącznie przez Kanadę, USA i Australię /w tejże kolejności/. W pierwszych dwóch miesiącach 1953 r. kraje te dostarczyły prawie 100% importowanej do Anglii pszenicy. W pierwszych dwóch miesiącach b.r. sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej. Podczas gdy ogólny import pszenicy spadł o niecałe 13% w porównaniu z rokiem ubiegłym, łączny import z Kanady, USA i Australii spadł o 51%. Udział w/w krajów w ogólnych dostawach dla Wielkiej Brytanii wynosił już tylko 55%. Inne kraje dostarczyły łącznie 198.000 ton, czyli około 45% ogólnych dostaw. Najsilniej wzrosły dostawy z Francji i Argentyny. Powiększyły się również dostawy radzieckie. Przesunięcia w źródłach dostaw pszenicy dla Anglii wskazują, że inne kraje skłonne były sprzedawać pszenicę po cenach niższych od tych jakie żądali trzej główni producenci, jak również, że ich możliwości eksportowe znacznie wzrosły.

Na zmianę w źródłach zaopatrzenia rynku brytyjskiego wpłynęły również i inne czynniki. Przed rokiem Ministerstwo Wyżywienia zakupiło duże ilości pszenicy kanadyjskiej w związku z mającym nastąpić zniesieniem kontroli rynku zbóż w Anglii. W roku bieżącym nie tylko brak zakupów na rachunek rządu, ale ponadto konsumenci czerpią z zapasów twardej pszenicy kanadyjskiej, na-gromadzonych w roku ubiegłym przez Ministerstwo Wyżywienia. Ponadto istnieje tendencja powiększania importu mąki z Kanady - zamiast pszenicy - w celu pomieszania jej z mąką produkowaną z pszenicy krajowej. Import mąki kanadyjskiej do Wielkiej Brytanii wykazuje również spadek w bieżącym roku ale o wiele słabszy niż import pszenicy z Kanady oraz znacznie mniejszy niż import mąki z Australii. Twarda pszenica kanadyjska stanowi niezbędną domieszkę do innych gatunków zużywanych w Anglii do wypieku pieczywa.

Pszenica australijska, jako bardzo zbliżona gatunkowo do pszenicy produkowanej w Wielkiej Brytanii, konkuruje z nią bezpośrednio na rynku. Ponadto cena jej jest stosunkowo wysoka, gdyż wciąż jeszcze opiera się na cenach kanadyjskich, a przewóz do portów brytyjskich trwa znacznie dłużej.

Przy obecnych dużych nadwyżkach światowych pszenicy, konsumenci niechętnie ponoszą ryzyko związane z dostawami terminowymi. Skłonni są oni zaspakajać tylko bezpośrednio potrzeby. Sytuacja ta jest szczególnie pomyślna dla Francji. Pszenica francuska jest tańsza, może być szybko dostarczona i w niewielkich ładunkach. Francja eksportuje obecnie pszenicę po cenach znacznie niższych od ceny krajowej. Pszenica francuska, której cena na rynku brytyjskim wynosi około £ 24/10/- za tonę jest obecnie tańsza od kukurydzy amerykańskiej sprzedawanej po £ 26/10/- i jest niewiele droższa od jęczmienia. W związku z tym jest ona w znacznym stopniu zużywana na paszę i tylko niewielkie ilości przeznaczone są na przemiał. Argentyna jest natomiast najpoważniejszym konkurentem trzech głównych dostawców w zakresie pszenicy dla celów przemiału.

Gdy rządowe zapasy pszenicy kanadyjskiej wyczerpią się, nastąpi niewątpliwie wzrost importu z Kanady, gdyż istnieje niezbędne minimum twardej pszenicy zużywanej przy wypieku pieczywa w Anglii. Natomiast możliwość wzrostu dostaw z Australii a szczególnie z USA nasuwa wątpliwości. Producenti brytyjscy mogą w najbliższej przyszłości napotkać również na poważniejsze trudności. Okres zbiorów na obszarze Europy zbliża się, a od września wygasają dotychczasowe gwarancje dla farmerów brytyjskich. Wprawdzie system dopłat gwarantuje producentom określony poziom cen, jednakże, trudność będzie polegała na znalezieniu stałego rynku zbytu oraz sfinansowaniu zapasów, które w międzyczasie będą musieli utrzymywać. Zapasy pszenicy krajowej mogą być znaczne, jeśli się weźmie pod uwagę konkurencję ze strony pszenicy zagranicznej.

/Wg Financial Times, 22.IV.1954 r./

Tendencje na kapitalistycznych rynkach zbożowych w I po-

łowie maja

P s z e n i c a

Ostatnie dni kwietnia i I dekada maja przyniosły silną obniżkę notowań pszenicy na giełdzie chicagowskiej. Zniżka objęła wszystkie terminy. Najsilniejszy spadek zanotowano 11 maja, kiedy to dostawy na maj notowano 196 ¢ za buszel a lipcowe - 190 3/8 ¢. W następnych dniach nastąpiło pewne wzmocnienie rynku i w/w terminy notowano 199 ¢ i 195 ¢. W kierunku zniżki działały następujące czynniki: poprawa perspektyw zbiorów wskutek dużych opadów w głównych obszarach uprawy w związku z czym oczekuje się podwyżki urzędowych szacunków zbiorów, ogłoszenie urzędowych szacunków zapasów pszenicy na 1 kwietnia, które po raz pierwszy od dwudziestu lat przekroczyły granicę 1 mld buszli a osiągnęły 1.128.300 t, to jest 1.128,300 mln ton/. Wskazuje to, że dotychczas ułokowano na rynku krajowym i na rynkach zagranicznych zaledwie 1 mln ton pszenicy z ostatnich zbiorów, które wyniosły 31,77 mln ton. Wobec tego, że małe są szanse poprawy na odcinku eksportu, koła branżowe liczą się z tym, że remanenty przy końcu sezonu wyniosą 27 mln ton. W związku z tym wszelka poprawa perspektyw zbiorów oddziałuje w kierunku zniżki.

Rozwiązanie sytuacji na odcinku zbożowym jest tym trudniejsze, że rząd USA napotyka na duże trudności w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Rząd amerykański, który niedawno uzyskał zgodę Kongresu na sprzedaż zapasów CCC wartości \$ 1 mld w ciągu trzech lat, domaga się obecnie od Kongresu zupełnie wolnej ręki w dysponowaniu zagranicą wszystkimi nadwyżkami artykułów rolnych, czy to w postaci "darów", czy też układów kompensacyjnych, sprzedaży za dolary bądź też obce waluty. Specjalny program eksportu pszenicy z zapasów CCC, nie dał oczekiwanych rezultatów. Od grudnia do 8 kwietnia sprzedano zaledwie około 390.000 ton pszenicy w ramach tej akcji, podczas gdy zapasy CCC sięgają 12 mln ton. Rząd, domagając się pełnomocnictw w zakresie eksportu nadwyżek artykułów rolnych, pragnie widocznie wyzbyć się ich bez względu na wynikające stąd straty, gdyż samo ich istnienie wywiera tego rodzaju presję na rynek, że jakiegokolwiek uregulowanie cen okazuje się niemożliwe.

Nie wiadomo, czy rząd USA zdoła przeforsować ustawę o zmianie dotychczasowych sztywnych cen subwencyjnych i cen parytetowych. O ile ceny będą nadal spadały, może powtórzyć się sytuacja z roku ubiegłego, kiedy to po porażce w wyborach w Wisconsin, rząd musiał uruchomić wszystkie środki aby ponownie wzmocnić rynek.

Geny pszenicy w Winnipeg obniżyły się nieznacznie w dniach 10-12 maja, poczem powróciły do poprzedniego poziomu 183 ¢ za buszel Manitoby Północnej Nr 1.

Notowania pszenicy na terminowym rynku w Liverpoolu nieco się wzmocniły w I dekadzie maja jeśli rozchodzi się o najbliższe dostawy, natomiast dalsze dostawy nieznacznie zniżkowały. Dostawy na maj notowano 11 maja 23s 7d za cental wobec 23s 1d z końcem ubiegłego miesiąca. Pszenica argentyńska miała tendencję raczej ustabilizowaną i notowana była na rynku c.i.f. w Liverpoolu w dniu 10 maja £ 24/17/6 za tonę /dostawa w maju i czerwcu/, czyli tak samo jak pszenica francuska. Pszenica francuska na paszę notowana była £ 18/17/6.

Francja eksportowała od początku bieżącego sezonu 700.000 ton pszenicy, zaś w sprawie dalszej dostawy 100.000 ton toczą się obecnie pertraktacje.

Szwecja dostarczyła Niemcom zachodnim 90.000 ton z zakontraktowanych na początku roku 100.000 ton. Pragnie ona sprzedać Niemcom zachodnim jeszcze 40.000 ton pszenicy, co wyczerpałoby w zasadzie całkowicie nadwyżkę ze zbiorów 1953 r. Tegoroczne zbiory zbóż chlebowych w Szwecji nie zaspokajają się tak pomyślnie jak w roku ubiegłym.

Obecnie podjęte zostały na nowo pertraktacje pomiędzy Turcją a Niemcami zachodnimi. Przypuszcza się, że Turcja dostarczy drugą transzę w ramach układu na sezon bieżący, która obejmuje 150.000 ton pszenicy, ale dotychczas nie uzgodniono jeszcze ceny.

Importerzy brytyjscy zakupili pierwsze 200 ton pszenicy tureckiej. Większe ilości pszenicy tureckiej wysłane zostały do Brazylii. Japonia zakupiła 16 ładunków pszenicy kanadyjskiej oraz pewną ilość amerykańskiej.

K u k u r y d z a

Zapasy kukurydzy w USA na 1 kwietnia, podobnie jak i pszenicy, osiągnęły nienotowany dotychczas poziom 40,49 mln ton i były o 2% większe od rekordowych zapasów w dniu 1 kwietnia 1950 r. W dniu 1 stycznia b.r. zapasy te wynosiły 67,98 mln ton.

Należy spodziewać się, że za kilka tygodni zakupy skoncentrują się na rynku argentyńskim i południowo-afrykańskim, o ile USA nie zdecydują się na zmianę swej polityki, co jest mało prawdopodobne. Obecnie ceny kukurydzy argentyńskiej są o około £ 6 na tonie niższe niż przed rokiem, podczas gdy kukurydzy amerykańskiej zaledwie o £ 2 niższe.

Notowania w Chicago wzmocniły się w połowie maja i wynosiły 155 1/2 ¢ dla dostaw w tymże miesiącu wobec 151 3/4 ¢ w początkach maja. W I dekadzie maja notowania kukurydzy argentyńskiej c.i.f. Liverpool dla dostaw w najbliższym terminie wzmocniły się natomiast dla dostaw późniejszych zniżkowały.

J ę c z m i e ń

W początkach maja nastąpił wzrost popytu na jęczmień australijski na kontynencie europejskim. Głównym nabywcą były Niemcy zachodnie, które zakupiły około 12 ładunków z dostawą w maju i czerwcu po cenie od £ 19/17/6 do £ 20/5/- za tonę c.i.f.

Kupcy brytyjscy interesują się jęczmieniem kanadyjskim, którego ceny są obecnie bardziej atrakcyjne. Za gatunek Nr 3 na paszę płacono £ 19/10/-.

Popyt na jęczmień iracki i syryjski na kontynencie europejskim utrzymywał się na dobrym poziomie a ceny były ustabilizowane. Za bliskie dostawy płacono £ 19/3/9 za tonę c.i.f. a za dalekie £ 17/12/6.

Import jęczmienia do Wielkiej Brytanii w okresie pierwszych ośmiu miesięcy bieżącego sezonu wyniósł 863.000 ton wobec 808.000 ton w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Znaczną część dostarczyła Kanada a mianowicie 363.000 ton, podczas gdy przed rokiem dostawy te równały się zeru.

W najbliższym sezonie należy spodziewać się spadku importu jęczmienia do Wielkiej Brytanii, gdyż krajowa produkcja tego zboża znacznie wzrosła w ostatnich latach. Ponadto wzrost podaży kukurydzy na rynku światowym ograniczyć może popyt na jęczmień.

W bieżącym roku rolniczym Argentyna eksportowała 316.000 ton jęczmienia, głównie z przeznaczeniem dla krajów na kontynencie europejskim.

Nadwyżki eksportowe jęczmienia z powyższych zbiorów w Syrii oblicza się na 1/2 mln ton.

/Wg Corn Trade News, 4 i 5.V.1954 r.
Ernährungsdienst, 1, 4, 6, 11.V.1954 r.
Public Ledger, 8.V.1954 r. /

Wzrost eksportu ziemniaków z Niemiec zachodnich

Eksport ziemniaków z Niemiec zachodnich w pierwszej połowie bieżącego sezonu rozwijał się pomyślnie. Wolumen eksportu osiągnął już 95% ogólnego eksportu w sezonie 1952/53. Eksport sadzeniaków wzrósł więcej niż dwukrotnie w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Według szacunków kół branżowych, eksport sadzeniaków w okresie od lipca do grudnia 1953 r. wyniósł ogółem 353.615 q wartości 10,72 mln DM. Dotychczasowe rekordowe wyniki osiągnięte w 1951/52 r. zostały tym samym przekroczone o 15%. Przeciętna cena za 1 q wynosiła 30,40 DM.

Największym odbiorcą były w dalszym ciągu Włochy, które zakupiły 110.765 q. Włochy płaciły najwyższą cenę spośród wszystkich krajów europejskich a mianowicie 32,20 DM. Drugim z kolei największym odbiorcą była Szwajcaria /100.000 q/. Trzecie miejsce zajęła Brazylia /prawie 60.000 ton/, a dalsze kolejne Hiszpania /21.500/, Belgia /16.000/, Maroko Francuskie /14.000/, Portugalia /8.000/, Austria /7.000/, Francja /6.000/, Alger /4.000/, Zagłębie Saary /2.500/, Luksemburg /2.500/, Wenezuela /1.800/ i Meksyk /150/.

Dobrze rozwijał się również eksport ziemniaków jadalnych, tym niemniej rozmiary jego były w dalszym ciągu stosunkowo nieduże. Włochy były również największym odbiorcą ziemniaków jadalnych /41.200 q/. Dalsze kolejne miejsce zajęły Wenezuela, Francuskie Maroko, Urugwaj i Holandia. Ogólny eksport w okresie lipiec-grudzień 1953 r. osiągnął 78.373 q wartości około 1 mln DM. Średnia cena eksportowa wynosiła 13 DM za 1 q. W analogicznym okresie 1952 r. Niemcy zachodnie nie eksportowały w ogóle ziemniaków jadalnych. Kół branżowe mają nadzieję, że eksport ziemniaków do krajów Ameryki Południowej będzie się rozwijał pomyślnie. Eksport ziemniaków jadalnych z Niemiec zachodnich napotyka jednakże na pewne trudności ze względu na bieżący poziom cen.

/Wg Ernährungsdienst, 27.IV.1954 r./

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z rynku mięsa

Racjonowanie mięsa i bekonu w Wielkiej Brytanii ma być zniesione od 3 lipca b.r. Od tego dnia Ministerstwo Wyżywienia przestanie kontrolować ceny i zajmować się dystrybucją mięsa. W celu łatwiejszego przejścia od handlu kontrolowanego do wolnych obrotów, w ciągu tygodnia poprzedzającego tę zmianę, kontrola wycofana będzie stopniowo w stosunku do sprzedaży bydła, działalności rzeźni, handlu hurtowego, a następnie handlu detalicznego. Dostawy mięsa i bekonu racjonowanego zapewnione będą w takiej wysokości aby zaspokoić wszystkich konsumentów do dnia 4 lipca włącznie oraz zapewnić zapasy robocze dla całego aparatu handlowego. Zapasy mięsa importowanego znajdujące się w posiadaniu Ministerstwa Wyżywienia dnia 3-go lipca oraz mięso zakupione przez Ministerstwo w ramach kontraktów długoterminowych napływające do Wielkiej Brytanii sprzedawane będzie po tej dacie przez Ministerstwo aparatowi handlowemu na zasadzie wolnych obrotów. Import mięsa przez kupców prywatnych z krajów z którymi nie wygasły jeszcze kontrakty długoterminowe będzie dozwolony natychmiast po zakończeniu dostaw kontraktowych. Import prywatny z innych krajów dozwolony jest od 4-go lipca. Należy przypuszczać, że do okresu zakończenia kontraktów t.j. mniej więcej w pierwszej połowie 1954 r. większość importu mięsa dokonywana będzie jeszcze na rachunek Ministerstwa, natomiast w drugiej połowie 1954 r. cały przywóz do Anglii dokonywany będzie przez kupców prywatnych. W ramach istniejących jeszcze kontraktów Ministerstwo będzie nadal jedynym importerem bekonu i będzie go następnie odsprzedawać kupcom prywatnym. Bekon produkcji krajowej od dnia 3-go lipca będzie sprzedawany na wolnym rynku. Kontrola obrotów mięsem puszkowanym będzie również zniesiona od 3-go lipca b.r.

W ramach 15 letniego kontraktu z Australią, Wielka Brytania zobowiązała się do gwarantowania cen mięsa dostarczonego przez eksporterów australijskich po wprowadzeniu wolnych obrotów mięsem w Wielkiej Brytanii. Okres gwarancji cen rozpocznie się dla baraniny i mięsa jagnięcego od 1 lipca 1954 r. a dla wołowiny od 1 października 1954, a zakończy się 30 września 1955 r. Wykonywanie układu i ewentualna gwarancja cen w następnym roku zależne są od późniejszych negocjacji. Australia będzie więc otrzymywać mniej więcej od 75% do 95% obecnych cen za mięso

eksportowane do Wielkiej Brytanii w okresie gwarancji cen. Mięso australijskie będzie sprzedawane na rynku brytyjskim po cenach wolnorynkowych. O ile ceny te spadną poniżej cen gwarantowanych, importerzy brytyjscy płacić będą cenę wolnorynkową, a rząd brytyjski dopłaci różnicę do cen minimalnych. Cena minimalna wołowiny wynosi 18,42 d za lb co stanowi 95% ceny sezonu 1953/54, cena mięsa jagnięcego 18,18 d czyli 93% bieżącego kontraktu, cena baraniny I gat. 9,91 d czyli 93% ceny bieżącego kontraktu, II gat. 8,78 d czyli 90% bieżącego kontraktu, III gat. 7,19 czyli 85% ceny kontraktowej. Cena II i III gat. mięsa owies wynosi 5,87 d czyli 75% ceny kontraktowej.

Irlandzki minister przemysłu i handlu omawiał ostatnio w Londynie perspektywy eksportu mięsa z Irlandii po zniesieniu kontroli obrotów mięsem na rynku brytyjskim w lipcu br. W nowym układzie ustalono, że irlandzki eksport bydła i mięsa na rynek brytyjski nie będzie ograniczany. Bydło i mięso irlandzkie będzie sprzedawane po cenach wolnorynkowych. O ile jednak spadną one poniżej poziomu cen gwarantowanych producentom brytyjskim, bydło irlandzkie tuczone w Wielkiej Brytanii przez 2 miesiące sprzedawane będzie po cenach minimalnych niższych niż ceny dla producentów angielskich o nie więcej niż 4,6 d za cwt. Koła brytyjskie są zdania, że począwszy od lipca ceny na rynku brytyjskim będą utrzymywały się mocno, powyżej cen gwarantowanych przez rząd producentom krajowym, które przyjęte zostały za podstawę w kontrakcie z Irlandią. W takich warunkach eksport mięsa z Irlandii rozwijałby się stopunkowo pomyślnie. Irlandia pragnie dostarczyć do Anglii w bieżącym roku ponad 400 000 sztuk bydła I gat. oraz 100 000 sztuk bydła tuczonego /żywego lub w postaci mięsa/. Wartość dostaw irlandzkich w roku 1953 wynosiła £ 34 000 000.

W stosunku do innych krajów imperialnych Wielka Brytania nie jest związana podobnymi gwarancjami.

Wielka Brytania będzie mogła w lecie br. zakupić mięso wołowe na rynku amerykańskim. Foreign Operations Administration oferowała Wielkiej Brytanii w styczniu br. zakupienie wołowiny na rynku amerykańskim za funty szterlingi. Wartość tej transakcji wynosiłaby 17,25 mln \$. Anglia nie dokonała tego zakupu ponieważ ceny oferowane przez Amerykanów wołowiny były zbyt wysokie.

Termin oferty amerykańskiej upłynął 28 lutego, według nieoficjalnych jednak pogłosek ma być on przedłużony tak, aby Wielka Brytania mogła z niej skorzystać w bieżącym sezonie. W ofercie tej cena wołowiny była o 12 ¢ za lb niższa/ w szterlingach/ niż bieżąca cena kupna wołowiny dla FOA w dolarach. Różnica ta spowodowana była częściowo tym, że ceny amerykańskie były wyższe niż ceny na rynku światowym. Ceny w ofercie amerykańskiej dla Wielkiej Brytanii zostały więc obniżone do poziomu cen kontraktu argentyńskiego.

Trudno obecnie przewidzieć czy Wielka Brytania skorzysta z ponowionej oferty. Będzie to w dużym stopniu zależało od poziomu cen światowych w najbliższych miesiącach

oraz od sytuacji na rynku importowym Wielkiej Brytanii.

We Francji ceny mięsa i bydła wykazują obecnie tendencję spadkową, ponieważ stan bydła zwiększa się i wysoka podaż bydła wpływa na obniżenie cen. Np. od 1 października 1952 r. do 1 marca 1953 r. dostarczono na rynek La Villette w Paryżu 151,522 sztuk bydła a w następnym roku w tym samym okresie 201 307 sztuk, czyli o około 30% więcej. Francuskie Ministerstwo Rolnictwa zaczęło różnymi środkami starać się o podwyższenie cen. Dzięki tym wysiłkom ceny mięsa ostatnio nieco się podniosły. Podczas gdy cena wołu na rynku La Villette 5 listopada 1953 wynosiła 204 fr za kg, I gat a 134 fr za kg II gat, 1 marca 1954 cena I gat wynosiła 210 fr a II gat 166 fr. Podwyższenie cen osiągnięto sztucznymi środkami. Zwiększono np. zakupy dla armii, starano się wszelkimi środkami zwiększyć eksport oraz zgodnie z dekretem z 30-go września 1953 starano się jak największe ilości mięsa zamrażać w chłodniach. Środki te finansowane były ze specjalnego funduszu przeznaczonego do regulacji rynku, wynoszącego około 8 000 mln fr rocznie. Do 1 marca 1954 armia francuska zakupiła 56 000 sztuk bydła = 14 000 ton. Ponadto eksportowano 18 000 sztuk bydła = 4 500 ton, oraz 9 000 sztuk trzody chlewnej = 820 ton.

W Australii klęska suszy nawiedziła północne okręgi. Trawa wypalona jest na przestrzeni około 5 000 mil kwadratowych. Bydło z północnych okręgów przepędzane jest na miejsca gdzie klęska jest mniej dotkliwa. O ile jednak nie spadną w najbliższej przyszłości obfite deszcze straty w bydło będą bardzo duże.

W Urugwaju w drugiej połowie marca bydło i owce napływały na rynek w Montevideo w dużych ilościach. Dienne dostawy dochodziły niekiedy do 3 000 sztuk bydła i 5 000 sztuk owiec. Największe zakupy czyniły wielkie przetwórnice mięsne. Niewielkie ilości owiec kupowały zagraniczne przetwórnice, które po kilkumiesięcznej przerwie zaczęły przejawiać większą działalność na rynku. Przetwórnice te wystosowały memorandum do władz urugwajskich przedstawiające trudności na jakie napotykają i stwierdzające, że jeśli warunki w jakich pracują nie ulegną zmianie, nie będą mogły nadal istnieć.

Sytuacja na rynku mięsa w roku 1953

W roku 1953 produkcja mięsa wykazywała wzrost we wszystkich częściach świata, zarówno w stosunku do poprzedniego roku, jak i do ilości przedwojennych. W Ameryce Północnej produkcja mięsa w stosunku do roku 1952 wzrosła o 7%, a w Europie zachodniej i w Oceanii o 6%. Natomiast w Ameryce Południowej produkcja mięsa zwiększyła się tylko nieznacznie z powodu zmniejszenia się poziomu produkcji argentyńskiej, która stanowi 2/5 całej produkcji tego kontynentu.

Podobny wzrost zanotowano również w Irlandii i w Szwecji. Ze względu na to, że wzrost produkcji mięsa wieprzowego zahamowany został w Belgii, Francji i Włoszech, oraz że w Niemczech zachodnich wyprodukowano mniej niż w 1952 r., całkowity wzrost produkcji wieprzowiny w Europie Zachodniej wyniósł tylko 200 tys. ton w porównaniu z 485 tys. ton przed rokiem. W Wielkiej Brytanii stan trzody chlewnej w grudniu 1953 r. był o około 11% większy niż przed rokiem i przypuszczalnie będzie się w dalszym ciągu zwiększał w bieżącym roku. W Niemczech zachodnich stan świń w grudniu 1953 r. był o 4% mniejszy niż w grudniu poprzedniego roku, tak że produkcja mięsa wieprzowego w roku bieżącym może być nieco mniejsza niż w roku 1953.

W nowej Zelandii, gdzie produkcja mięsa w sezonie 1952/53 zmniejszyła się o 50% zanotowano obecnie wzrost produkcji, tak że w pierwszych czterech miesiącach bieżącego sezonu /październik 1953 - styczeń 1954/ produkcja mięsa na eksport zwiększyła się o 1/5 w stosunku do ubiegłego sezonu. W Australii nie należy przewidywać wzrostu produkcji mięsa w r. 1954.

Światowe obroty mięsem zwiększyły się znacznie w r. 1953 z powodu zwiększania eksportu w Australii, Danii i Irlandii. Ponieważ produkcja mięsa w stosunku do roku 1952 zwiększyła się w Australii o 12%, mogła ona eksportować w r. 1953 przeszło dwukrotnie więcej mięsa niż przed rokiem. Skompensowało to w zupełności spadek eksportu z Nowej Zelandii, w której eksport zahamowany został spadkiem produkcji w sezonie 1952/53. Eksport z Danii i Irlandii zwiększył się znacznie głównie na skutek wzrostu produkcji mięsa wieprzowego. Eksport mięsa z Argentyny szacowany jest w r. 1953 na takim samym poziomie, jak w 1952 r. Spadek eksportu wołowiny o 6% skompensowany został zwiększeniem eksportu baraniny i mięsa jagnięcego. Eksport z Urugwaju wszystkich innych gatunków mięsa z wyjątkiem puszkowanego utrzymał się w omawianym roku mniej więcej na poziomie 1952 r.

Eksport mięsa z krajów kapitalistycznych x/

Kraje	1934	1951	1952	Ostatni okres	1953
	-38			miesiąc 1952	
			<u>/ w tys. ton / :</u>		
Argentyna	511	194	179	I-VII 147	113
Urugwaj	71	75	58	I-VIII 32	45
Australia	237	147	124	I-XI 104	236
Nowa Zelandia	273	280	393	I-IX 346	274
Kanada	90	60	40	I-XII 40	53
USA	52	59	62	I-XI 57	66
Dania	209	241	249	I-XII 249	318
Francja	2	19	10	I-XII 10	15
Irlandia	41	39	58	I-XII 58	74
Holandia	35	62	67	I-XI 63	60
Razem	1.521	1.176	1.240	1.106	1.244
x/ z wyjątkiem mięsa puszkowanego.					

Import wszystkich gatunków mięsa z wyjątkiem mięsa puszkowanego do Wielkiej Brytanii zwiększył się w 1953 r. w stosunku do roku poprzedniego prawie o 30%. W tym przywóz mięsa wołowego i cielęciny był o 135% większy niż przed rokiem ze względu na znaczne zwiększenie importu z Australii, Urugwaju, Argentyny i Nowej Zelandii. W wypadku Argentyny i Urugwaju zwiększenie dostaw do Wielkiej Brytanii dokonane było kosztem eksportu do innych krajów. Podczas gdy w 1952 r. udział Wielkiej Brytanii w ogólnym eksporcie wołowiny z Argentyny wynosił 53% a w eksporcie z Urugwaju 11%, w 1953 r. Wielka Brytania otrzymała 82% argentyńskiego eksportu wołowiny i 70% eksportu tego gatunku mięsa z Urugwaju. W 1953 r. zwiększył się brytyjski import mięsa wieprzowego /łącznie z bekonem/ z Danii, Irlandii, Polski, Szwecji, Argentyny i Nowej Zelandii. Import mięsa wieprzowego zmniejszył się w ciągu drugiego już z kolei roku lecz był jeszcze o 100.000 ton większy niż przed wojną. Pokryło to częściowo różnicę spowodowaną zmniejszeniem importu innych gatunków mięsa w stosunku do lat przedwojennych.

Import mięsa do Wielkiej Brytanii

	1934-38	1950	1951	1952	1953
	w tysiącach ton				

Wołowina i cielęcina	572	340	159	134	315
Baranina i mięso jagnięce	338	400	252	358	358
mięso wieprzowe	59	31	16	15	45
Bekon szynki i solone mięso					
wieprzowe	385	248	225	256	317
drób i inne	106	96	114	105	95
mięso preparowane	1	6	19	10	8

Razem mięso świeże	1.461	1.121	785	878	1.138
mięso puszkow.	71	153	233	195	170

Eksport mięsa z Argentyny do Wielkiej Brytanii w I-ej połowie roku 1954 dokonywany jest w ramach półrocznego protokołu do ostatniej umowy handlowej zakończonej 31 grudnia 1953 r. Argentyna w pierwszych sześciu miesiącach br. ma dostarczyć W. Brytanii 119.000 ton świeżego mięsa i podrobów oraz 8.900 ton mięsa peklowanego w puszkach. Gatunki mięsa i ceny ustalone zostały w protokole. Oprócz tego Argentyna ma dostarczyć około 30 tys. ton mięsa, których nie zdołała nadesłać w ciągu ubiegłego roku. Po zakończeniu tych dostaw zakupy mięsa w Argentynie dokonywane będą przez prywatnych importerów brytyjskich. W początkach roku 1954 W. Brytania zawarła z Holandią nową umowę na dostawę bekonów.

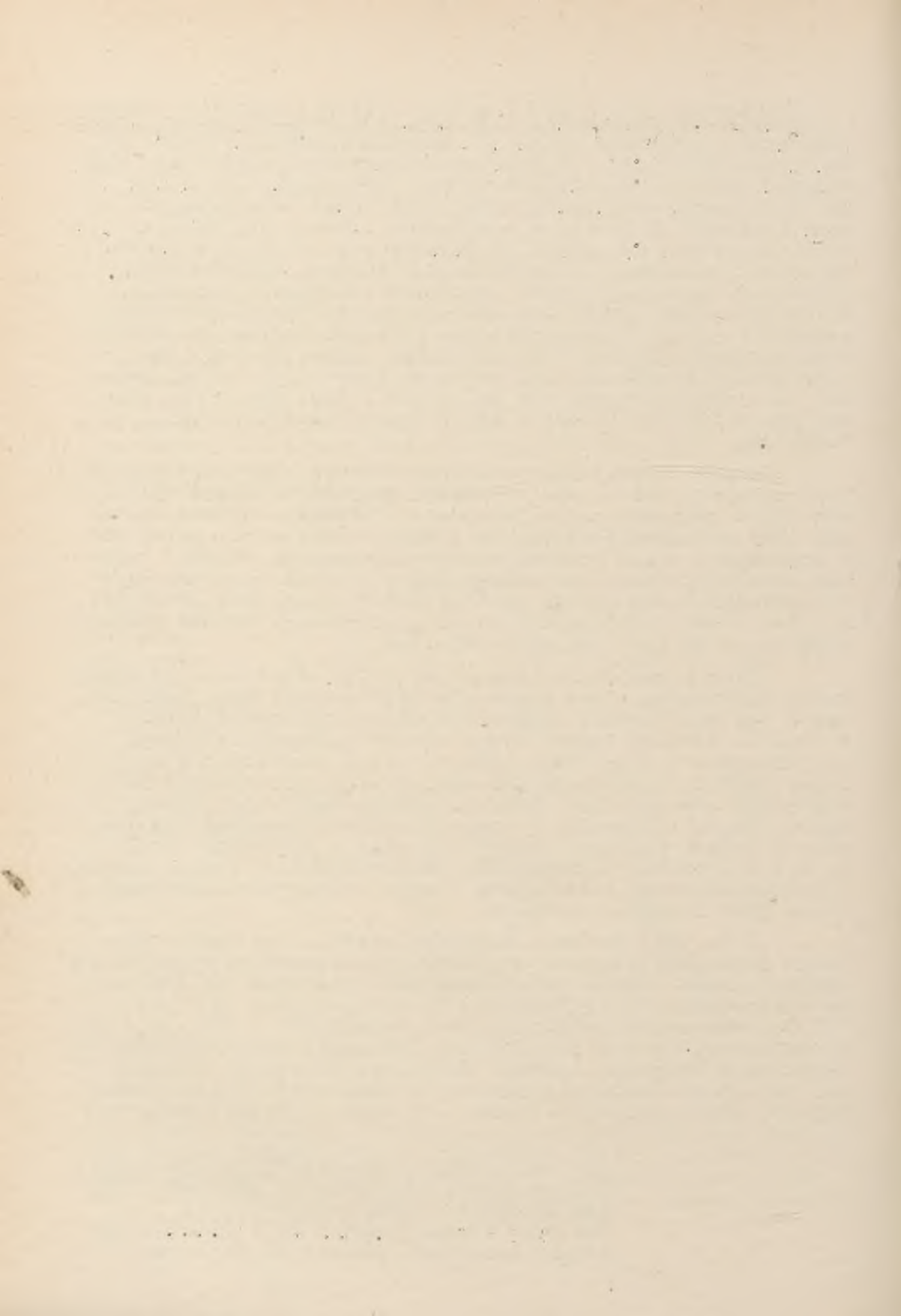
Przewiduje ona dostarczenie 35 tys. ton bekonów w roku gospodarczym 1 grudzień 1953 - 31 grudzień 1954r., 28.000 ton do końca roku 1955 i 21 tys. ton w pierwszych dziewięciu miesiącach 1956 r. Cena bekonu na rok 1954 wynosi 237 s.6 d za 112 lb caf, porty brytyjskie, czyli jest taka sama jak cena kontraktu z Danią. W następnych latach cena bekonu ustalona będzie corocznie, a wahania jej nie mogą przekroczyć 10% w stosunku do poprzedniego okresu. Ministerstwo Wyżywienia pozostaje nadal importerem bekonów z Holandii. W wypadku jednak gdyby ten system importu został zarzucony przejście handlu w ręce prywatne dokonane będzie pod warunkiem wykonania postanowień powyższej umowy. W roku 1954 W. Brytania zawarła również umowę ze Szwecją, u której zakupić ma w roku bieżącym nie mniej niż 6 tys. ton i nie więcej niż 8 tys. ton bekonu w cenie dostaw holenderskich i duńskich.

Import mięsa do Stanów Zjednoczonych był w roku 1953 mniejszy niż w 1952 r. Import wszystkich innych gatunków mięsa z wyjątkiem puszkowanego w okresie styczeń-listopad 1953 r. wynosił 79 tys. ton, czyli o 9 tys. ton mniej niż w poprzednim roku. Dostawy mięsa wieprzowego, bekonu i szynek stanowiły około $\frac{3}{4}$ całego importu mięsa, podczas gdy w poprzednim roku udział tych gatunków mięsa ograniczał się do $\frac{1}{4}$. W roku 1953 import mięsa puszkowanego do USA zmniejszył się z 62 tys. ton do 54 tys. ton.

Niemcy zachodnie były w roku 1953 trzecim co do wielkości importerem mięsa w świecie kapitalistycznym. Zakupiły one w tym roku prawie dwukrotnie więcej wieprzowiny niż w 1952 r. Również import żywej trzody chlewnej zwiększył się znacznie w ciągu tego roku. W ciągu pierwszych 11 miesięcy 1953 r. wyniósł on 264 tys. sztuk w porównaniu z 36 tys. sztuk przed rokiem. Głównymi dostawcami były Polska, Dania, Węgry i Szwecja. W przeciwieństwie do mięsa wieprzowego i trzody chlewnej import wołowiny i cielęciny spadł do $\frac{1}{3}$ w stosunku do roku 1952. W porównaniu z przedwojennym importem wołowiny i cielęciny obecny import tych gatunków mięsa jest znacznie mniejszy.

W r. 1953 Związek Radziecki wystąpił na rynku światowym jako duży nabywca artykułów zwierzęcych, a szczególnie masła i mięsa. Dania dostarczyła ZSRR prawie 6 tys. ton mięsa wieprzowego. Zakupy radzieckie w Argentynie od lipca 1953 r. wynoszą około 22 tys. ton baraniny i 3 tys. ton wieprzowiny. Oprócz tego Związek Radziecki zakontraktował ostatnio w Urugwaju dostawy 15 tys. ton wołowiny i 5 tys. ton baraniny. Według doniesień kół handlowych w początkach 1954 r. ZSRR zakupił we Francji 12 tys. ton mięsa mrożonego.

Wg. FAO Monthly Bulletin of Agricultural Economics and Statistics - kwiecień 1954
The Financial Times kwiecień, maj.
The Meat Trades' Journal 22 i 29 kwiecień
Farmer and Stock Breeder 22 kwiecień.



SKÓRY SUROWE

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych

Ostatnie dni kwietnia i pierwsza dekada maja przyniosły na rynku argentyńskim dosyć istotne zmniejszenie się transakcji, oraz pewne bardzo słabe oznaki niewielkiej obniżki cen. Przyczyniły się do tego bardzo małe zaoferowania przez IAPI z jednej strony oraz powściągliwa postawa importerów zagranicznych w związku z komunikatem z dnia 26.IV. o obniżeniu o połowę subsydiów na eksport z ośrodków północnych dla sortymentów "good fake offs" "compos" i "drieds" /rządowe agencje płaciły sprzedawcom krajowym wyższe ceny niż wynosiły notowania eksportowe/. W końcu kwietnia dopłaty rządowe w ogóle zostały zniesione, w związku z czym ceny powyższych sortymentów uległy podwyżce, co natychmiast wpłynęło na zmniejszenie się popytu ze strony importerów zagranicznych. Decyzja rządu zniesienia subsydiów eksportowych spowodowana była w pierwszym rzędzie bardzo poważnym zmniejszeniem się podaży w/w sortymentów na które popyt był ostatnio bardzo znaczny.

m Ogólnie biorąc liczba i wielkość transakcji bardzo się zmniejszyła w omawianym okresie a najważniejszym kontrahentem było Chile, które w dniu 7 maja płaciło następujące ceny: /w peso za 100 kg/ zakupując prawie całą partię frigorifice oferowanych tego dnia przez IAPI.

5.850	reject steers	-	380,30
1.200	" light steers	-	390,0
500	" bulls	-	230,4
7.680	nacional sound steers	-	389,06
2.009	nacional reject bulls	-	223,13 -
			223,20

Brytyjskie koła handlowe wyrażają przekonanie, że podaż skór surowych na eksport będzie w najbliższych tygodniach ograniczona gdyż IAPI będzie się starał odbudować zapasy. W pierwszych trzech miesiącach b.r. Argentyna wywoziła ogółem 1.125 tys. skór mokro /solonych; 1.487 tys. sztuk o rok wcześniej/ 148,9 tys. sztuk suszonych/160,3 tys. sztuk/ oraz 137,1 tys. sztuk skór cielęcych /345,3 tys. sztuk o rok wcześniej/. W rezultacie rozmiary eksportu w omawianym okresie były o prawie 30% niż w I kw. 1953 r.

Pomimo spadku eksportu i mniejszej konsumpcji krajowej zapasy skór surowych, będące w posiadaniu IAPI nie tylko , że nie wzrosły w pierwszych trzech miesiącach b.r.

lecz przeciwnie wykazywały tendencję spadkową. Struktura kierunkowa eksportu w pierwszych dwóch miesiącach b.r. kształtowała się następująco/w szt./

	skóry cielęce	suszone skóry bydłece	m/s skóry bydłece
<u>Ogółem</u>	116.070	112.454	937.531
w tym:			
Wielka Brytania	11.505	25.492	124.814
Belgia	4.500	500	35.928
Włochy	17.742	45.476	22.145
Holandia	25.630	2.008	249.442
Niemcy zachodnie	26.243	25.583	181.575
Szwecja	500	-	46.235
KDL i ZSRR	28.900	600	199.042

z W okresie dwóch tygodni kończących się 4-go maja tendencje na rynku skór surowych w Chicago wykazały wzmocnienie i ceny wszystkich sortymentów wzrosły w tym okresie od 1/2 do 2 ¢ za lb, czyli do 15%. Główną przyczyną wzrostu cen jest zwiększenie się zainteresowania rynkiem amerykańskim szeregu importerów zachodnio-europejskich, a w pierwszym rzędzie brytyjskich i zachodnio-niemieckich.

Według oficjalnych danych Zw. Afryki Południowej eksportował w 1953 r. 11.800 ton skór bydłych w porównaniu z 12.775 ton o rok wcześniej. Wartość tego wywozu obniżył się z £ 2,66 mln w 1952 r. na £ 2,27 mln. Wartość eksportu skór kozich wyniosła w r.ub. £ 775,7 tys.

Według doniesień z Austrii produkcja skór surowych wyniosła w 1953 r. 18.000 ton wzrastając nieznacznie w stosunku do roku poprzedniego. Ilość ta nie pokrywała zapotrzebowania Austrii, która importowała w r.ub. ponad 4.000 ton skór bydłych. Import skór surowych jest w Austrii całkowicie zliberalizowany, jednak ceny skór cif są znacznie wyższe niż krajowe. Jest to jedna z przyczyn systematycznego spadku popytu na skórę podeszwową. Garbarski przemysł austriacki, produkujący skórę podeszwową pracuje ostatnio przy wykorzystaniu zdolności produkcyjnej w 56 .. 60%. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest stosunkowo wysoka cena skóry podeszwowej w porównaniu do cen podeszwy z materiałów zastępczych a w szczególności podeszwy gumowej. Około 40% obuwia produkowanego w Austrii zaopatrzone jest w tą ostatnią.

Według opinii ekspertów brytyjskich obroty skórami Włoch wykazywały w 1953 r. wiele anomalii. Włochy importowały bowiem w r.ub. 2.500 ton skór wyprawionych co jest znaczną ilością jeśli się zważy, że Włochy eksportowały jednocześnie w 1953 r. 14.200 ton surowych skór bydlęcych w porównaniu z 6.000 ton o rok wcześniej. Fakt ten wywołał duże niezadowolenie garbarzy włoskich, którzy zwrócili się do odpowiedniego Ministerstwa celem uzdrowienia sytuacji na tym odcinku. Należy pamiętać jednak, że obroty skórami wyprawionymi są we Włoszech zliberalizowane, a rzeźnie i rolnicy domagają się dalszego ograniczenia kontroli eksportu skór surowych dla podniesienia dochodów rolnictwa i przemysłu mięsnego. Obowiązujące kwoty eksportowe od 1.IV. do 31.VII. b.r. wynoszą 30.000 sztuk skór bydlęcych (30/45 kg) i 12.000 sztuk lżejszych (12/30 kg) oraz 20.000 skór cielęcych.

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

Wiadomości z kapitalistycznego rynku cukru

W dniu 7 maja zakończyła się w Londynie po dwudniowych obradach Konferencja Międzynarodowej Rady do Spraw Cukru, na której ogłoszono oficjalny komunikat o wejściu w życie międzynarodowego układu cukrowego. Podstawową decyzją konferencji, w której brali udział przedstawiciele 25 krajów oraz obserwator FAO, jest dalsze zredukowanie kwoty eksportowej o 5%. Domagała się tego w szczególności delegacja Kuby. Oznacza to, że początkowe kwoty eksportowe poszczególnych eksporterów, wyznaczone w ramach układu, zostały już zredukowane o 20% /co pokrywa się z przewidywaniami Izby/. W rezultacie obecnie aktualna kwota eksportowa krajów, które ratyfikowały już umowę lub są w trakcie ratyfikowania /jak zakomunikowano ostatnio w Londynie/ wynosi 3.812 tys. ton metr. /3,93 mln ton po pierwszej redukcji/. Zapotrzebowanie wolnego rynku w roku 1954 oceniono na konferencji na 3.864 tys. ton.

Należy pamiętać jednak, że oprócz w/w zredukowanej kwoty eksportowej istnieją nadwyżki eksportowe krajów, które nie ratyfikowały dotychczas Umowy, a m. Danii, Kolumbii, Jugosławii, Peru i Indonezji. Łączna początkowa kwota eksportowa tych czterech autseiderów wynosiła 625 tys. ton.

Mając tę okoliczność na względzie, Rada zobligowała kraje eksportujące do ograniczenia ich wywozu cukru w pierwszych 8 miesiącach b.r. do 75% ich początkowej kwoty eksportowej, wynoszącej 4.765 tys. ton /kraje, które ratyfikowały Umowę lub są w trakcie ratyfikowania/ na 5.390 tys. ogólnej początkowej kwoty eksportowej na wolny rynek dla wszystkich eksporterów.

W oficjalnym komunikacie Rada oświadczyła ponadto, że nie widzi potrzeby podejmowania jakichś dodatkowych kroków w odniesieniu do ogólnej kwoty eksportowej ze względu na przewidywane słabe zbiory buraka cukrowego w Europie. Oświadczenie powyższe w świetle danych cyfrowych wymienionych powyżej, nie wydaje się w pełni uzasadnione, tym bardziej że ocena zbioru buraka cukrowego w tym momencie kiedy zaledwie ukończono jego siewy /a w niektórych krajach siewy nie zostały jeszcze ukończone, jak n.p.w krajach skandynawskich/ jest bardzo problematyczna, a wiadomo, że ogólny obszar zasiewów /patrz poprzedni numer "Rynków Towarowych"/ buraka cukrowego będzie w Europie prawdopodobnie nie mniejszy niż w 1953 r. Ogólnie zatem biorąc, ostatnia

konferencja Rady Międzynarodowej Umowy Cukrowej ograniczyła się jedynie do wyrównania podaży z zapotrzebowaniem /którego szacunek jest nawiasem mówiąc znacznie niższy niż 5 miesięcy wcześniej/, unikając kroków bardziej radykalnych, które ewentualnie mogą być zastosowane we wrześniu, kiedy Rada zbierze się ponownie dla dokonania przeglądu sytuacji rynkowej.

Uzasadnienia obecnej polityki Rady dopatrywać się można w tendencjach cen cukru w ostatnich tygodniach, które były na ogół - jak wyraża to zestawienie poniższe - ustabilizowane i utrzymane.

Notowania kontraktu Nr.4 z dostawą

natychmiast.

£ / lb

4.I.54	- 3,25	15.II.54	- 3,40	30.III.54	- 3,28
12.I.	- 3,30	23.II.	- 3,40	6.IV.	- 3,35
19.I.	- 3,30	2.III.	- 3,30	13.IV.	- 3,37
26.I.	- 3,34	9.III.	- 3,30	20.IV.	- 3,35
2.II.	- 3,42	16.III.	- 3,30	27.IV.	- 3,35
9.II.	- 3,40	22.III.	- 3,25	4.V.	- 3,37

Źródło: depesze Reuter'a.

Przeciętna cena za cały ten okres wynosiła 3,35 £ za lb, a największe odchylenie w dół i w górę nie przekraczało odpowiednio 3 i 2%. Powyższe tendencje wykazują, iż w pierwszych czterech miesiącach 1954 r. wolny rynek cukrowy przejawiał znaczną stabilizację, do czego przyczyniły się w pierwszym rzędzie: wzmożone dostawy do Wielkiej Brytanii, które w I kw.1954 r. wynosiły 236 tys.ton /nie licząc importu cukru imperialnego/ wobec 124 tys.ton w tym samym kwartale 1953 r.; duże zapotrzebowanie importowe Indii szacowane w 1954 r. na 400 - 500 ton; poważne zakupy cukru kubańskiego przez Włochy /ca 250.000 tys./, Chile i Japonię i wreszcie różne machinacje rządu kubańskiego z różnymi rodzajami pseudo wyłączeni z rynku rezerw, mających wywołać na rynku złudzenie zmniejszonej podaży na bieżące załadunki.

Według opinii obserwatorów brytyjskich "stałość" rynku cukrowego w pierwszych czterech miesiącach b.r. była raczej sztuczna, na którą w pierwszym rzędzie posiadały wpływ: zeszłoroczne zakupy cukru kubańskiego przez Ministry of Food oraz stopniowe zwalnianie na eksport cukru z bieżącej produkcji przez władze kubańskie, które sprzedawały dotychczas około 850 tys.ton - wobec 1,2 mln ton nieulokowanych jeszcze na wolnym rynku.

W najbliższej przyszłości dostawy cukru kubańskiego do Wielkiej Brytanii zostaną zakończone, Anglia nie będzie bowiem potrzebowała zawierać nowego kontraktu z uwagi na

wysoki poziom zapasów i dostaw cukru imperialnego. Zapotrzebowanie Indii i Japonii zostało już w poważnej mierze pokryte dokonanymi transakcjami. To samo odnosi się do innych importerów, n.p.do Chile. W rezultacie druga połowa roku bieżącego przynieść może poważniejszą zakłócenie obecnej pozornej równowagi, do której istnienia Międzynarodowej Umowy Cukrowej przyczyniło się raczej w formie czynnika psychologicznego, niż rynkowo-handlowego. Niedaleka przyszłość prawdopodobnie wykaże czy zastosowanie półśrodków na ostatniej konferencji londyńskiej nie było w rezultacie błędem ogólnej polityki Międzynarodowej Rady do Spraw Cukru.

- - - - -

Reakcja rynku na decyzje konferencji londyńskiej jest bardzo spokojna - co potwierdza nasze powyższe uwagi. Notowania cukru kubańskiego nieznacznie zniżkowały i w dniu 13 maja kształtowały się na poziomie 3,32 zł za lb, Kontrakt Nr. 4 natychmiast. Przyczyniło się do tego w pewnym stopniu opublikowanie przez amerykański Departament of Agriculture najświeższych szacunków światowej produkcji cukru trzcinowego i buraczanego w bieżącym sezonie 1953-54, które zostały podwyższone w stosunku do szacunku z listopada r.ub.o 1 mln ton krótkich. Produkcja cukru surowego wyniosłaby w bieżącym roku rolniczym-wg.tych szacunków - aż 40,0 mln ton krótkich, czyli o 10% więcej niż w 1952/53, kiedy zrewidowany szacunek produkcji podany został przez amerykański Departament Rolnictwa w wysokości 36,4 mln ton krótkich. Wzrost w stosunku do produkcji z 1951/52 r. wynosiłby zatem 4%, a w stosunku do średniej przedwojennej 1935-39 - aż 40%.

Innymi wiadomościami, które nie mogły mieć wzmacniającego wpływu na rynek, były: informacja, że Kuba eksportowała o 320 tys.ton cukru surowego mniej na wolny rynek w okresie od 1.I. do 15.IV.b.r. w porównaniu z odpowiednim okresem r.ub. i że będzie się starała "nadrobić" opóźnienie, oraz wiadomość, że Związek Afryki Południowej na skutek rekordowej produkcji cukru w 1954/55, jaką ogólnie się przewiduje, będzie posiadał niebawem nadwyżkę eksportową w ilości 200.000 ton krótkich.

Zainteresowanie nabywców japońskich, indyjskich i kanadyjskich wyraźnie w tym okresie osłabło. Produkcja cukru rafinowanego w Kanadzie wzrosła w I kwartale b.r.o 19% w stosunku do odpowiedniego okresu r.ub.

- - - - -

K a k a o

Zgodnie z naszymi przypuszczeniami /patrz poprzedni numer "Rynków Towarowych"/ pewne osłabienie rynku w ostatniej dekadzie kwietnia okazało się krótkotrwałe. W dniu 10 maja giełda londyńska ponownie rejestrowała rekordowy poziom notowań dobrze sfermentowanego kakao ze starych zbiorów

w wysokości 503s 6d za cwt na dostawy w maju.

W końcu pierwszej dekady maja nigeryjski Marketing Board /podobnie jak i ze Złotego Wybrzeża/ sprzedał 5000 ton dobrze sfermentowanego kakao ze starych zbiorów po cenach od 490 - 495 sh za cwt cif Wielka Brytania. Były to również wyjątkowo wysokie ceny. Kakao z nowych zbiorów na Złotym Wybrzeżu notowane jest nominalnie po 440 sh za cwt cif Wielka Brytania w dostawach na październik/grudzień.

Zakupy amerykańskie były w pierwszej dekadzie maja umiarkowane. Obejmowały one 1.350 worków Bahia /good i fair/ na dostawy natychmiastowe po 58 ¢ za lb fob i 1.000 worków /superior/ po 57 ¢ za lb fob w dostawach na czerwiec. Za niewielki ładunek Accra importerzy nowojorscy płacili w tym czasie 61 1/4 ¢ za lb. Od początku b.r. do dnia 30. kwietnia Stany Zjednoczone importowały 1.439 tys.worków, czyli o 327,6 tys.worków mniej niż o rok wcześniej.

W pierwszych trzech miesiącach 1954 r. Wielka Brytania importowała 60,000 tys.ton surowego kakao, płacąc za ten import £ 18,89 mln cif. W tym samym okresie roku ubiegłego za 54,2 tys.ton Wielka Brytania zapłaciła £ 12,69 mln.

W pierwszym kwartale import wyrobów czekoladowych do Wielkiej Brytanii osiągnął wartość £ 2,21 mln. Czechosłowacja dostarczyła m.in. wyrobów czekoladowych za £ 43,7 tys. wobec £ 95,8 tys.o rok wcześniej.

- - - - -

H e r b a t a

Według szacunków miesięcznika "World Crops" produkcja herbaty w krajach kapitalistycznych była w r.ub. najniższa od 1949, zmniejszając się w stosunku do roku poprzedniego o 13%. Szacunek produkcji herbaty w niektórych latach ilustruje zestawienie poniższe /w mln lb/:

1938	-	1070,1	1949	-	1.088,9
1939	-	1083,4	1950	-	1.283,0
1946	-	969,1	1951	-	1.288,0
1947	-	1004,6	1952	-	1.280,0
1948	-	1035,9	1953	-	1.111,1

Spadek produkcji herbaty w roku ubiegłym przypisywany jest z jednej strony warunkom atmosferycznym w północnych Indiach oraz sztucznym zmniejszeniem zbiorów na skutek osłabienia rynku w roku poprzednim.

Jakkolwiek w rozmiarach produkcji herbaty nie nastąpiły w zasadzie poważniejsze zmiany w stosunku do lat przedwojennych, to jednak struktura geograficzna produkcji wykazała dosyć istotne przesunięcia, wywołane w pierwszym rzędzie znacznym obniżeniem się zbiorów w Indonezji oraz zwiększeniem się produkcji Indii, Pakistanu i Cejlonu, a mianowicie z 703 mln lbs w 1939 r. na 1.196 mln w 1952 r., kie-

dy wzrost produkcji doznał zahamowania. Rok ten przyniósł znaczny spadek cen herbaty w porównaniu do wysokiego poziomu w 1951 r. Pierwszą i prawdopodobnie główną przyczyną było poważne obniżenie się jakości herbaty w szczególności gatunków indyjskich i pakistańskich. Słabe sortymenty podatniejsze są zazwyczaj na spadek cen niż wyższe gatunki, a oba kraje posiadały tego roku szczególnie dużą podaż herbaty niskogatunkowej, co wpłynęło na obniżkę ogólnych średnich cen. Drugą przyczyną - wg. "World Crops" - było zmniejszenie się zakupów głównych importerów, którzy przewidywali, że zwiększone koszty na plantacjach, wywołane inflacyjnymi tendencjami "boomu koreańskiego", zmuszą producentów herbaty do zwiększenia wydajności z hektara, co w rezultacie wywoła większy wzrost podaży herbaty niż zapotrzebowania importerów.

Wolny przebieg ograniczania kontroli konsumpcji herbaty w Anglii oraz całkowite zliberalizowanie tego rynku nastąpiło za późno aby zmienić sytuację rynkową. W lipcu 1952 r. racje herbaty zostały w Anglii podniesione o 2 1/2 oz tygodniowo, we wrześniu nastąpiło drugie podniesienie racji o 3 oz, a w październiku zniesiono całkowicie kontrolę rynku. W miesiącu tym ceny eksportowe w Kalkucie obniżyły się już o 45% w stosunku do najwyższego ich poziomu w sierpniu 1951 r. Porzucenie najmniej opłacalnych plantacji i decyzja ograniczenia w 1953 r. o 8% zbiorów, wzmocniły rynek w końcu 1952 r., w szczególności w Kolumbo i w Londynie. Zwiększenie się konsumpcji herbaty w Anglii, silniejsze obniżenie się zbiorów na skutek złych warunków atmosferycznych i niedostateczny poziom zapasów u głównych importerów, były najważniejszymi czynnikami wzmacniającymi międzynarodowy rynek herbaty w 1953 r. Nie bez znaczenia był również wzrost importu herbaty w 1953 r. do USA o 11% w stosunku do 1952 r. i o 23% w porównaniu z importem w 1951 r. W rezultacie średnie /nieważone/ ceny herbaty na aukcjach londyńskich zwykowały w 12 miesiącach kończących się w styczniu 1954 r. o 24%, wykazując dalszy wzrost o 14-15% w czterech pierwszych miesiącach 1954 r. W ostatnich dwóch tygodniach popyt był szczególnie silny w związku z przewidywaną przerwą w zaoferowaniu, która trwać będzie do najbliższych zbiorów w Indiach. Niezależnie jednak od tego popytu sezonowego, obserwatorzy brytyjscy są zdania, że zapotrzebowanie na herbatę będzie wykazywać tendencje rosnące, do czego przyczynić się może również niedobór kawy. Wysoki poziom cen herbaty wywołany jest nie tylko wysokim poziomem konsumpcji, lecz i wzrostem kosztów produkcji. Ceny żywności w Azji podniosły się w ostatnich 12 latach przeszło trzykrotnie, a wzrost kosztów produkcji herbaty szacowany jest w tym czasie na 300% /ponadto doszły cła eksportowe/. Tak długo, jak koszty produkcji utrzymują się będą na obecnym poziomie, ceny herbaty w krajach importujących nie mogą się obniżyć na dłuższy okres czasu poniżej poziomu 3 sh 5 d za lb średnich gatunków ctf Londyn, gdyż wywołać to musi ograniczenie produkcji. Można przewidywać jednak, że najbliższe lata przyniosą najprawdopodobniej dosyć znaczne zwiększenie się pro-

dukcji herbaty na Dalekim Wschodzie głównie w Indonezji oraz w Afryce. Plantacje na szeroką skalę są zakładane w Kongo Belgijskim, w koloniach portugalskich, jak również w brytyjskiej Afryce Środkowej. Istnieje także specjalny program zwiększenia produkcji herbaty w Iranie o 250% w najbliższych kilku latach, co wyeliminuje import tego artykułu do jednego z ważniejszych jego importerów, jakim jest Iran.

- - - -

Oslabienie popytu na makuchy na rynku kapitalistycznym.

Według informacji podanych przez Public Ledger w dniu 8 maja, importerzy nie wykazują ostatniego większego zainteresowania w nabywaniu makuchów. Pomimo tego zjawiska dostawcy nie spieszą się z obniżeniem cen, które w niektórych przypadkach są obecnie wyższe niż w połowie kwietnia. W Argentynie IAPI stale oferuje kuchy z siemienia lnianego 39% białka /prasowane/ po £ 36 17s 6d za tonę cif porty europejskie na dostawy w maju/czerwcu. Na dalsze terminy cena została obniżona do £ 36, co nie wzbudziło jednak zainteresowania. Nigeryjskie makuchy z orzecha ziemnego /56% białka/ oferowane są po £ 37 10 sh w dostawach lipiec/sierpień na bazie cif Londyn i po £ 38 za tonę w miesiącach następnych. Załadowcy w Rangunie obniżyli ostatnio nieco swe ceny na kuchy arachidowe, które oferowane są po £ 36 15s za tonę cif.

W przeciwieństwie do powyższego makuchy z nasion bawełny wzrosły w cenie tak w Pakistanie, jak i w Burmie i ostatnio notowane są po £ 29 5s i 29 1/2 za tonę cif. IAPI natomiast obniżył cenę tych ostatnich o ca £ 1. na tonie do poziomu £ 25 15sh cif Londyn, co nie wywołało jednak oddźwięku u importerów. Niewielkie ilości makuchu z siemienia słonecznikowego zakupione zostały niedawno przez importerów brytyjskich po cenie £ 30 5 sh cif Liverpool.

- - - - -

W pierwszym tygodniu maja IAPI sprzedał na eksport 29.000 ton otręb i maki z otrębami po 16,50 peso za q przy płatnościach w dolarach i po 17 peso przy płatnościach w guldenach, koronach szwedzkich i w funtach szterlingach.

- - - - -

Eksport mączki ziemniaczanej z Holandii

Rok ubiegły przyniósł zamniejszenie się eksportu mączki ziemniaczanej o blisko 22% w stosunku do poziomu wywozu z 1952 r., przy jednoczesnym obniżeniu się średnich cen eksportowych o 4%.

	1 9 5 2		1 9 5 3	
	ton	1000 gld	ton	1000 gld
Ogółem	123.433	65.953	96.598	49.602
w tym:				
Wielka Brytania	54.725	27.887	48.431	23.923
Niemcy zachodnie	33.777	18.804	13.729	7.161
Włochy	9.169	4.959	11.627	6.180
U.S.A.	7.590	4.271	6.789	3.730
Francja	1.648	900	2.146	1.186
Norwegia	1.803	982	66	36
Peru	954	539	632	352
Belgia	6.919	3.785	6.190	3.234
Kanada	824	461	192	104
Szwajcaria	1.572	859	1.789	962
Hong-Kong	723	402	822	444

Jak widać z powyższego zestawienia najsilniejszy spadek wywozu miał miejsce w r.ub. w odniesieniu do Norwegii, Kanady i Niemiec zachodnich. W dostawach do Wielkiej Brytanii, Holandia uzyskiwała w r.ub. 493,5 gld za tonę metryczną fob w porównaniu z 509,0 gld o rok wcześniej. W dostawach do Włoch odpowiednio średnie ceny wynosiły 531,0 gld i 542 gld.

/Wg. Maandstatistiek van Uitvoer/.

Import cebuli do Wielkiej Brytanii.

Jak wykazuje poniższe zestawienie ceny cebuli importowanej do Wielkiej Brytanii w I kw.1954 r. były znacznie niższe niż o rok wcześniej. Spadek ich szacować można na około 53%.

	styczeń - marzec			
	1953	1954		
	1000 cwt	100 £	1000 cwt	1000 £
Ogółem :	1.218,7	2.635,6	1.168,3	1187,3
w tym:				
Holandii	484,1	1.055,2	659,2	632,5
Francji	1,5	3,1	5,9	11,1
Hiszpanii	317,6	603,5	314,3	325,0
Włoch	7,3	18,5	16,9	28,5
Egiptu	200,0	564,8	117,3	116,3
Chile	5,1	14,5	45,1	58,9

Kryzys w amerykańskim przemyśle węglowym

Zmniejszająca się od wielu miesięcy produkcja węgla kamiennego w Stanach Zjednoczonych wykazała ponowny spadek w pierwszych dwóch miesiącach 1954 r., osiągając w tym okresie 63,1 mln ton krótkich w porównaniu z 73,9 mln ton o rok wcześniej. Spadek wydobycia wystąpił równolegle do ogólnego pogorszenia sytuacji gospodarczej, powodującej nagromadzenie się poważnych zapasów węgla tak u konsumentów, jak i na kopalniach. Utrzymujący się wysoki poziom importu olejów opałowych, powiększający znaczną podaż z produkcji krajowej, utrudnia w dalszym ciągu zbyt węgla w szczególności w regionach wielkich portów wschodnich. W węglowych kołach handlowych w USA panują ostatnio nastroje bardzo pesymistyczne, tak w odniesieniu do perspektyw zbytu węgla na rynku krajowym, jak i w odniesieniu do eksportu. Na nastroje rynkowe nie miało jak dotąd żadnego wpływu oświadczenie przewodniczącego "Wysokiego Urzędu", Europejskiej Wspólnoty Węgla, pana Monnet - przyjmującego pożyczkę amerykańską dla "Wspólnoty" w wysokości \$ 100 mln na 25 lat - że "Wysoki Urząd" nie będzie się sprzeciwiał żadnym propozycjom ze strony krajów członkowskich zmniejszenia lub zniesienia obecnych ograniczeń ilościowych, dotyczących importu węgla amerykańskiego. Eksporterzy amerykańscy orientują się doskonale, że w/w oświadczenie Monnet'a nie ma dla nich w zasadzie żadnego praktycznego znaczenia w związku z istniejącą obecnie sytuacją na zach.-europejskim rynku węgla, kiedy najdłużej dotąd trwający niedobór węgla koksujących - stanowiących 60-70% ilości importowanego dotychczas węgla amerykańskiego - ustąpił miejsca nie tylko równowadze zapotrzebowania i podaży, lecz zmienił się już w nadprodukcję w szczególności w Niemczech zachodnich, będących jak dotąd największym zach.-europejskim importerem węgla amerykańskiego.

W pierwszych trzech miesiącach 1954 r. import węgla amerykańskiego do Europy wyniósł wprawdzie 1,5 mln ton /czyli ca 6 mln ton w skali rocznej, wobec 7,59 mln ton całorocznych dostaw w 1953 r./, zawierał on jednak szereg dostaw

- 24 -

opóźnionych z 1953 r. oraz wysyłki na poczet starych kontraktów. Według opinii ekspertów amerykańskich, dostawy węgla amerykańskiego do Europy zachodniej wyniosą w r.b. co najwyżej 4 mln ton, a wysokość ich zależy będzie wyłącznie od konkurencyjności cen tego węgla w stosunku do cen węgla europejskiego. Pociuszającą wg ich opinii jest okoliczność, że poziom frachtów od dłuższego już czasu jest niski /przy czym nie przewiduje się na tym odcinku rychłych zmian/, co pozwala na konkutowanie z węglem europejskim tym bardziej, że eksportowe ceny tego ostatniego wykazują jak dotychczas dużą odporność na tendencje spadkowe. Brytyjski gruby kotłowy sprzedawany jest na ogół nadal po \$ 14,50 + 15,00 za tonę fob. Przy tym poziomie cen oraz przy aktualnych frachtach: 34-35 sh/t eksporter amerykański może konkutować z powodzeniem na rynku europejskim, realizując zysk. Marża zysku jest jednak niewątpliwie nieznaczna i ewentualna niewielka zwyczajka frachtów z jednej strony, oraz niewielka obniżka cen węgla europejskiego z drugiej strony mogą uczynić dostawy węgla amerykańskiego nieopłacalnymi. W tych warunkach walka konkurencyjna na zach.-europejskim rynku węglowym jest dla eksporterów amerykańskich bardzo utrudniona /należy pamiętać, iż wchodzi tu w grę również moment walutowy/ i w zasadzie ograniczona.

Niepomyślnie przedstawia się również dla nich sytuacja na Dalekim Wschodzie, a w szczególności w Japonii, gdzie rok ubiegły przyniósł wzrost zapasów na kopalniach, nadprodukcję węgla w niektórych regionach, i gdzie węgiel amerykański musi być przygotowany na silniejszą walkę konkurencyjną z węglem azjatyckim, a w pierwszym rzędzie sachalińskim.

Sytuację rynkową w USA pogarsza ostatnio również fakt, że spodziewany wzrost załadunków z przeznaczeniem do regionu Wielkich Jezior nie nastąpił na skutek zmniejszenia się przewozów rudy, której zapasy w ośrodkach przemysłu hutniczego są obecnie bardzo znaczne w związku z obniżeniem się produkcji żelaza i stali. W rezultacie działania wszystkich omówionych wyżej czynników, producenci węgla zmuszeni są do obniżki wydobycia celem uniknięcia z jednej strony nadmiernej akumulacji zapasów, oraz ratowania pogarszającej się stale sytuacji finansowej. Wyższe zyski z okresu "boomu koreańskiego" ustąpiły miejsca stratom, które w znacznym już stopniu pochłonęły rezerwy finansowe, zakumulowane w latach 1951-52. Jedynym wyjściem z sytuacji jest zamykanie kopalń o wysokich kosztach produkcji oraz ograniczenie zatrudnienia w kopalniach pozostałych, z których większość pracuje ostatnio 2-3 dni w tygodniu. Liczba zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego /nie licząc antracytu/ była w końcu roku ub. o 100 tys. mniejsza, czyli o 25% niż w 1949 r. wykazuje spadek w ciągu roku o 12%.

Ogólnie biorąc, obecną sytuację w amerykańskim przemyśle węglowym ocenia się jako dalszą fazę utraty znaczenia tego przemysłu jako bazy energetycznej dla gospodarki amerykańskiej.

Wydobycie węgla w USA wyniosło w r.ub. 413,5 mln ton wobec 422,2 tys.ton w 1952 r. i 540,6 mln ton w 1948 r. Konsumcja węgla w tych latach kształtowała się następująco w mln.ton:

	1948	1952	1953
<u>Konsumcja ogólna</u>	471,6	378,7	386,7
konsumcja przemysłu	390,2	316,6	330,9
w tym:			
elektrownie	86,7	93,6	101,8
bunkier	0,9	...	...
koleje	86,0	34,4	24,3
koksownie	97,3	88,0	102,4
huty żelaza i stali	9,1	6,2	5,6
cementownie	7,8	7,3	7,5
inne przemysły	102,3	86,9	89,3
Sektor detaliczny	81,4	62,0	55,8

W stosunku do r.1938 konsumcja węgla była w 1953 r. niższa w sektorze detalicznym o 1%, na kolejach o 60%, w przemyśle hutniczym o 20% oraz w zakresie bunkru zmniejszyła się kilkakrotnie. W przeciwieństwie do powyższego wzrosła konsumcja elektrowni termicznych o 220%, koksowni o 165%, cementowni o 100% oraz w innych przemysłach łącznie o 12%. Koksownie i elektrownie są obecnie czołowymi konsumentami węgla w USA, absorbując blisko 2/3 ogólnej konsumpcji węgla przemysłowego. Największe straty na rzecz innych surowców energetycznych poniósł węgiel w kolejnictwie, w bunkrowaniu statków oraz w przemyśle hutniczym.

Udział poszczególnych surowców i źródeł energii w ogólnej jej konsumpcji w Stanach Zjednoczonych w latach powojennych i w okresie przedwojennym ilustruje zestawienie poniższe /w %/:

Okres	węgiel	ropa	gaz ziemny	energia hydro-elekt.	ogółem
1936/40	53,0	31,5	11,8	3,7	100,0
1948	43,9	36,1	15,7	4,3	100,0
1950	38,8	35,9	19,5	5,8	100,0
1951	35,8	38,7	21,2	4,3	100,0
1952	32,9	39,8	22,8	4,5	100,0
1953	31,8	40,3	23,6	4,3	100,0

Według ekspertów amerykańskich w 1975 r. udział węgla nie będzie przekraczał 28%. Jakkolwiek węgiel będzie nadal tracił teren w komunikacji kolejowej i wodnej - podobnie, jak dotychczas - to jednak główną utratą rynku zbytu będzie

w najbliższych latach zmniejszenie się zapotrzebowania w gospodarstwach domowych i w elektrowniach termicznych. W tych ostatnich konsumpcja olejów opałowych wzrosła na przestrzeni 1948-1953 o 93%, a gazu ziemnego o 115%, podczas gdy wzrost konsumpcji węgla kamiennego /nie licząc antracytu/ wyniósł jedynie 16,6% /konsumpcja antracytu nie wykazywała żadnych zmian/.

Na zmiany w strukturze konsumpcji surowców energetycznych posiadały wpływ nie tylko czynniki techniczne, dające przewagę paliw płynnych i gazu nad węglem, lecz również i czynniki ekonomiczne w postaci wzajemnego stosunku cen, co ilustruje zestawienie poniższe.

Wskaźnik cen hurtowych w USA

1947-49 = 100

okres	razem	węgiel	elektryczn.	gaz ziemny	prod. naftowe
1952	112	109	100	104	109
1953	110	113	100	108	113

Wprawdzie wzrost cen węgla i paliw naftowych był identyczny w ostatnich dwóch latach, jednak na jednostkę kaloryczną był on mniejszy w tym drugim przypadku, co przyczyniło się do zwiększenia preferencji tych ostatnich.

/ Wg. Glückauf, Daily Freight Register
Petroleum Press Service i innych/.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

Z okazji minionej niedawno pierwszej rocznicy istnienia "wspólnego rynku węgla" w Europie zachodniej, branżowiec francuski "Journal des Charbonnages" omawiał na początku maja wzrost wzajemnych obrotów węglem krajów członkowskich w 1953 r., zaznaczając na wstępie, że w pierwszych dwóch miesiącach b.r. wolumen obrotów węglem między krajami EWWiS był o 23,3% wyższy od średniej miesięcznej w trzech latach poprzedzających utworzenie się "wspólnego" rynku. W 1953 r. ogólne wzajemne obroty węglem na obszarze "Wspólnoty" wzrosły o ca 3,4 mln ton /wyłącznie kosztem spadku dostaw węgla amerykańskiego/, czyli o 22% w stosunku do ich poziomu z roku poprzedniego, pomimo obniżenia się konsumpcji o ca 5%. Zwiększenie się załadunków z przeznaczeniem dla krajów członkowskich wynosiło w 1953 r. w stosunku do 1952 r. 3,441 tys. ton, a m.:

Niemcy zachodnie	+ 1.226	tys.ton
Belgia	+ 1.277	" "
Francja - Saara	+ 690	" "
Holandia	+ 248	" "

łącznie: . . . + 3.441 tys.ton

Z ilości tej następujące kraje otrzymały:

Niemcy zachodnie	+ 476	tys.ton
Belgia	+ 486	" "
Francja - Saara	+ 689	" "
Włochy	+ 823	" "
Luksemburg	- 36	" "
Holandia	+ 1.000	" "

łącznie: . . . + 3.441 tys.ton.

Jeśli chodzi o Francję i Saarę, to zwiększyły one dostawy do krajów członkowskich o 15,4%, a m. do Niemiec zachodnich o 25% /+ 377 tys.ton/, do Włoch o 120% /+ 256 tys.ton/ i do Holandii o 103 tys.ton wobec 4.000 w 1952r. Z drugiej strony Francja i Saara zwiększyły import z obszaru Wspólnoty o 14,4% do poziomu 5.486 tys.ton wobec 4.797 tys.ton w roku poprzednim. Jak już zaznaczono powyżej - co znacząco przemilcza Journal de Charbonnages - wzrost dostaw w wysokości 3,4 mln ton umożliwiony był w pierwszym rządzie spadkiem importu węgla amerykańskiego, którego "Wspólnota" importowała w 1953 r. o 9,6 mln mniej niż w 1952 r., lecz którego import wynosił w r.ub. jeszcze 6,6 mln ton /w tym ca 4,5 mln ton węgiel koksujący/.

Analizując powyższe dane można się zastanawiać dlaczego obroty między krajami członkowskimi nie zwiększyły się o dalsze 2 mln ton "zajmując miejsce" tej samej ilości importowanego amerykańskiego węgla nie koksującego. Należy bowiem pamiętać, że zapasy węgla przemysłowego wzrosły we Francji i w Belgii w ciągu roku ubiegłego o 3 mln ton /z ilości tej 2 mln stanowił na pewno w pełni handlowy węgiel przemysłowy/. Gdyby tak się stało, "problem węglowy" tak we Francji, jak i w Belgii nie istniałby w r.ub. i unikniętoby bezrobocia i marnotrawstwa. Niestety na pytanie powyższe nie znajdujemy odpowiedzi w dwutygodniku francuskim. Wiemy jednak z innych źródeł, że zagadnienie powyższe było żywo dyskutowane tak we Francji, jak i w Belgii, lecz że nie znalazło oddźwięku u władz "Wysokiego Urzędu". Wkręć przeciwnie ostatnia wypowiedź pana Monnet /patrz wyżej/ świadczy, że Amerykanie liczą na powtórzenie się tej samej historii i w 1954 r., za którą zapłacą górnicy francuscy i belgijscy, a może nawet i zach.-niemieccy.

Francja

Według ostatnich raportów z rynku francuskiego, kwiecień przyniósł dalszy wzrost zapasów węgla na kopalniach, niewielki spadek wydobywania oraz wyjątkowo niski poziom za-

kupów sektora detalicznego. W okresie od połowy marca do połowy kwietnia zapasy węgla handlowego na kopalniach wzrosły o 300 tys. ton. Wzrost ten byłby prawdopodobnie jeszcze większy, gdyby nie fakt obniżenia się nieco wydobycia na skutek okresu świątecznego. Załadunki węgla przemysłowego były wprawdzie nieznacznie wyższe w kwietniu niż w marcu, lecz w drugiej połowie miesiąca wykazywały tendencję spadkową. Sytuacja pod tym względem ciągle jest niejasna. i kółka handlowe ponownie obawiają się, że konsumpcja przemysłu nie wykaże zdecydowanego wzrostu w najbliższych kilku tygodniach. Od połowy lipca zapotrzebowanie przemysłu ponownie wykaże obniżkę z przyczyn sezonowych.

Załadunki węgla opałowego na kopalniach były ponownie w kwietniu bardzo niskie i kształtowały się w sumie o 10% poniżej poziomu z analogicznego okresu w 1953 r. i o 38% niżej niż w 1952 r.

Import węgla do Francji /nie licząc dostaw z Zagłębia Saary/ kształtował się w pierwszym kwartale 1954 r. następująco /w tys. ton/:

	I kw.1953	I kw.1954	Różnica
Niemcy zachodnie	1.668	1.377	- 291
Belgia	283	504	+ 221
Holandia	130	203	+ 73
Włochy	37	-	- 37
Kraje Wspólnoty	2.118	2.084	- 34
W. Brytania	284	240	- 44
Polska	89	156	+ 67
Z. S. R. B.	61	106	+ 45
U. S. A.	240	3	- 237
Inni dostawcy	39	46	+ 7
Ogółem:	2.831	2.635	- 196

Około połowy ogólnego importu węgla przeznaczone było dla przemysłu hutniczego, zaś 40% dla sektora detalicznego jako paliwo dla gospodarstw domowych /łącznie z sortymentami przeznaczonymi do brykietowni/.

Niemcy zachodnie

W pierwszym kwartale 1954 r. Niemcy zachodnie wyprodukowały 32,525 tys. ton węgla, czyli 130 mln ton w skali rocznej. W stosunku do pierwszego kwartału 1953 r. wzrost wydobycia wynosił 2,2%. Wydobycie wynosiło wówczas 126 mln ton w skali rocznej. W rezultacie jednak obniżenia się wydobycia w następnych dwóch kwartałach, produkcja węgla kamiennego wyniosła w r. ub. 124,47 mln ton. Jeśliby podobne zjawisko miało miejsce i w r. bieżącym, to wówczas wydobycie

można szacować na 128,2 mln ton. Import węgla do Niemiec zachodnich ocenia się w r.b. na 8,5 mln ton, czyli o 1 mln ton mniej niż w 1953 r. Uwzględniając zapasy na początku b.r., gospodarka zach.-niemiecka dysponować może w 1954 r. podażą węgla kamiennego w ilości 137,5 mln ton w porównaniu ze 134,4 mln ton w 1953 r. /nie licząc zapasów u konsumentów/. W r.ub. konsumpcja węgla /dostawy dla konsumentów łącznie z konsumpcją kopalń i deputatami górniczymi/ wyniosła około 120,0 mln ton, zmniejszając się w stosunku do roku poprzedniego o ca 2%. Jeśli miałaby się ona utrzymać na niezmienionym poziomie /w rzeczywistości przewiduje się dalszy jej nieznaczny spadek/, to Niemcy zachodnie dysponowałyby w r.b. nadwyżką eksportową ca 17 mln wobec rzeczywistego eksportu w r.ub. w wysokości 13,5 mln ton. Sądząc z fragmentarycznych danych eksportu w I kw.1954 r., istnieje niewielkie prawdopodobieństwo, aby Niemcy zachodnie znalazły rynki zbytu dodatkowo na ca 3,5 mln ton w porównaniu z rokiem poprzednim. O ile zatem import węgla do Niemiec zach. nie okaże większego spadku, to należy się liczyć z poważnym wzrostem zapasów węgla na kopalniach, wynoszących na początku 1954 r. 841 tys.ton.

Znacznie poważniejszym problemem niż ewentualna nadprodukcja węgla - którego zapasy na kopalniach wzrosły jednak w I kw. o 796 tys.ton - jest obecnie w górnictwie zach.-niemieckim nadprodukcja koksu hutniczego, którego zapasy przekraczają ostatnio 4 mln ton metrycznych. W celu zmniejszenia tych zapasów istnieje projekt obniżenia ceny koksu o 15 DM na tonie dla dostaw powyżej pewnego określonego poziomu otrzymywanych przez huty, które miałyby się przestawić na przeróbkę gorszych gatunków rudy przy mniejszym użyciu złożu we wsadach wielkopiecowych. Jak dotychczas nie wiadomo czy projekt ten znalazł uznanie w zach.-niemieckim przemyśle hutniczym.

Belgia

W pierwszym kwartale 1954 r. wydobyte w Belgii wyniosło 7.661 tys.ton, wykazując spadek o 100 tys.ton w porównaniu z pierwszym kwartałem 1953 r. /- 1,4%/. W skali rocznej wydobyte zatem w r.b. 30,6 mln ton, wobec 31 mln ton wydobytych w stosunku rocznym w I kw.1953 r. i w porównaniu z rzeczywistą produkcją zeszłoroczną w wysokości 30,06 mln ton. Jeśli kształtowanie się produkcji w ciągu pozostałych trzech kwartałów 1954 r. byłoby analogiczne jak w r.ub., to wydobyte węgla w Belgii wyniosłoby w roku bieżącym ca 29,5 mln ton. Podobnie jak w latach poprzednich ostatnie tygodnie przyniosły osłabienie dostaw i zbytu na rynku wewnętrznym, powodowane czynnikami sezonowymi. W szczególności obniżył się popyt drobnych konsumentów, lecz również zakupy dokonywane przez przemysł i sektor publiczny były niższe niż w miesiącach zimowych. Zapasy węgla na kopalniach wykazały w I kw.1954 r. dalszy wzrost, wynosząc na koniec marca 3.325 tys.ton wobec 3.077 tys. na koniec grudnia r.ub. i osiągając tym samym nowy najwyższy poziom od zakończenia

wojny. Belgia zamierza eksportować w r.b. około 5 mln ton węgla, czemu odpowiadają jak dotychczas załadunki eksportowe. Rzeczywista nadwyżka eksportowa będzie jednak znacznie większa, sięgając 7-7,5 mln ton.

W. Brytania

W celu pokrycia spodziewanego deficytu w 1954 r. państwowy National Coal Board podniósł z dniem 5-go maja ceny węgla w W. Brytanii o średnio 4,8%, co powinno zwiększyć ogólny utarg ze sprzedaży krajowych o £ 17 mln. Ceny węgla grubego kotłowego zostały podniesione o 6%, węgla koksującego o 5% i wszystkich innych pozostałych sortymentów o 3%. Ostatnia podwyżka cen węgla miała miejsce w marcu r.b. i wynosiła około 10% również w celu pokrycia deficytu. W związku z obecną podwyżką cen węgla najsilniej wzrosną koszty opaku dla żeglugi, kolei, najniżej zaś dla elektrowni i sektora detalicznego, a m. od 1s 5d do 2s na tonie.

Zgodnie z naszymi szacunkami zamieszczonymi w poprzednim numerze "Rynków Towarowych" spadek wydobycia w tygodniu świątecznym był w r.b. silniejszy niż w 1953 r. W rezultacie produkcja węgla kamiennego w pierwszych 17 tygodniach, tzn. do dnia 1.5. wyniosła 76,62 mln ton długich, czyli o 200 tys. ton mniej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. "W pierwszych czterech miesiącach b.r. - pisał w dn. 5.5. The Financial Times - wysiłki zmierzające do zwiększenia wydobycia w 1954 r. o 5 mln ton nie dały absolutnie żadnego rezultatu". W przeciwieństwie do powyższego konsumpcja węgla wzrosła w tym okresie o 2,3% w stosunku do poziomu z odpowiedniego okresu roku poprzedniego. W 1953 r. W. Brytania dysponowała 233 mln ton metrycznych węgla /w tym 4,62 mln ton zapasy na kopalniach z poprzedniego roku i 0,57 mln ton import/ z tego konsumpcja wynosiła 214 mln ton /łącznie z zapasami u konsumentów/, a eksport z bunkrem 17,1 mln ton. Jeśliby wydobycie węgla w r.b. było takie samo jak w 1953 r. tzn. 227,81 mln ton, a konsumpcja krajowa wykazała istotnie wzrost o 2%, to na eksport na bunkier i na zapasy końcowe pozostawałoby 11,5 mln ton metrycznych. Sądząc z powyższych danych, utrzymanie poziomu eksportu z I kw. 1954 r., kiedy W. Brytania wywozła łącznie z bunkrem w skali rocznej 16,5 mln ton metrycznych, jest w pozostałej części roku zupełnie niemożliwe. Nie jest zatem niespodzianką, że W. Brytania zakupuje nadal węgiel na Kontynencie /m.in. i polski/, chcąc choćby częściowo wyrównać niedobory wydobycia. Nie ulega już w tej chwili wątpliwości, że w drugiej połowie b.r. "problem węglowy" przybierze ponownie w Anglii znaczenie na ostrości.

/Wg.: Financial Times 5.5.54
Daily Freight Register
Journal des Charbonnages 1.5.54/.

R O P A I P R O D U K T Y N A F T O W E

Z angielskiego rynku produktów naftowych

Anglia jest jak wiadomo trzecim z kolei wielkim konsumentem produktów naftowych w świecie kapitalistycznym. W roku ubiegłym angielska konsumpcja omawianych produktów wykazała dalszy dość silny wzrost. W 1952 r. wzrost ten był stosunkowo niewielki bo o 5,5%, podczas gdy w 1953 r. konsumpcja produktów naftowych w Anglii wzrosła o 1,5 mln long ton do 19 mln long ton., czyli o 8,5% ponad poziom 1952 r. Jeśli weźmiemy pod uwagę dostawy na rynek /bez konsumpcji samych rafinerii/, to wzrost ich w roku ubiegłym w porównaniu z 1952 r. wyniesie 1.240 tys. long ton do poziomu 17,5 mln long ton, czyli o 7,6% wobec zaledwie 1,5% w 1952 w zestawieniu z 1951 r.

Szczegóły odnośnie angielskiej konsumpcji produktów naftowych przedstawia poniższe zestawienie^{1/} w tys. long ton:

	1951	1952	1953	1953 wzrost lub spadek w stosunku do 1952 r. w %
benzyna motorowa ^{2/}	5.454	5.441	5.740	+ 5,5
benzyna przemyślowa ^{2/}	98	79	101	+ 28,0
nafta oświetleniowa	150	137	141	+ 2,6
nafta opałowa	587	577	547	- 5,3
nafta silnikowa	849	866	833	- 3,8
samochodowy olej gazowy /Derv Fuel/	1.126	1.180	1.271	+ 7,7
pozostały olej gazowy oraz paliwa dieslowskie	1.712	1.641	1.717	+ 4,6
wazut	3.418	3.457	3.815	+ 10,4
oleje smarowe i smary	797	752	794	+ 5,6
wosk parafinowy	50	30	40	+ 33,2
propan i butan	38	49	53	+ 9,2
bitum	746	722	750	+ 3,8
inne produkty naftowe	993	1.323	1.692	+ 28,0
Ogółem dostawy na rynek	16.016	16.254	17.494	+ 7,6
Konsumpcja w rafineriach	871	1.256	1.508	+ 20,0
R a z e m :	16.888	17.510	19.003	+ 8,5

1/ bez bunkru dla statków dalekomorskich

2/ łącznie z benzołem.

Konsumpcja benzyny motorowej /łącznie z mieszankami benzolowymi/, która w roku ubiegłym ponownie wyniosła prawie 1/3 całej angielskiej konsumpcji produktów naftowych, wzrosła o prawie 300 tys. long ton, do poziomu 5,7 mln long ton. Wzrost ten miał miejsce pomimo wysokiego podatku na benzynę /jak również samochodowy olej gazowy/ pozostającego na poziomie 2 s 6 d za gallon /podniesienie tego podatku o 7,5 d na gallonie w 1952 r. było głównym czynnikiem, który spowodował spadek popytu/. Jako wytłumaczenie tego faktu podaje się wzrost ilości prywatnych samochodów /w ruchu/ o 260 tys. sztuk /zarówno nowych, jak i używanych/.

Okazało się, że ponowne wprowadzenie na rynek w lutym 1953 r. lepszych gatunków benzyny motorowej odpowiednio znakowanej odniosło nieoczekiwany skutek, a mianowicie podniosło znacznie popyt na te właśnie gatunki w porównaniu do okresu przedwojennego.

Wzrosła również prawie 4-krotnie konsumpcja benzolu, jako dodatku do benzyny.

Zmniejszeniu uległa konsumpcja nafty opałowej i silnikowej, tej ostatniej głównie przez wzrost zastosowania silników dieslowskich w traktorach. Znacznemu zwiększeniu uległo zużycie ciężkich olejów /black oils/, a zwłaszcza mazutu. Największym konsumentem ciężkich olejów w Anglii był w roku ubiegłym przemysł stalowy.

W związku z realizowanym w roku ubiegłym angielskim projektem rozszerzenia zdolności produkcyjnej rafinerii naftowych zdolność ta osiągnęła poziom 29 mln long ton rocznie.

W roku ubiegłym produkcja pochodnych ropy naftowej osiągnęła w Anglii 23,9 mln long ton /nie licząc 1,5 mln long ton paliw zużytych bezpośrednio w rafineriach/ wobec 21,2 mln long ton w 1952 i 15,6 mln ton w 1951 r.

Poniższe zestawienie podaje szczegółowe cyfry odnoszące się do produkcji pochodnych ropy naftowej w Anglii /w tys. long ton/:

	1951	1952	1953	1953 % całości
Benzyna motorowa				
i lotnicza	2.923	4.935	6.243	24,6
benzyna przemysłowa	3	2	2	-
nafta oświetleniowa	52	53	45	0,2
nafta opałowa	227	569	473	1,9
nafta silnikowa	19	39	80	0,3
olej gazowy i paliwo dieslowskie	3.055	3.865	4.304	16,9
mazut	7.650	10.098	10.747	42,3
paliwo wyprodukowane i zużyte w rafineriach	853	1.241	1.495	5,9

1/ łącznie z paliwem wyprodukowanym i zużytym na miejscu w rafineriach.

bitum	746	715	716	2,8
wosk parafinowy	15	15	15	0,1
oleje smarowe	412	370	366	1,4
propan i butan	20	25	48	0,2
inne produkty	479	563	861	3,4

Ogółem:	16.454	22.490	25.396	100,0
---------	--------	--------	--------	-------

Największy wzrost miał miejsce w produkcji benzyny motorowej i lotniczej, która wzrosła o 1,3 mln ton, czyli o 26,5% w porównaniu z 1952 r., stanowiąc 24,6% całej produkcji pochodnych ropy wobec 22% w 1952 r. Produkcja oleju gazowego i paliwa dieslowskiego zwiększyła się o 438 tys. long ton, czyli o 11,3%, a mazutu o 650 tys. long ton, czyli o 6,4%. Produkcja mazutu, włączając w to mazut zużyty bezpośrednio w rafineriach wyniosła w roku ubiegłym 48,2% całej angielskiej produkcji artykułów naftowych. Produkcja olejów smarowych uległa niewielkiemu spadkowi pomimo, że pokryła tylko 46% wewnętrznego zapotrzebowania, które zresztą wzrosło w roku ubiegłym o blisko 42 tys. long ton.

Wg Petroleum Press Service - maj.

Wiadomości z międzynarodowego rynku naftowego

Belgia - Luksemburg

Wewnętrzna konsumpcja produktów naftowych w Belgii i Luksemburgu zwiększyła się z 2.597 tys. ton w 1952 r. na 2.841 tys. ton w 1953 r., wykazując wzrost o 9%, przy czym produkcja poszczególnych artykułów naftowych wzrosła odpowiednio /tys. ton/: benzyna z 884 na 933, nafta z 81 na 108, olej gazowy z 607 na 672, mazut z 943 na 1.042, oleje smarowe z 82 na 86. Natomiast sprzedaż bunkru okrętowego zmniejszyły się z 443 tys. ton w 1952 r. na 392 tys. ton w 1953 r.

Dania

Konsumpcja benzyny w Danii wzrosła z 628 mln l. w 1952 r. na 710 mln l. /525 tys. ton/ w 1953 r., czyli o 13%. Zużycie samochodowego paliwa dieslowskiego wzrosło w tym samym czasie o 31% z 38 na 50 mln l. /43 tys. ton/. Około 16% ogółu dostaw benzyny motorowej stanowiły dostawy przeznaczone na użytkowanie jako paliwo traktorowe. Ilość samochodów prywatnych wzrosła w Danii w omawianym czasie o 19%, a pojazdów handlowych o 17%.

W ł o c h y

Konsumpcja produktów naftowych /łącznie z bunkrem/ we Włoszech szacowana jest w roku ubiegłym na 7,8 mln ton, czyli o 16% więcej niż w 1952 r. Przewiduje się, iż w roku bieżącym konsumpcja ta osiągnie 8 mln ton. Rafinerie włoskie przerobiły w 1953 r. 12.727 tys. ton ropy naftowej w porównaniu do 9.683 tys. ton w 1952 r.

Zróżdła: Petroleum Press Service -
kwiecień-maj 1954 r.

WYTWORY POCHODZENIA MINERALNEGO

Położenie brytyjskiego przemysłu cementowego

We wszystkich prawie latach powojennych brytyjski przemysł cementowy nie mógł pokryć, pomimo znacznego wzrostu produkcji, utrzymującego się stale na wysokim poziomie zapotrzebowania na materiały budowlane. W 1953 r. sytuacja ta nie uległa zmianie, jednakże zyski trzech największych towarzystw należących do grupy Associated Portland Cement Manufacturers wykazywały niewielki spadek /z £ 10,4 mln do £ 9,8 mln brutto/. Spadek zysków tych towarzystw spowodowany był szczególnymi okolicznościami. W wyniku strat spowodowanych powodzią na wybrzeżu wschodnim i u ujścia Tamizy zapotrzebowanie na cement nagle silnie wzrosło i nie mogło być pokryte ani przez bieżącą produkcję ani też w drodze ograniczenia eksportu z Wielkiej Brytanii. Towarzystwa brytyjskie zmuszone były nie tylko zrezygnować z zyskowych transakcji eksportowych, wskutek czego wywóz spadł z ca 2,1 mln ton do 1,9 mln ton, ale ponadto importowały około 1/2 mln ton drogiego cementu z krajów na kontynencie, sprzedając go po znacznie niższych cenach obowiązujących na rynku krajowym. Import drogiego cementu obecnie zmniejszył się, gdyż zapotrzebowanie w międzyczasie spadło a produkcja krajowa w dalszym ciągu powiększa się. Z chwilą gdy uruchomione zostaną dwa nowe zakłady produkcyjne o łącznej zdolności wytwórczej 350.000 ton rocznie, przemysł brytyjski będzie mógł całkowicie pokrywać zapotrzebowanie krajowe bez konieczności importu z zagranicy oraz będzie mógł prawdopodobnie rozszerzyć eksport tego artykułu.

Zapotrzebowanie na cement na rynku krajowym utrzymuje się nadal na wysokim poziomie i pomimo wzrostu produkcji z 9 mln ton w 1947 r. do ca 11 1/4 mln ton w 1953 r. panuje tam nadal hegemonia sprzedawcy.

/Wg Financial Times, 6.V.1954 r./

Produkcja i eksport cementu krajów kapitalistycznych

w 1953 r.

W 1953 r. produkcja cementu w krajach kapitalistycznych znacznie się powiększyła w porównaniu z okresem przedwojennym. Podczas gdy przed wojną produkcja cementu w krajach kapitalistycznych wynosiła 85 mln ton, to w 1952 r. podniosła się do 154 mln ton a w 1953 r. do 175 mln ton. Około 40% produkcji kapitalistycznej cementu przypada na USA, Niemcy zachodnie i Wielką Brytanię. Silnie wzrosła produkcja cementu w krajach Ameryki Łacińskiej osiągając w 1953 r. 12,4 mln ton wobec 3,2 mln ton w 1938 r.

Eksport cementu z głównych krajów kapitalistycznych w 1953 r. wyniósł 10,7 mln ton, w tym 6,9 mln ton z Niemiec zachodnich, Wielkiej Brytanii, Belgii i Francji.

Produkcja i eksport cementu krajów kapitalistycznych
w 1953 r.

	<u>Produkcja</u>	<u>Eksport</u>
	/ w tys. ton /	
<u>O g ó ł ę m</u>	175.000	10.700
w tym:		
USA	44.405	338
Niemcy zachodnie	15.323	1.990
Wielka Brytania	11.369	2.013
Francja	9.340	1.024
Włochy	8.000	23
Belgia-Luksemburg	4.753	1.851
Kanada	3.500	3
Szwecja	2.316	389
Szwajcaria	1.574	9
Holandia	860	25
Norwegia	767	-

/Wg BIKI, 4.V.1954 r./

Rozwój przemysłu cementowego w Południowej Rodezji

W Salisbury, Południowa Rodezja, powstać ma nowa cementownia o zdolności wytwórczej 120.000 ton rocznie. Będzie ona częściowo sfinansowana przez Associated Portland Cement Manufacturers. Koszty budowy nowego zakładu ocenia się obecnie na £ 1 1/2 mln. Surowce do produkcji cementu znajdują się w pobliżu Salisbury w dostatecznej ilości i jakości.

/Wg Financial Times, 8.IV.1954r./

Wzrost produkcji cementu we Włoszech południowych

W 1953 r. ogólna produkcja cementu we Włoszech wzrosła prawie o 20% w porównaniu z 1952 r. osiągając 8.033.206 ton. Spowodowane to było głównie rozwojem przemysłu cementowego we Włoszech południowych, Sycylii i Sardynii, gdzie produkcja podniosła się o 35% w porównaniu z 1952 r. i wyniosła 2.200.311 ton. Przed wojną produkcja cementu na obszarach południowych Włoch wynosiła zaledwie 835.000 ton.

/Wg Financial Times, 22.IV.54 r./

Budowa nowej cementowni w Pakistanie

Kanada dostarczyła Pakistanowi wyposażenie dla nowej cementowni, której zdolność produkcyjna wynosić będzie 100.000 ton rocznie. Koszt budowy tej cementowni oblicza się na \$ 5 mln /£ 1,8 mln/.

/Wg Financial Times, 5.V.1954 r./

KAUCZUK CHEMIKALIA

K A U C Z U K

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W pierwszej połowie maja na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego zaobserwować można było początkowo zniżkę cen, a następnie pewne ustabilizowanie się ich na poziomie równym mniej więcej poziomowi w pierwszych dniach października roku ubiegłego. Na rynku londyńskim cena RSS nr 1 /natychmiast/ obniżyła się początkowo o około 1 d na lb, następnie oscylowała wokół 18 3/8 d za lb, by pod koniec omawianego okresu podnieść się do 18 7/8 d za lb.

Do czynników, które wpływają obecnie na kształtowanie się ceny kauczuku naturalnego na rynku dołączyły się ostatnio: nowy plan rotacji strategicznych zapasów kauczuku naturalnego w USA, zniesienie licencjonowania eksportu kauczuku naturalnego z Anglii i Malajów do ZSRR i krajów demokracji ludowej, oraz wyniki konferencji IRSG.

W niektórych angielskich kołach handlowych uważa się, iż pewna poprawa sytuacji jaka miała ostatnio miejsce na rynku kauczuku naturalnego ma charakter raczej zmiany strukturalnej nie związanej z chwilowymi fluktuacjami rynkowymi. Podkreśla się tu, że na obecną sytuację ma też wpływ nowe oszacowanie przez nabywców kauczuku swoich potrzeb, oraz chęć powiększenia zapasów po okresie zakupów na bezpośrednie bieżące potrzeby.

Jak było do przewidzenia ostatnia konferencja International Rubber Study Group, jaka miała miejsce w Colombo na Ceylonie w dniach 4-12 maja br. zakończyła się fiaskiem, podobnie jak wszystkie tego rodzaju konferencje w ciągu ostatnich dwóch lat. Tak jak i na poprzednich konferencjach IRSG, delegacja USA wystąpiła przeciwko międzynarodowemu porozumieniu kauczukowemu, ujętemu w ramy t.zw. projektu zapasów buforowych kauczuku naturalnego. Delegacja amerykańska podkreśliła przy tym, że ostatnio cena kauczuku naturalnego wykazuje raczej tendencje zwykłe niż zniżkowe, zaś z chwilą, gdy fabryki kauczuku syntetycznego w USA przejdą w ręce prywatne producenci kauczuku naturalnego będą mogli konkurować z producentami kauczuku syntetycznego na bardziej równych warunkach. W tej sytuacji Amerykanie nie widzą konieczności tworzenia "zapasów buforowych" natomiast radzą producentom kauczuku naturalnego zwiększyć wysiłki w kierunku zastępowania w ramach replentacji starych drzew kauczukowych przez nowe wysokodajne sadzonki, co w przyszłości pozwoli na obniżkę kosztów produkcji kauczuku.

Delegacja amerykańska zgodziła się, po raz drugi przekezać rządowi USA wysuniętą przez producentów i eksporterów

kauczuku sprawę rewizji zbyt niskiej /w związku z subsydiowaniem/ ceny amerykańskiego kauczuku syntetycznego GR-S.

Konferencja dokonała szacunków kapitalistycznej produkcji i konsumpcji kauczuku naturalnego i syntetycznego na rok 1954. Szacunki te przedstawiają się następująco: produkcja kauczuku naturalnego 1.705 tys.long ton, a jego konsumpcja - 1.681 tys.long ton, produkcja kauczuku syntetycznego - 706 tys.long ton, a jego konsumpcja - 714 tys.long ton. Jak widać z powyższych cyfr, nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją oceniona jest w roku bieżącym na zaledwie niepełne 25 tys.long ton, która to ilość z łatwością pochłonięta zostanie przez zakupy na amerykańskie zapasy strategiczne tego surowca. W roku ubiegłym nadwyżka ta wynosiła 140 tys.long ton, w 1952 - 340 tys.long ton, a w 1951 - 385 tys.long ton.

M a l a j e

W dniu 24 kwietnia b.r. zakończyła się w Singapore konferencja ośmiu krajów producentów i konsumentów kauczuku w sprawie jakości, opakowania i transportu kauczuku naturalnego. Jak wiadomo /patrz WHZ Rynki Towarowe nr 13/144/, malajskie koła branżowe przywiązywały do tej konferencji dość duże znaczenie.

Podczas obrad konferencji dużo uwagi poświęcono sprawie siedmiu niższych gatunków kauczuku, które nie odpowiadają jeszcze standardom ustalonym przez amerykańskie Rubber Manufacturers Association /RMA/. Jak wiadomo, lista standardowych gatunków kauczuku, ustalona przez RMA, zawiera 30 pozycji. Producenci kauczuku z południowo-wschodniej Azji są obecnie w stanie dostarczyć kauczuk odpowiadający wymaganym standardom, tylko jeśli chodzi o 23 pozycje wspomnianej listy. Tymczasem Amerykanie żądają właśnie dostaw znacznych ilości siedmiu niższych gatunków kauczuku, których producenci nie są w stanie dostarczyć w wystarczającej ilości z powodu złej jakości surowca dostarczanego przez drobnych wytwórców /t.zw. smallholders/ nie odpowiadającego wymaganym standardom RMA.

W wyniku konferencji delegacja amerykańska zgodziła się dołączyć do listy standardów jako uzupełnienie 7 niższych gatunków kauczuku, odpowiadających klasyfikacji dokonywanej w Singapore, oraz odpowiednio spopularyzować te gatunki wśród odbiorców w Stanach Zjednoczonych. W toku konferencji osiągnięto między innymi również porozumienie odnośnie: nowego typu farby do znakowania ładunków, kroków koniecznych do zabezpieczenia ładunków, czekających na wysyłkę, przed wpływami atmosferycznymi, problemu ujednolicenia wagi ładunków itp.

Delegacja amerykańska proponowała odbycie następnej tego typu konferencji w USA, a to głównie w tym celu, aby umożliwić kupcom i eksporterom kauczuku z południowo-wschodniej Azji zapoznanie się na miejscu z amerykańskim sposobem przyjmowania ładunków, pobierania próbek, systemem arbitrażowym w wypadku kwestionowania jakości kauczuku itp.

Anglia

W dniu 30 kwietnia b.r. brytyjski Board of Trade ogłosił, że z dniem 3 maja b.r. zniesione zostają wszelkie dotychczasowe ograniczenia w eksporcie kauczuku naturalnego /oraz niektórych innych artykułów/ z Anglii i Singapore do ZSRR i innych krajów obozu pokoju. Zarządzenie to nie odnosi się jednak do Chin Ludowych, Hong-Kongu i Macao. W Kapitałistycznych kołach branżowych zarządzenie powyższe komentuje się przychylnie, stwierdzając jednak, iż w chwili obecnej ma ono znaczenie raczej psychologiczne niż praktyczne.

Jak wiadomo, dotychczas dla eksportu kauczuku z Anglii czy Malejów do ZSRR i krajów demokracji ludowej wymagane były specjalne licencje wywozowe. Obowiązek ten wprowadzony został 9.4.1951 r. W ten sposób władze angielskie kontrolowały czy wywóz tego surowca do w/w krajów nie przekroczył ustalonego poziomu maksymalnego, który zresztą nie został oficjalnie ogłoszony. Jak wykazała praktyka, poziom ten nigdy nie został osiągnięty, a wprost przeciwnie sprzedaże kauczuku do krajów obozu pokoju, a zwłaszcza do ZSRR, wykazywały ostatnio wyraźną tendencję spadkową. Tak np. zakupy kauczuku naturalnego przez ZSRR w Anglii zmniejszyły się z 87.552 long ton w 1952r. /wartości = £ 33 mln/ na zaledwie 26.778 long ton w 1953 r. /£ 6 mln/, zaś ostatnie zakupy kauczuku przez ZSRR na Malejach miały miejsce w sierpniu 1952 r., a dla całego 1952r. wynosiły tylko 11.125 long ton. Wartość zakupów kauczuku przez ZSRR w Anglii w I kwartale 1954 r. wyniosła zaledwie £ 1 tys. wobec £ 4.964 tys. w I kwartale 1953r. W kołach kapitałistycznych fakty te tłumaczy się wzrostem produkcji kauczuku syntetycznego w ZSRR. W tej sytuacji jest raczej bardzo wątpliwe czy ostatnie zarządzenie liberalizujące wywóz kauczuku z Anglii i Malejów do ZSRR i krajów demokracji ludowej przyczynią się w najbliższym czasie do wzrostu zakupów ze strony tych ostatnich. Przekonanie to dość powszechne w kapitałistycznych kołach branżowych /choć nie brak było również głosów bardziej optymistycznych/ znalazło swoje odbicie na giełdzie londyńskiej, która zupełnie nie zareagowała na fakt liberalizacji /giełda singapurska bardzo nieznacznie/. Niektóre angielskie koła branżowe wyrażają jednak nadzieję, że w aspekcie długofalowym omówione zniesienie ograniczeń stworzyć może bardziej przyjazny klimat psychologiczny, który w dalszej przyszłości przyczyni się być może do zwiększenia radzieckich zakupów kauczuku na rynku brytyjskim.

U.S.A.

Jak donoszą z Waszyngtonu, rząd amerykański ogłosił o wprowadzeniu nowego systemu rotacji strategicznych zapasów kauczuku naturalnego. Zarządzenie to wchodzi natychmiast w życie. Dotychczasowy system krytykowany był zarówno przez malejskich producentów kauczuku naturalnego, jak i przez kupców amerykańskich, którzy zarzucali mu nierówne tempo zakupów na zapasy i zbyt odległe terminy dostaw z zapasów.

Według oświadczenia dyrektora General Services Administration obecny system rotacji ma na celu z jednej strony unie-
możliwić, a przynajmniej zmniejszyć do minimum szkody wynikłe
z psucia się kauczuku, z drugiej zaś wyeliminować w miarę moż-
ności wpływ, jaki by rotacja mogła wywrzeć na rynek oraz
zmniejszyć do minimum wydatki rządowe, związane z realizacją
planu rotacji.

Według nowego systemu rotacji zapasów, G.S.A. zakupywać
może względnie sprzedawać kauczuk z zapasów dowolnemu kupcowi
względnie producentowi. Nabywający kauczuk z zapasów winien
albo znaleźć jednocześnie kogoś, któryby dostarczył GSA odpo-
wiedniej ilości kauczuku względnie winien sprawę znalezienia
dostawcy przekazać GSA.

Kupno kauczuku na zapasy i sprzedaż z zapasów winny być
dokonane jednocześnie w tych samych warunkach rynkowych. Sprze-
daje kauczuku w ramach rotacji odbywać się mogą na dostawy
nie dłuższe niż trzy miesiące.

Nie ma ograniczeń jeśli chodzi o ilość kauczuku niższych
gatunków wymagającego sprzedaży z obawy przed zepsuciem. Na-
tomiał jeśli chodzi o wyższe gatunki kauczuku, to sprzedaż
jego w ramach rotacji zapasów nie mogą przekroczyć 5 tys. long
ton miesięcznie.

Według oświadczeń dyrektora "B.F. Goodrich Co.", jednej
z największych amerykańskich firm produkujących wyroby gumowe,
konsumcja kauczuku naturalnego i syntetycznego w USA wyniesie
w 1954 r. w przybliżeniu 1.270 tys. long ton, wobec 1.335 tys.
long ton w 1953 r. Zdaniem tego samego dyrektora konsumcja
kauczuku w USA w 1960 r. wyniesie około 1.575 tys. long ton.

/Wg.: Reuter /notowanie giełdowe/ 1.13.5.54r.
Reuter: Singapore 30.4.54r.
Londyn "
Colombo 4.5.54r.
" 12.5.54r.
Czarnikow Rubber Report 30.4.54r.
Agefi - 27.4.54r.
BIKI - 29.4. i 6.5.54r.
Financial Times 21, 26, 28.IV. oraz
1, 5, 6, 7.V.1954r./

C H E M I K A L I A

Produkcja i eksport francuskiego przemysłu chemicznego

Pod względem wartości produkcji chemicznej przemysł
francuski zajmuje czwarte miejsce wśród przemysłów francus-
kich /po przemyśle metalowym, budowlanym oraz włókienniczym/
i trzecie wśród chemicznych przemysłów w Europie kapitali-
stycznej /za przemysłem brytyjskim i zach.niemieckim/.

W latach powojennych produkcja przemysłu chemicznego wzrastała systematycznie do roku 1951 r. W 1952 r. nastąpił po raz pierwszy w latach powojennych kilkuprocentowy spadek produkcji tego przemysłu, poczem w roku ubiegłym produkcja odzyskała część utraconego terenu, pozostając jednak na nieco niższym poziomie niż w 1951 r. Do wzrostu produkcji omawianego przemysłu w roku ub. o ca 4,5% przyczynił się w pierwszym rzędzie silny wzrost aktywności w IV kwartale roku, kiedy produkcja przemysłu chemicznego była o 14,5% wyższa niż o 12 miesięcy wcześniej. Poniższe zestawienie ilustruje zmiany produkcji niektórych artykułów chemicznych w latach 1952-53.

	Jedn.	1952	1953	Zmiana w %
Kwas siarkowy	1000 t.	1.190	1.180	- 1
Węglík wapnia /karbid/	"	226	214	- 5
Soda kaustyczna				
w stanie stałym	"	224	283	+ 26
do prania	"	176	100	- 46
Węglan sodu	"	635	653	+ 3
Sierczek węgla	"	21	26	+ 24
Amoniak	1000 t.n.	296	302	+ 2
Kwas azotowy	"	137	133	- 3
Nawozy azotowe				
/synteza/	"	257	250	- 3
w tym siercz.amonu	"	49	35	- 29
Sierczan wmonu z innych				
źródeł	"	21	19	- 9
Saletra wapniowa	"	37	28	- 24
" sodowa	"	5,5	4,8	- 13
Superfosfat /14% P ² O ₅ /	1000 t.	860	930	+ 8
Żużle thomasa /16% P ² O ₅ /	"	1.330	1.229	- 7
Fosfaty mielone /26% P ² O ₅ /	"	104	294	+183
Mieszanki nawozowe	"	1.595	1.788	+ 12
Siarke rafinowana	"	49	36	- 26
Sierczan miedzi	"	55	39	- 29
Sierczan sodu	"	53	57	+ 8
Chlor	"	106	114	+ 8
Kwas chlorowodorowy	"	166	171	+ 3
Organiczne artykuły				
barwiące	tona	10.000	14.450	+ 45
Fenol syntetyczny	"	14.450	12.000	- 17
Metanol	"	18.020	17.900	-
Ekstrakty garbnikowe	"	26.100	22.300	- 14

Jeśli chodzi o wskaźnik cen hurtowych artykułów chemicznych na rynku francuskim, to zaobserwować można było od grudnia 1952 r. do marca 1954 r. stopniową lecz nieznaczną jego obniżkę. Ogólnie biorąc, ceny chemikalií obniżyły się we Francji w ostatnich 14 miesiącach o 2-3%, przyczym w ostatnich tygodniach nastąpiła nieznaczna wyżka cen.

W 1953 r. wartość eksportu chemikalií wyniosła we Francji 105,7 mlrd fr.fr., stanowiąc 7,5% ogólnej wartości eksportu. W porównaniu do dwóch lat poprzednich eksport w 1953 r.

kształtował się na poziomie o 1,7 mld fr.fr. niższym niż w 1952 r. i o 7,9 mld fr.fr. niższym niż w 1951r. Udział posiadłości zamorskich w ogólnym eksporcie chemikalii stanowił w roku ubiegłym 34,5%, a w 1952 r. ca 35,8%. Na eksport artykułów nieorganicznych /nie licząc nawozów sztucznych/ składały się w obu latach ubiegłych w pierwszym rządzie następujące pozycje:

	1 9 5 2		1 9 5 3	
	ton	mln fr.	ton	mln fr.
węgiel aktywny	1.307	249,7	835	167,4
antymon	134	54,8	734	128,5
siarka rafinowana	3.502	164,6	2.462	112,9
soda kaustyczna	55.288	1.658,4	97.151	2.543,7
potas kaustyczny	6.470	437,4	6.155	298,4
tlenek cynku	1.563	246,7	2.712	290,6
" aluminium	64.641	1.847,7	62.693	1.783,3
wodorotlenek alu-				
minium	282	21,0	4.537	87,5
tlenki tytanu	443	94,8	979	131,5
chlorań sodu	10.373	766,4	9.841	577,2
wodorosiarczki				
sodu	2.241	412,6	2.746	294,8
podwójny siarczek				
aluminium i sodu	86	10,1	2.348	168,0
siarczan miedzi	2.358	290,5	6.912	608,1
siarczan aluminium	2.808	57,9	8.489	138,4
naturalny węgiel				
sodu	181.522	2.595,8	180.166	2.345,3
dwuwęgiel sodu	6.897	123,4	8.301	144,0
węgiel potasu	4.736	288,6	5.433	236,4
karbid	25.845	948,3	27.253	944,0
O g ó ł e m a/	529.947	16.353	559.242	15.891

a/ łącznie z niewymienionymi art.nieorganicznymi.

Oprócz wyżej wymienionych artykułów większą rolę odgrywał w roku ubiegłym eksport krzemionów sodu i innych związków aluminium, azotanów oraz mini ołowianej. Znaczny eksport kwasu siarkowego w 1952 r. wynoszący wówczas ponad 20.000 ton, uległ w r.ub. ponownemu zmniejszeniu. Jak widać z powyższego zestawienia średnie ceny eksportowe artykułów nieorganicznych uległy we Francji ogólnej obniżce. Np. ceny sody kaustycznej obniżyły się o 13%, tlenku cynku 32%, chlorań sodu o 19%, karbidu o 5%. Czołowymi odbiorcami francuskich artykułów nieorganicznych były w r.ub. następujące kraje: /w mln fr.fr./

Brazylia	2.398	Szwajcaria	1.031
Holandia	1.386	Marocco	763
Alger	1.255	Austria	648
Belgia/Luksemburg ...	1.183	Hiszpania	566
W.Brytania	1.040	Szwecja	468

Eksport artykułów organicznych osiągnął w r.ub. wartość 9.611 mln fr. wobec 8.587 mln fr. w 1952 r. Farmaceutyków wywiozła Francja w 1953 r. na sumę 15,9 mld fr.; /15,5 mld

fr. w 1952r./; nowozów sztucznych - na sumę 16,2 mld f.fr. /18,4 mld/; produktów suchej destylacji drewna, garbników i barwników na sumę 7,4 mld fr. /5,5 mld/; olejków eterycznych, esencji i artykułów perfumeryjnych za sumę 15,5 mld fr. /14,7 mld.fr./; mydeł, świec, klejów, środków do prania i czyszczenia za sumę 6,5 mld fr. /6,5 mld fr./, środków wybuchowych i zapalek za sumę 1,4 mld fr. /2,2 mld fr./.

/Wg.: La Chimie Française i Mensuelle
Bulletin du Commerce Exterieur/

Eksport chemikalii z W.Brytanii
w I kwartale 1954r.

Jak informuje w początkach maja brytyjska prasa branżowa, wartość eksportu chemikalii wzrosła w Anglii w I kw. 1954 r. w stosunku do odpowiedniego kwartału 1953r. o £ 5,25 mln, czyli o 13%. Była to grupa towarowa wykazująca najsilniejszy wzrost wywozu w tym okresie nie licząc sprzętu motoryzacyjnego i lotniczego oraz grupy maszyn prócz elektrycznych. Jakkolwiek eksport brytyjskich chemikalii wzrósł w pierwszych trzech miesiącach do większości krajów, to jednak największy wzrost zaobserwować można w odniesieniu do następujących:

	£	+%		£	+%
Argentyna	1.108 tys.	+ 635	Szwajcaria	618	+ 80
Egipt	815 "	+ 538	Kolumbia	213	+ 68
Urugwaj	417 "	+ 371	Finlandia	561	+ 65
Nowa Zelandia	1.309 "	+ 98	Indie	3.760	+ 56
Pakistan	946 "	+ 92	Hiszpania	340	+ 55
Australia	3.684 "	+ 83	Szwecja	1.501	+ 32

Czołowym odbiorcą chemikalii były w omawianym okresie Indie, a następnie Australia, Zw.Afryki Południowej, Holandia i USA. W tym ostatnim jednak przypadku nastąpiło zmniejszenie wywozu w stosunku do analogicznego okresu z roku poprzedniego o 1/3.

W grupie artykułów nieorganicznych największymi pozycjami były: soda kaustyczna, której wartość eksportu wzrosła o 61%, natomiast ilość zwiększyła się o 58%, wynosząc 896,8 tys.cwt; siarczan miedzi wykazujący nieznaczny spadek ilościowy i 19% obniżki wartości dostaw; i węgiel sodu, którego eksport zwiększył się ilościowo o 31% i o 34% wartościowo.

W grupie artykułów powęglowych, których wartość eksportu w pierwszym kwartale zmniejszyła się o 48% - głównie na skutek zmniejszenia się dostaw benzolu o 94%, główną pozycją wywozową był olej kreoizotowy, którego średnie ceny eksportowe były o 9% niższe w I kwartale 1954 r. w stosunku do poziomu o rok wcześniej. W odniesieniu do barwników farb i lakierów tak syntetycznych, jak i naturalnych, omawiany okres przyniósł wzrost wartości eksportu o 17%, zaś w odniesieniu do farmaceutyków i leków - o 16%. W dziedzinie artykułów perfumeryjnych i mydlarskich nastąpiło zwiększenie eksportu o 15%.

Według wskaźników opracowywanych przez Board of Trade, hurtowe ceny chemikalii nie wykazywały w I kwartale 1954r. większych zmian na rynku brytyjskim. W marcu b.r. wskaźnik cen hurtowych chemikalii przemysłowych kształtował się na tym samym poziomie co w styczniu i o 2% powyżej stanu z marca 1953r. Podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do farb i barwników oraz farmaceutyków.

/Wg.: Chemische Industrie oraz Supply and Demand
of Chemical and Allied Trades/

DREWNO I PAPIER

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

drzewnego .

A u s t r i a

Eksport tarcicy iglastej osiągnął w roku ubiegłym najwyższy poziom, natomiast wywóz wyrobów drzewnych pozostawiał wiele do życzenia. Wartość tej grupy towarowej wyniosła bowiem około 124 mln szylingów wobec 184 mln szylingów w 1952 r., tj. spadła o około 30%. Eksport wełny drzewnej utrzymał się na mniej więcej na dotychczasowym poziomie, podczas gdy wywóz domków drewnianych zmniejszył się z 82 mln szylingów na zaledwie 15 mln. Spadek na tym odcinku był więc znacznie większy, niż w innych krajach. Obniżenie wartości eksportu kompletów skrzynkowych wynosiło 10 mln szylingów /z 72 na 62 mln szylingów/. Natomiast uległ zwiększeniu eksport płyt pilśniowych /z 13,3 mln na 16,1 mln szylingów/, wskutek rozpoczęcia produkcji przez szereg nowoczesnie wyposażonych zakładów. Spadek wartości eksportu stwierdzono ponadto w przemyśle meblowym. W ostatnim kwartale ub.r. wysłano zagranicę mebli na kwotę 460 tys. szylingów, wobec 1,8 mln szylingów, użytych w tym samym okresie 1952 r.

Przyczyny zmniejszenia wartości eksportu wyrobów z drewna są zdaniem prasy austriackiej różnorodne. Zwiększa w dużym stopniu przyczynił się do tego fakt ujednolicenia kursu szylinga austriackiego, który równocześnie polepszył sytuację eksporterów tarcicy. Ponadto wyroby z drewna były dotychczas zbyt słabo uwzględniane w zawieranych umowach handlowych. Próby rozszerzenia odpowiednich kontyngentów natrafiały na silny opór ze strony niektórych zainteresowanych państw ze względu na trudną sytuację płatniczą. Wiele z nich odmawia ogólna przyjmowania wyrobów drzewnych z uwagi na własny rozbudowany przemysł. Ograniczają się przeważnie do nabywania tarcicy austriackiej, którą z kolei przerabiają we własnych zakładach.

Zasadniczym powodem są jednak wysokie cła przywozowe na wyroby z drewna, podczas gdy tarcica wszędzie może być wwieziona bez jakichkolwiek opłat celnych. Cła np. na komplety skrzynkowe wynoszą 15-25%, a na płyty pilśniowe 12-40% wartości fakturowej. Austriacki przemysł drzewny

z trudem tylko może w tych warunkach walczyć z konkurencją zagraniczną, chwytającą się częstokroć metod dumpingu.

W tych warunkach proponuje się szereg środków zaradczych, jak rozszerzenie kontyngentów umownych, ograniczenie wywozu surowców do produkcji wyrobów drzewnych oraz utworzenie specjalnego funduszu przeznaczonego na cele popierania eksportu. Z uwagi jednak na trudności związane z tą ostatnią sprawą, większe nadzieje wiążą się z możliwością przevorsowania w krajach marshallowskich obniżenia dotychczasowych barier celnych.

Mimo iż w roku ubiegłym austriacki eksport tarcicy iglastej osiągnął swój punkt szczytowy, dotychczasowy wywóz wskazuje na możliwość przekroczenia zeszłorocznego poziomu. W ciągu trzech pierwszych miesięcy b.r. Austria wysłała zagranicę 638.076 m³, czyli o ponad 150 tys. m³ więcej niż w I kw. 1953 r. Złaskza poważnie wzrósł eksport do Włoch /252.749 m³ wobec 173.030 m³/. Na drugim miejscu znajdują się Niemcy zachodnie, do których wysłano 166.827 m³, tj. o 10 tys. więcej niż w I kw. ub. roku. Ponadto wyeksportowano do Francji 24.611 m³, do Grecji 15.580 m³, do Wielkiej Brytanii 17.148 m³, do Holandii 86.004 m³ oraz do Triestu 26.287 m³. W porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego eksport do powyższych krajów znacznie się zwiększył, z wyjątkiem Francji.

Również tendencję rosnącą wykazywał eksport drewna budowlanego /32.878 m³/ oraz tarcicy liściastej /9.645 m³/. Natomiast wywóz kompletów skrzynkowych wyniósł w tym samym okresie czasu załedwie 5.092 m³ wobec 18.257 m³ w I kw. ub. r.

Eksport drewna okrągłego iglastego również się zwiększył. Wyniósł on 73.494 m³, z czego na kopalniaki przypadło 55459 m³ oraz 4.714 m³ na słupy t/k.

S z w a j c a r i a

W końcu marca b.r. obradował w Zurychu komitet austriackich oraz szwajcarskich fachowców drzewnych, który omawiał sprawę wysokości tegorocznego kontyngentu drewna w ramach obrotów między obu krajami. Ustalono, że kwota zeszłoroczna zostanie utrzymana. Składa się ona z 60.000 m³ tarcicy św/jo., 8.000 m³ tarcicy so./modrz., po 2.000 m³ słupów, żerdzi i pilotów, 4.000 m³ drewna budowlanego oraz 10.000 m³ drewna opałowego. Ze względu na konieczność zaopatrzenia austriackiego przemysłu w drewno, kontyngent drewna opałowego liściastego ograniczony został do wysokości 5.000 m³. Z tych samych powodów nie mogły być zaspokojone życzenia Szwajcarów, aby powiększyć ilości surowca tartacznego, papierówki i drewna opałowego iglastego. Ustalenie powyższe uzależnione są od dalszej zgody rządu austriackiego.

Geny narazie nie uległy żadnej zmianie, odnosi się jednak wrażenie, że importerzy szwajcarscy gotowi będą w miarę upływu czasu poczynić pewne koncesje pod tym wzglę-

dem z uwagi na wysokie wymagania jakościowe. Ponadto eksporterzy austriaccy nie są zadowoleni z dotychczasowych cen, uważając je za zbyt niskie.

S z w e c j a

Zmniejszenie się aktywności na rynku drzewnym, które rozpoczęło się od początku b.r., nie ustawało, również w marcu b.r., chociaż przybrało znacznie mniejsze rozmiary niż się spodziewano.

Sprzedaże eksportowe w tym miesiącu wyniosły w przybliżeniu 55 tys.względnie 60 tys.stds./wobec 70 tys. stds w lutym b.r./.

Z powyższych ilości sprzedano 20.000 - 25.000 stds do Wielkiej Brytanii, około 15 tys.stds.do Holandii oraz mniejsze ilości do Danii i Niemiec zachodnich. Sprzedaże szwedzkie do pozostałych krajów były niewielkie, wzgl. znajdowały się - praktycznie biorąc - w stanie kompletnego zastoju.

Sprzedaże eksportowe do końca marca b.r. na poczet dostaw tegorocznych oceniane są na blisko 500 tys.stds, co stanowi 60-65% przypuszczalnego eksportu w roku bieżącym. Spośród powyższej ilości - około 200 tys.stds sprzedano do Wielkiej Brytanii, 90-95 tys.stds do Holandii, 50 tys.stds. do Niemiec zachodnich oraz 45 tys.stds do Danii. Większość sprzedanej tarcicy stanowiło drewno wysokich grup produkcji /co najmniej 75%/. Masa ogólna tego ostatniego rodzaju tarcicy jest już wyprzedana w 75-80%. Natomiast znacznie słabiej postępuje sprzedaż tarcicy gorszej jakości. Sprzedano jej do końca marca b.r. najwyżej 40%, a na tle ogólnych sprzedanych ilości /tarcica wszelkich grup produkcji/ -około 35%.

F i n l a n d i a

Sprzedaże fińskie w ciągu marca b.r.wyniosły około 50 tys.stds wobec 40 tys stds w poprzednim miesiącu. Największym nabywcą w tym okresie była Wielka Brytania, która zakupiła łącznie około 15 tys.stds. Prócz tego Finlandia sprzedała dość duże ilości tarcicy do Holandii, Danii oraz Niemiec zachodnich, a ponadto mniejsze partie do innych krajów.

Na rynku kopalniaków stwierdzono pewną poprawę sytuacji dla załadowców. W miarę zbliżania się sezonu żeglugo-wego zapotrzebowanie zaczyna się zwiększać. Również krzywa cen w ciągu ostatnich tygodni wykazuje zwolną tendencję rosnącą. Ostatnio płacono ceny między 394 /- oraz 407/ - za 1 fathom. Dotychczasowe sprzedaże fińskie wyniosły około 160 tys.fthms, z czego 65 tys. fthms zakupiła Wielka Brytania, 50 tys.fthms Turcja oraz 20 tys.fthms Niemcy zachodnie.

Sprzedaże papierówki ocenia się na około 2,5 mln m³ /wliczając w to 400 tys.m³ objętych umową handlową ze Związ-

kiem Radzieckim. Ceny eksportowe dotychczas utrzymywały się na dość stałym poziomie, natomiast na rynku wewnętrznym zauważa się tendencję do wzrostu, przy czym ceny na bazie franco zakłady celulozowe są nieco wyższe niż ceny eksportowe fob. Ostatnio sprzedano zagranicę szereg partii z natychmiastową dostawą po \$ 12,50 za papierówkę korowaną na biało oraz \$ 10,50 za korowaną na szarawo - na bazie fob za 1 mp.

Niemcy zachodnie

Od roku gospodarczego 1951 produkcja tarcicy spadła z 9 na 7 mln m³ w 1953 r. Zmniejszenie produkcji tarcicy odpowiada mniej więcej obniżeniu ilości masy surowca tartaczno, pozyskiwanego w tym okresie. Zapasy tarcicy na składach na początku 1954 r. wynosiły 960 tys. m³, czyli były o 230 tys. m³ mniejsze niż przed rokiem. Z powyższych liczb wynikałoby, że sytuacja zachodnio-niemieckiego przemysłu tartaczno na odcinku zbytu nie jest zbyt niepomyślna - oczywiście abstrahując od poziomu cen, który uważany jest za niedostatecznie wysoki.

Uważa się powszechnie, że czynnikiem najbardziej wzmagającym spożycie drewna byłyby odpowiednie ceny na surowiec okrągły, które pozwoliłyby na skuteczne konkutowanie z materiałami zastępczymi. W związku z powyższym rozważana jest obecnie możliwość ustanowienia cen maksymalnych. Sugestie tego rodzaju są jednak stanowczo odrzucane przez tartaczników, którzy wszelkie restrykcje tego rodzaju uważają za niepożądane.

W ten sposób problem nadmiernie wysokich cen na surowiec tartaczny, który już od dłuższego czasu stanowi jeden z najtrudniejszych do rozwiązania zagadnień w gospodarce drzewnej Niemiec zachodnich, dotychczas nie znalazł pozytywnego rozwiązania.

H o l a n d i a

W lutym b.r. Holandia należała obok Wielkiej Brytanii do tych nielicznych krajów, które na większą skalę interesowały się tarcicą iglastą produkcji szwedzkiej. Ponadto Holandia zakupywała jak zazwyczaj wyłącznie tarcicę świerkową. Najlepsze produkcje tego sortymentu cieszą się obecnie mniejszym zainteresowaniem na innych rynkach niż przeciętne drewno sosnowe, stąd też pozycja Holandii - tradycyjnego odbiorcy tarcicy świerkowej - nabiera specjalnego znaczenia. Do końca marca b.r. ogólne zakupy holenderskie w Szwecji na poczet dostaw tegorocznych wyniosły około 90 tys. stds. Jak wiadomo, w roku ubiegłym Holandia zaimportowała ze Szwecji 150 tys. stds. Spośród powyższych 90 tys. stds - 18 tys. stds. zostało zakupione w lutym oraz 15 tys. stds w marcu b.r. Również w kwietniu b.r. zakupiono parę tysięcy stds na ogół po dotychczasowych cenach, które dla produkcji w okręgu gór Norrland i Värmland wynosiły 1.060 - 1.065 koron szw. /£ 73-73,10/ za bale świerkowe 7" n/s. plus 60 koron szw. /£ 4,2/ za deski

7" oraz mniej 100 koron /£ 7/ za V kl. 7". Drewno specjalnych wymiarów 1 1/2" x 5" oraz 1 3/4" x 5 3/4" najlepszych produkcji osiągnęło 1.160 koron /£ 80/ za n/s oraz 950 koron /£ 65,10/ za przypedającą V kl.

Francja

Według oficjalnych programów Francja ma wysłać zagranicę w roku bieżącym 550 tys.m³ tarcicy iglastej, 290 tys.m³ tarcicy liściastej, 125 tys.m³ podkładów kolejowych iglastych oraz 270 tys.m³ kopalniaków

W tym samym okresie Francja zamierza zaimportować następujące sortymenty /w tys.m³/:

tarcica iglasta	502
" liściasta	140
podkłady kolejowe liśc.	10
kopalniaki	50
papierówka	600

Portugalia

W tutejszych kołach handlowych utrzymuje się opinia, że eksport kopalniaków w roku bieżącym będzie znacznie mniejszy niż w roku ubiegłym, zwłaszcza dotyczy to kopalniaków dłuższych wymiarów. Rząd portugalski ustanowił już kwoty wywozowe dla poszczególnych eksporterów, którzy zawarli kontrakty z importerami angielskimi. Jednakże ci ostatni wyrażają obawy czy dostawy kopalniaków nie będą napotykać poważnych trudności, zwłaszcza po dotychczasowych cenach. W styczniu b.r. bowiem, już po podpisaniu kontraktów z odbiorcami angielskimi, eksporterzy portugalscy znacznie podnieśli swe dotychczasowe ceny.

Ostatnio Portugalia zawarła kontrakt z Wielką Brytanią na dostawę kompletów skrzynkowych. Równocześnie oczekuje się rozpoczęcia rozmów na ten temat z Izraelem oraz w sierpniu b.r. - z Unią Południowo-Afrykańską..

Wielka Brytania

W marcu b.r. importerzy angielscy zakupili 20-25 tys. stds w Szwecji oraz około 15 tys. stds w Finlandii oraz ponadto dalsze 20 tys. stds ze Związku Radzieckiego. Te ostatnie ilości zakontraktowane zostały na dostawę w jesieni b.r. i obejmują także dość znaczne ilości świerku z Archangielska. Transakcje te dokonywane były na bazie £ 87 za bale sosnowe 7" n/s, £ 77 za 7" kl.IV, £ 80 za bale świerkowe 7" n/s oraz £ 74 za 7" kl.V cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża przy wysyłce z Archangielska. Ponieważ sprzedaż radzieckie w lutym b.r. wyniosły zaledwie 3-4 tys. stds, wysokie ilości tarcicy zakupionej w marcu przez importerów świadczyłyby o pogodzeniu się tych ostatnich z faktem braku obniżki cen. Należy ponadto zwrócić uwagę na zamieszczenie pomniejszych ilości świerku w spe-

cyfikacjach radzieckich, mimo że dotychczas drewno świerkowe nawet najlepszych produkcji nie cieszyło się w Anglii większym zainteresowaniem.

Prócz powyższych zakupów ze Szwecji, Finlandii i ZSRR, importerzy brytyjscy zakontraktowali dość poważne ilości drewna w krajach Europy Środkowej oraz u innych tradycyjnych dostawców. Zakupy drewna polskiego do końca lutego wynosiły około 44 tys.stds, w marcu zaś objęły dalsze 5 tys. stds tarcicy sosnowej. Ceny pozostały na poprzednim poziomie, tj. £ 84 za bale 7" n/s oraz £ 74 za kl.V cif porty brytyjskie wschodniego wybrzeża.

Sprzedaże czeskie na rynek angielski wyniosły do końca lutego b.r. 23 tys.stds. Dalsze 5 tys.stds sprzedane zostało w marcu, przyczym cena tarcicy św/jo. wynosiła £ 73 za bale 7" n/s - mniej £ 7 za kl.V cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża.

Sumując powyższe liczby - zakupy brytyjskie w marcu b.r. w Szwecji, Finlandii, ZSRR, Polsce, oraz Czechosłowacji wyniosły ogółem 65-70 tys.stds wobec 70 tys.stds w lutym b.r. Nieznane są dokładnie rozmiary zakupów z innych tradycyjnych źródeł dostaw, jak Kanada, USA, Brazylia i Austria. Można je w przybliżeniu ocenić na około 100 tys. stds, to znaczy mniej więcej tyle, ile zakupiono w lutym b.r. W ten sposób ogólne zakontraktowane przez Anglię ilości do końca marca b.r. na poczet dostaw tegorocznych wyniosłyby 1.035 tys.stds wobec 1.400 tys.stds, które mają być sprowadzone w roku bieżącym.

Ceny drewna najlepszych produkcji utrzymują się nadal na dawnym poziomie. Specjalnie mocne są ceny na stolarkę, podczas gdy tarcica gorszej jakości znajduje tylko wtedy nabywców, jeżeli sprzedawcy gotowi są zaakceptować niższe ceny. Ogólnie biorąc - zapotrzebowanie na tego rodzaju sortymenty jest bardzo niewielkie.

Zwiększone zapotrzebowanie na drewno kanadyjskie w USA spowodowało wzmocnienie cen na daglezję i hemlock. Wynoszą one £ 74 w pierwszym oraz 70 £ w drugim przypadku za tarcicę tzw. "merchantable" nr 1, zawierającą 25% nr 2 na bazie cif porty brytyjskie. Jeszcze przed miesiącem ceny te wynosiły odpowiednio £ 70-72 oraz £ 68-70.

/Wg.: B.I.K.I. - Moskwa - 27 i 29.4.54 r.

Eildienst für den Aussenhandel - Wiedeń - 9.4.54 r.

Deutsche Zeitung - Stuttgart - 1.5.54 r.

Financial Times - Londyn - 1.5.54 r.

Internationale Wirtschaft - Wiedeń - 2 i 16.4.54 r.

Svensk Trävaru Tidning - Sztokholm - 15.5.54 r.

Timber Trades Journal - Londyn - 17.4.54 r.

Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego

A u s t r i a

Wobec poważnego rozbudowania przemysłu celulozowo-papierniczego w Austrii trudnym do rozwiązania problemem stała się sprawa zaopatrzenia w surowce do produkcji. Wskutek wzmożonego wywozu drewna okrągłego cienkich wymiarów, nabywania odpowiednich ilości papierówki do dalszego przetworu, stała się coraz trudniejsza. Wskutek powyższych okoliczności przemysł celulozowo-papierniczy czyni usilne starania, aby przełamać ograniczenia eksportu drewna okrągłego.

Roczne zapotrzebowanie na drewno ze strony przemysłu celulozowo-papierniczego wynosi obecnie około 2,5 mln m³ wobec 2 mln m³ przed wykończeniem ostatnich inwestycji.

K r a j e s k a n d y n a w s k i e

Ceny mas celulozowych, które mają być załadowane w II kw.b.r. w ramach kontraktów rezerwujących, ustalone zostały w przeważającej części w marcu b.r. Natomiast w tym samym okresie nowe transakcje były rzadziej zawierane niż poprzednio. Szereg sprzedaży, jak również ustaleń cen, dokonywano w końcu marca oraz na początku kwietnia b.r. na rynku północno-amerykańskim, przy czym ceny panujące uprzednio na tym rynku były ogólnie akceptowane przez eksporterów szwedzkich. Zawarto również szereg nowych transakcji na masy celulozowe do wyrobu papieru z odbiorcami na różnych innych rynkach. Terminy załadunku w tych przypadkach opiewają na kwiecień/czerwiec b.r. oraz niekiedy w późniejszych okresach. Transakcje te jednakże dotyczyły raczej mniejszych ilości, co nie było spowodowane zmniejszeniem się zapotrzebowania, lecz raczej faktem, iż większość szwedzkich producentów mas celulozowych - praktycznie biorąc - wyprzedala swą produkcję na bieżący kwartał i raczej niechętnie godzi się na definitywne akceptowanie zamówień na dostawę w II półroczu.

W związku z tym interesującym jest fakt, że w ekspozycji fińskiego ministerstwa finansów z 10 kwietnia b.r. stwierdza się, że cała tegoroczna produkcja mas celulozowych w Finlandii jest już wyprzedana. Dzięki wyższym cenom, które można uzyskiwać począwszy od III kw.ub.r. oraz niektórym ułatwieniom przyznanych przez państwo fińskiemu przemysłowi celulozowemu, produkcja staje się ponownie opłacalna dla większości załadowców. W roku bieżącym będzie ona przypuszczalnie znacznie większa niż w 1953 roku, jak to wynika z porównania dotychczasowych odpowiednich okresów. Zwłaszcza najbardziej zaznacza się zwiększenie produkcji w przemyśle papierniczym, które wyniosło 27% w lutym b.r. wobec ilości wyprodukowanych w tym samym miesiącu ub.r. Fakt ten spowodowany został częściowo za-

instalowaniem nowych maszyn papierniczych oraz zwiększonym przerobem mas celulozowych na papier w kraju.

Sprawa mocnej tendencji na rynku mas celulozowych była również przedmiotem dyskusji w półurzędowym raporcie norweskim /urzędu rolnego cen/. Raport ten stwierdza, że większość zakładów norweskich sprzedawała względnie zarezerwowaną całość swojej tegorocznej produkcji mas celulozowych. Eksporterzy norwescy mogliby przeto w tym stanie rzeczy podnieść ceny w znacznie większym stopniu niż to miało miejsce w rzeczywistości. "Nie uczynili jednak tego, ponieważ są w pełni świadomi faktu - jak donosi branżowa prasa szwedzka - iż najbardziej korzystną dla nich jest stabilizacja rynku, zwłaszcza, iż należy się liczyć z tym, że odbiorcy w krajach importujących rozporządzają ograniczonymi środkami kapitałowymi. Stąd ewentualna podwyżka cen pociągnęłaby za sobą jedynie zmniejszenie wolumenu zakupów". Specjalnie odnosi się to do brytyjskich producentów papieru, którym przydziały dewiz nie wystarczają na pokrycie potrzeb w zakresie surowców w I półroczu b.r. Należy tu podkreślić, że brytyjskie zakłady papiernicze ogłosiły ostatnio, że nie zamierzają podnieść cen na produkowany przez nie papier. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy b.r. Wielka Brytania zaimportowała 284.300 ton mas celulozowych do produkcji papieru wobec 202.200 ton w analogicznym okresie poprzedniego roku.

Szwedzcy producenci mokrej miazgi drzewnej wyprzedali już całkowicie swoją produkcję przewidzianą w I półroczu b.r. Zawarto zato szereg dużych kontraktów względnie ustaleń cen na II półrocze z importerami brytyjskimi na bazie cen £ 27,10 za 1 tonę wagi suchej cif porty angielskie Wschodniego Wybrzeża. Cena ta utrzymuje się już przeszło od roku. Natomiast sucha miazga mechaniczna, która na ogół osiąga stosunkowo nieco niższą cenę, cieszy się ostatnio dużym zapotrzebowaniem przy nieco wzmacniających się cenach.

Warto podkreślić fakt, że szwedzcy, fińscy i norwescy producenci mokrej miazgi drzewnej już od jesieni 1952 r. współpracowali ze sobą do pewnego stopnia, aby przystosować produkcję do rozmiarów spożycia. Współpraca ta podobno ma być nadal kontynuowana na tych samych zasadach jak uprzednio, chociaż bieżąca sytuacja rynkowa nie wymaga już ograniczeń produkcji, przynajmniej na razie.

Załadunki szwedzkich mas celulozowych rozpoczęły się już na wielką skalę zarówno z portów Niższej Zatoki, jak również z okręgu Sundsvall i Hörnösand. W okręgu Umea załadunki przewidywane były dopiero na koniec kwietnia b.r. Zapasy na składach będą się więc nadal zmniejszać, chociaż są one bardzo niewielkie jak na początek sezonu. Wysokość zapasów mas celulozowych /łącznie z celulozą wiskozową/ oceniana była na początku kwietnia b.r. na około 235 tys.ton, wobec 450 tys.ton w tym samym okresie ub.r. W ciągu marca b.r. zapasy te podwyższyły się o ca.100 tys.ton, należy jednak pamiętać, że główna część zapasów oraz bieżącej produkcji jest już zadysponowana albo na poczet konkretnych sprzedaży lub w ramach kontraktów rezerwujących.

Ostatnio władze argentyńskie anulowały wydane uprzednio licencje importowe na około 50 tys. ton szwedzkich mas celulozowych, ponieważ władze szwedzkie ostatecznie nie zgodziły się na zmianę swego dotychczasowego stanowiska, że zapłata w koronach szwedzkich nie będzie przyjmowana ze względu na obecny stan bilansu płatniczego. Argentyna rozpoczęła przeto starania pozyskania powyższych ilości mas celulozowych w innych krajach, głównie w Stanach Zjednoczonych poprzez zużytkowanie swych rezerw dolarowych. Fakt ten wywołuje zdziwienie w szwedzkich kołach handlowych, które uważają, że importerzy argentyńscy mogliby również dobrze zakupić dobrze sobie znane szwedzkie masy celulozowe w zamian za funty względnie dolary, zamiast szukać innych nieznanym dostawców.

Trudności związane z wysyłką z portów szwedzkich podczas okresu zimowego skłoniły Szwedów do rozpoczęcia pertraktacji z Norwegią w sprawie tranzytu przez ten kraj i użytkowania portu w Trondheim. Pertraktacje te zakończyły się pomyślnie, co pozwoli Szwecji uniezależnić się od niepomyślnych warunków żeglugowych na Bałtyku. Obecnie eksperci obu krajów badają możliwości dalszej rozbudowy urządzeń portowych w Trondheim oraz usprawnienia przewozu na linii kolejowej, łączącej ten port ze Szwecją.

W i e l k a B r y t a n i a

Obecnie na rynku brytyjskim oferowane są w dużych ilościach masy celulozowe produkcji kanadyjskiej oraz z USA. Poważne partie celulozy kanadyjskiej sprzedawane były po £ 56 za 1 tonę cif porty brytyjskie. Na tych samych warunkach sprzedawana jest północno-amerykańska celuloza bielona siarczynowa po cenie £ 57.

Konsumcja mas celulozowych do wyrobu papieru oraz płyt w 1953 r. wyniosła 1.669.700 ton krótkich, co stanowi najwyższą liczbę od czasu zakończenia wojny. W porównaniu z okresem przedwojennym obecny poziom spożycia nieomal mu dorównuje, w 1939 r. wynosiło ono bowiem nieco poniżej 1.700.000 ton.

Konsumcja mas celulozowych do wyrobu papieru w styczniu b.r. wynosiła przeciętnie tygodniowo 31.970 ton wobec 26.540 ton w styczniu 1953 r. oraz 29.510 ton w grudniu 1953 r. Zużycie papierówki okrągłej do wyrobu mas wynosiło w styczniu b.r. 1.790 fathoms wobec 1.240 fthms w styczniu ub.r. oraz 1.590 fthms w grudniu ub.r. Zużycie innej papierówki /łącznie z odpadami drzewnymi, wybrakowanymi kopalniakami itp/ wynosiło odpowiednio 1.810 ton wobec 1.570 i 1.560 ton.

Zapasy miazgi drzewnej i celulozy do wyrobu papieru na koniec stycznia b.r. wynosiły łącznie 324.400 ton wobec 336.400 ton na koniec poprzedniego miesiąca oraz 387.300 ton przed rokiem.

W ł o c h y

W ciągu stycznia b.r. import ściery drzewnego wynosił 11.012 kwintali wobec 21.243 kwintali w grudniu ub.r. oraz 28.646 kwintali w styczniu 1953 r. W tym samym okresie sprowadzono 266.077 kwintali zaś celulozowych, co oznacza lekki wzrost wobec odpowiednich liczb za grudzień i styczeń ub.r. Import bowiem w tym pierwszym miesiącu wynosił 246.286 kwintali, a w drugim 261.655 kwintali.

Spośród 266.077 kwintali mas celulozowych sprowadzonych w styczniu b.r. 166.382 q przeznaczone było do wyrobu papieru oraz 99.695 q stanowiła celuloza włókiennicza. W porównaniu ze styczniem ub.r. import pierwszej grupy mas celulozowych wzrósł o 399,5%, podczas gdy celulozy włókienniczej spadł o 31,2%.

Przywóz papieru gazetowego w omawianym miesiącu wyniósł 18.942 q wobec 22.962 q w grudniu ub.r. oraz 4.657 q w styczniu ub.r.

K r a j e p ó ł n o c n o - a m e r y k a ŋ s k i e .

Główni producenci mas celulozowych - Stany Zjednoczone, Kanada i kraje skandynawskie - ogłosili już ceny ostateczne na II kw.b.r. Pozostały one na ogół na niezmiennym poziomie. Z wyjątkiem niewielkich uzupełnień cen na niektóre gatunki - ogólnie przeważają ceny z I kw.b.r. Konsumenci raczej oczekiwali poważniejszej wyżki ze względu na silny popyt oraz wyższe ceny na innych rynkach. Jednakże obawa przed zbliżającym się okresem recesji w gospodarce Stanów Zjednoczonych oraz wywołana przez nią duża ostrożność przy zawieraniu transakcji oddziaływały w sumie hamując na tendencje wzrostowe.

Celuloza bielona siarczynowa produkcji USA i kanadyjskiej sprzedawana jest po \$ 140 za tonę krótką na bazie "freight allowed", natomiast celuloza skandynawska również po \$ 140 za 1 tonę krótką, lecz na bazie "on dock".

Celuloza niebielona siarczynowa produkcji miejscowej osiąga \$ 120 /"freight allowed"/, podczas gdy skandynawska waha się od \$ 115 /"on dock"/ do \$ 125 /"freight allowed"/. Bielona kraft produkcji miejscowej notowana jest po \$ 145 /"freight allowed"/, szwedzka zaś po \$ 142,50 /"on dock"/, przyczym półbielona osiąga \$ 130 - 132,50.

Północno-amerykańska celuloza niebielona kraft waha się od \$ 95 - 100 /"freight allowed"/. Gatunki do wyrobu kartonu utrzymują się na wysokości tej dalszej granicy, podczas gdy specjalne gatunki osiągają nawet \$ 130. Gatunki kanadyjskie znanych firm notowane są po \$ 105 - 110.

Przeciętna cena ściery drzewnego waha się od \$ 80 do \$ 85 /gatunki kanadyjskie - na bazie "freight allowed" oraz skandynawskie - /"on dock"/.

Ogólnie ocenia się, że zapotrzebowanie jest mocne, ale równa się podaży.

Produkcja papieru w Stanach Zjednoczonych utrzymuje się na ogół na zeszłorocznym poziomie, spadek jest ~~harazie~~ dość niewielki, ale ciągły. W styczniu b.r. stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej wynosił 94,2% wobec 94,5% przed rokiem. W lutym odpowiednio liczby wynosiły 94,5% wobec 94,6%, a w ostatnim tygodniu marca - 94,2% wobec 95,2%.

Produkcja papieru gazetowego w Kanadzie w marcu b.r. wyniosła 515.482 tony, co oznacza wzrost o 31.206 ton /6,4%/ wobec tego samego miesiąca w roku ubiegłym, który jednak miał o 1 dzień roboczy mniej. Produkcja przypadająca na 1 dzień roboczy w marcu b.r. wynosiła przeciętnie 18.917 ton, tj. o 1,6% więcej niż analogiczna przeciętna sprzed roku.

Stopień wykorzystania kanadyjskiego przemysłu gazetowego wynosił w marcu b.r. 99,8% wobec 99,7% w poprzednim miesiącu. W roku ubiegłym /w marcu/ zdolność wytwórcza wykorzystywana była w 100,2%

Wysyłki z kanadyjskich fabryk papieru gazetowego w marcu b.r. wzrosły o 39.975 ton, tj. o 9,1% wobec dostaw z marca ub.r. i osiągnęły 481.487 ton. Spośród powyższych ilości 413.953 tony wysłano odbiorcom w USA, czyli 86% ogólnych ilości oraz o 7,6% więcej niż przed rokiem.

Zapasy papieru gazetowego u konsumentów w USA zmniejszyły się w ciągu marca b.r. o 2.382 tony na 786.530 ton, co stanowi 44 dni zaopatrzenia. Natomiast zapasy u producentów w Kanadzie wzrosły o 33.995 ton, a u producentów w USA spadły o 2.470 ton, tak iż ogólny poziom zapasów w Ameryce Północnej na koniec marca b.r. wynosiły 984.283 tony - wobec 1.020.570 ton przed rokiem.

/Wg.:

Celulosa e Carta - Roma - Nr.3
Internationale Wirtschaft - Wien - 16.4.54r.
Financial Times - London - 29.4.54 r.
Svensk Pappersmassetidning - Stockholm -
15.4.54 r.
World's Paper Trade Review - London - 15 i 22
4.1954 r.

S U R O W C E WŁÓKIENNICZE I WYROBY

B A W E Ł N A

Kwietniowy raport "International Cotton Advisory Committee" omawia światową konsumpcję bawełny w bieżącym sezonie. W wyniku znacznego wzrostu zużycia bawełny w wielu krajach całkowita konsumpcja może osiągnąć 34 mln bel - ilość ta przewyższa wszelkie dotychczasowe najwyższe poziomy konsumpcji bawełny.

Przyczynił się do tego w poważnym stopniu stały rozwój produkcji włókienniczej w Związku Radzieckim, Chinach i krajach demokracji ludowej, dzięki któremu konsumpcja surowej bawełny w bieżącym sezonie będzie nadal podnosić się. Łączna konsumpcja krajów kapitalistycznych nie wykazuje natomiast tak znacznej ekspansji, jednakże cyfry tam osiągnięte sięgają poziomu sezonu 1950/51, który jak wiadomo był sezonem rekordowym w historii obrotów bawełną.

Przyczyną szybkiego wzrostu konsumpcji w sezonie 1950/51 były specjalne warunki powstałe na skutek inwazji koreańskiej, kiedy produkcja przemysłu włókienniczego w krajach kapitalistycznych znacznie przewyższała - w celach spekulacyjnych - bieżące zapotrzebowanie na artykuły tekstylne, podczas gdy obecna produkcja dostosowana jest do potrzeb aktualnych. Ogólnym wskaźnikiem tego, że produkcja kieruje się "zdrowszymi zasadami", jest stan zapasów przędzy i wyrobów gotowych, nie wskazujący nadmiernych wahań.

Zdaniem raportu ICAC możliwości wzrostu konsumpcji bawełny w wielu krajach kapitalistycznych, zwłaszcza w krajach o niższej stopie życiowej, są niemało nieorganiczne, ponieważ zużycie bawełny w przeliczeniu na głowę ludności jest w tych krajach bardzo niskie a ludność szybko wzrasta. Trzecim czynnikiem wpływającym na optymistyczne przewidywania światowej konsumpcji podstawowego surowca włókienniczego jest fakt, że wzrost zużycia w chwili obecnej występuje pomimo silnej konkurencji ze strony sztucznego jedwabiu i włókien syntetycznych. Przyczynia się do tego niewątpliwie obniżenie cen przędzy i gotowych wyrobów na wielu rynkach.

W przeciwieństwie do innych krajów kapitalistycznych Stany Zjednoczone i Kanada wykazują w bieżącym sezonie spadek konsumpcji bawełny co ilustruje podane przez ICAC zestawienie konsumpcji bawełny w ostatnich latach w krajach kapitalistycznych.

Konsumcja bawełny
/mln bel/

	<u>1952/53</u>	<u>1953/54^{x/}</u>
Stany Zjednoczone i Kanada	9,8	9,1
Europa Zachodnia	6,6	7,2
Azja	7,1	7,8
Ameryka Łacińska	1,9	2,0
Afryka	0,5	0,5
R a z e m	25,9	26,5

x/ szacunkowo.

British Growing Cotton Association ogłosiło roczne sprawozdanie, według którego szacunkowa produkcja Imperium Brytyjskiego /z wyłączeniem Indii i Pakistanu/ przedstawia się w bieżącym sezonie następująco: /tys. bel po 400 lb/

	<u>1952</u>	<u>1953</u>
Sudan Anglo-Egipski	312,9	463,6
Afryka Wschodnia i Środkowa	488,4	394,6
Nigeria	113,5	95,8
Płd. Rodezja	9,5	3,1
Unia Płd.-Afrykańska	35,0	23,1
Australia	1,9	5,2
Inne	10,5	14,0
R a z e m	977,5	1.003,6

Ogółem produkcja Imperium Brytyjskiego wzrosła o 16 mln bel. Produkcja bawełny Sakel i typu Sakel w Sudanie wzrosła o 160 tys.bel kosztem obniżenia produkcji typów amerykańskich w krajach Afryki Wschodniej, Środkowej i Południowej. Wzrost produkcji typu Sakel wynika przede wszystkim z wyjątkiem niskiej produkcji w roku poprzednim, niemniej poziom zbiorów tegorocznych jest wyższy od przeciętnego poziomu wielu lat poprzednich. Przyczyną obniżenia produkcji typów amerykańskich były niesprzyjające warunki atmosferyczne, a więc czynniki o charakterze sezonowym. Produkcja bawełny typu Sakel osiągnęła ogółem 401,6 tys.bel w porównaniu z 526,6 tys.bel w rekordowym roku 1951.

E g i p t

Eksport bawełny egipskiej od początku sezonu do 5 maja br. wyniósł 760.289 bel w porównaniu z 632.038 w tym samym okresie ub.r.

Przeciętnie sprzedano dziennie 2.500 bel bawełny na szybkie dostawy. Notowania pozostały na niezmienionym poziomie. W ciągu pierwszego tygodnia maja br. aleksandryjski rynek bawełny /z natychmiastową dostawą/ zwiększył swoją aktywność, co było spowodowane większymi sprzedażami na eksport do Indii, Japonii, Hiszpanii i innych krajów europejskich. Pomimo to jednak występuje ostatnio pewne zahamowanie transakcji eksportowych wskutek zbyt wysokich cen bawełny egipskiej.

Notowania bawełny na dostawy natychmiastowe przedstawiają się następująco /7.V.54/ :

Karnak - /good/	-	87,75	tallar.za	kantar
Menoufi "	-	82,50	"	" "
Giza 30 "	-	77,75	"	" "
Ashmouni "	-	69,75	"	" "

Zbiór bawełny w Egipcie w sezonie 1953/54 wynosił według III-go oficjalnego szacunku 1.461 tys.bel w porównaniu z 2.047 tys.bel w sezonie poprzednim. Według poprzedniego szacunku zbiór wynosić miał 1.259 tys.bel. Zbiór w ostatnim sezonie obejmuje: 524 tys.bel bawełny długowłóknistej /Ashmouni i Zagora/; 398 tys.bel bawełny średniowłóknistej /Giza 30 i Giza 31/; 506 tys.bel bawełny Karnak i Menoufi oraz 34 tys.bel innej bawełny niewymienionej.

A n g l i a

Po wielu miesiącach zostały sfinalizowane ostatnio rozmowy na temat otwarcia terminowej giełdy bawełnianej w Liwerpoolu. Otwarcie giełdy zapowiedziane było na 18 maja. Brytyjska prasa branżowa spodziewała się w I dekadzie maja, że przeciętny poziom cen wyniesie początkowo w Liwerpoolu 31,75 d za lb z pewnymi premiami w okresie październik-grudzień. Przewidywano wówczas, że głównymi czynnikami wpływającymi na kształtowanie się cen na terminowej giełdzie w Liwerpoolu będą: a/ polityka rządu amerykańskiego w zakresie uprawy i eksportu bawełny; b/ zmiany kursu funta szterlinga do dolara; c/ rzeczywisty parytet odzwierciedlony w oficjalnych notowaniach na rynku natychmiastowym na Middling 15/16"; d/ polityka sprzedaży Raw Cotton Commission w zakresie posiadanych przez nią pozostałych zapasów; e/ popyt na bawełnę wystawioną w danym dniu do sprzedaży.

W związku z zatwierdzeniem t.zw. Cotton Act na 1954r. zostały wprowadzone w Anglii pewne zmiany w systemie wydawania licencji importowych. Między innymi bawełna pochodząca z obszarów niedolarowych zostanie począwszy od 12 maja br. włączana do listy towarów korzystających z Open General Licencen, oznacza to, że importerzy jej wolni będą od obowiązku sterania się o każdorazowe indywidualne pozwolenia importowe. Przy imporcie bawełny dolarowej wymagane będą specjalne pozwolenia importowe do dnia 31 kwietnia b.r. RCC będzie sprzedawać wszelkie nie sprzedane do tej pory zapasy bawełny typów amerykańskich po 30 czerwca br. Począwszy od dnia 1 września br. import bawełny dolarowej dla konsumpcji Wielkiej Brytanii nie będzie podlegać żadnym ograniczeniom.

U.S.A.

Terminowy rynek amerykański w dalszym ciągu nie wykazuje większych zmian - w pierwszym tygodniu maja dzienne rozpiętość cen nie przekraczała kilku punktów, co wskazuje na bardzo małe ożywienie w zawieraniu transakcji. Jedną z przyczyn tego stanu było oczekiwanie na wiadomości o postępie prac z zakresu ustawodawstwa rolnego w Waszyngtonie, co jak wiadomo ma duży wpływ na produkcję bawełny. W dniu 6 maja notowano

następujące ceny: w Nowym Yorku: z dostawami na maj 34,57 /wzrost o 2 p. w stosunku do cen z 30.IV./, na czerwiec 34,47 /wzrost o 10 p./, na październik 33,95 /bez zmian/, i na grudzień 33,92 /2 punkty/. Sprzedaż ograniczała się do małych ilości potrzebnych dla zaspokojenia najbliższych zobowiązań; zainteresowanie ze strony odbiorców krajowych było niewielkie. Większe zainteresowanie budziła bawełna z nowych zbiorów, lecz naogół nie dochodziło do transakcji ze względu na niskie ceny oferowane przez przemysł bawełniany. Wzrósł natomiast popyt ze strony eksporterów, zwłaszcza na wyższe gatunki bawełny o dług. 1" i więcej.

W bieżącym sezonie sprzedaż pod zastaw wyniosła /do 30 kwietnia/ 6.810,3 tys.bel, a wycofywanie z zastawu - 947,6 tys. czyli obecne zapasy rządowe wynoszą 5.862,6 tys.bel.

Według ostatnich przewidywań cena rządowa na rok 1954 dla Middling 15/16" wynosić będzie ok. 32,20 £ za lb. Minister rolnictwa Benson oświadczył, że do końca bieżącego sezonu eksport bawełny nie będzie subsydiowany, nie wiadomo natomiast, jaka będzie polityka w zakresie subsydiów eksportowych w przyszłym sezonie.

Ministerstwo Rolnictwa przewiduje, że krajowa konsumpcja bawełny wyniesie w bieżącym sezonie 8.800 tys.bel, eksport 3.500 tys.bel, a zapasy na koniec sezonu osiągną 9.800 tys.bel. Według danych nowojorskiej giełdy bawełnianej eksport wyniósł do dnia 27.IV.br. 2.667,0 tys.bel, w porównaniu z 2.422,6 tys. w tym samym okresie roku ub.

T u r c j a

W ostatnich dniach kwietnia na rynku tureckim panował pewien zastój, który przejawiał się w słabszej tendencji cen. Zniżka cen jednak miała charakter przejściowy i już w pierwszych dniach maja nastąpiło wzmocnienie cen, głównie wskutek wznowienia zakupów przez odbiorców krajowych jak i zagranicznych. Najwięcej transakcji zawarto na wyższe gatunki bawełny, ponieważ gatunki średnie już są prawie wysprzedane. Ilości dostępne na wolnym rynku uległy ostatnio znacznemu zmniejszeniu, nie przekraczając obecnie 4000 ton.

Przewiduje się, że obszar uprawy bawełny w Turcji w przyszłym sezonie będzie większy aniżeli w obecnym, a sprzyjające warunki atmosferyczne każą przypuszczać, że zbiory będą bardzo dobre. Do dnia 15 kwietnia zarejestrowane transakcje eksportowe wyniosły 33.359 ton, załadunek natomiast osiągnął 29.111 ton, w tym do Francji wysłano 5.867 t. do Włoch 3.887, do Jugosławii 3.924, do Izraela 3.081.

Obecne warunki rynkowe i przewidywanie zbiorów wskazują na to, że ceną wyjściową dla nowego sezonu będzie 91 £ za kg. Fob Izmir dla gat. Alkala 1 z dostawą na październik/li-stopad. Ceny bieżące w pierwszych dniach maja dla bawełny ze zbiorów 1953/54 w Izmirze na szybkie dostawy przedstawiały się następująco:

Akal 1 101 £ za kg.

Akala 99 £ " "

- 39-1/4d za lb

- 38-1/2d za lb.

Indie

Indyjskie fabryki włókiennicze przejawiają ostatnio bardzo ożywioną działalność, co spowodowało znaczne wyczerpanie się przydziałów bawełny indyjskiej. Ogólny bilans bawełny w Indiach w bieżącym sezonie przedstawia się następująco:

/w belach 8 400 lbs/

zapasy bawełny indyjskiej w handlu i fabrykach w dn.31.8.1953r.	1.485.000	
zapasy bawełny zagranicznej "	335.000	
szacunkowe zbiory bawełny handlowej w sezonie 1953/54	4.100.000	
Import /szacunek/		
z Egiptu	275.000	
z Ameryki	225.000	
z Afryki		
Wsch.	150.000	
z Sudanu	50.000	700.000
Ogółem podaż "widoczna"	6.620.000	
Konsumpcja i eksport		
Konsumpcja bawełny indyjskiej w sezonie 53/54	3.900.000	
Konsumpcja bawełny zagranicznej	700.000	
Eksport	200.000	
	4.800.000	
Przewidywane zapasy w dn.31.8.54r.	1.820.000	
	6.620.000	

Konsumpcja najważniejszych surowców

włókienniczych

Specjalne sprawozdanie FAO poświęcone jest omówieniu konsumpcji trzech najważniejszych odzieżowych surowców włókienniczych: bawełny, wełny i sztucznego jedwabiu, ze szczególnym uwzględnieniem konsumpcji na głowę ludności. Ogółem konsumpcja ta wzrosła od 1938 r. o 8%, osiągając w ostatnich dwóch latach przeciętnie 4 kg rocznie. Zużycie bawełny wynosi obecnie 2,87 kg a wełny 0,44 kg na głowę ludności, t.zn. prawie tyle co w okresie przedwojennym. Większe zmiany nastąpiły natomiast na odcinku konsumpcji sztucznego jedwabiu, wzrost osiągnął tu 75%, mianowicie przed wojną przeciętnie zużywano 0,40 kg na głowę ludności obecnie zaś 0,70 kg.

Opracowanie FAO wskazuje na ogromne dysproporcje występujące w poziomie konsumpcji w poszczególnych regionach i krajach. Dysproporcje te istniały już przed II Wojną Światową, a w okresie powojennym znacznie zaostrzyły się, ponieważ kraje o wysokim poziomie konsumpcji włókien w dalszym ciągu konsumpcję tę powiększyły, podczas gdy kraje o najniższej konsumpcji wykazały spadek. Obrazuje to następujące zestawienie.

Przeciętna konsumpcja bawełny, wełny i
sztucznego jedwabiu w przeliczeniu na
głową ludności

	Bawełna		Wełna		Sztuczny jedwab		/w kilogramach/ Ogółem	
	1938	1952	1938	1952	1938	1952	1938	1952
Azja	1,9	1,6	0,1	0,1	0,2	0,2	2,2	1,9
Afryka	1,1	1,3	0,1	0,1	0,1	0,2	1,3	1,9
Oceania	3,8	5,0	2,6	2,9	1,3	1,9	7,7	9,9
Sr. i Płd. Afryka	2,9	2,8	0,4	0,4	0,2	0,5	3,4	3,7
Pn. Ameryka	9,4	11,7	1,1	1,5	1,0	3,2	11,6	16,4
Europa Zach.	4,0	4,0	0,5	1,4	1,3	1,4	3,9	4,2

Z opracowania FAO wynika, że 3,3% ludności konsumuje jedynie 0,7% materiałów włókienniczych, następnie 15% - 4,3% ogólnej podaży. Dalsze 35% ludności zużywa 14% materiałów włókienniczych /w tej grupie znajdują się Indie/, następnie 35% ludności - 35% podaży. Najwyższą konsumpcję wykazuje grupa, obejmująca 15% ludności świata - mianowicie 46,5% ogólnej podaży materiałów włókienniczych.

W E Ł N A

Wiadomości z rynku wełny

W pierwszych trzech kwartałach bieżącego sezonu sprzedano nieprzeciętnie dużo wełny. Mimo że strzyże australijskie szacowane są obecnie o około 40 mln lbs mniej niż w początkach sezonu, a Nowa Zelandia i Afryka Południowa mają dostarczyć tylko nieco więcej niż pierwotnie przypuszczano, ilość sprzedanej dotychczas wełny znacznie przekracza ilości sprzedane w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Wynika z tego, że obecnie pozostała do sprzedaży znacznie mniejsza ilość surowca niż przed rokiem. Sprzedaż wełny w niektórych ośrodkach australijskich i południowo-afrykańskich została częściowo odwołana. Sytuacja ta wpłynęła wzmacniająco na ceny, mimo wycofania się z rynku Związku Radzieckiego. Wzmocnienie cen najbardziej uwidoczniło się w notowaniach krzyżówek. Różnica pomiędzy cenami krzyżówek i merynosów jest w bieżącym sezonie prawie o 25% mniejsza niż w sezonie 1952/53. Krzyżówki sprzedawane są w tym sezonie szczególnie korzystnie, ponieważ podaż krzyżówek szacowana była znacznie niżej ze względu na brak zapasów w Ameryce Południowej. Była one jednak znacznie równomiej oferowane na aukcjach niż w sezonie ubiegłym.

Ilość wełny, pozostałej jeszcze do sprzedaży w bieżącym sezonie od kwietnia do końca sezonu oszacowana została przez pismo World Wool Digest następująco:

Nadwyżki wełny w krajach produkujących

	Podaż w 1952/53	Nadwyżka na koniec marca 1953r.		Podaż w 1953/54	Nadwyżki na koniec marca 54r.	
	mln lb	mln lb	%	mln lb	mln lb	%
	wełny potnej					
Australia	1.230	308	25%	1.198	246	21%
Nowa Zelandia	415	153	37%	418	92	22%
Afryka Pd.	256	36	14%	265	35	13%
Ogółem						
dominia	1.901 ^{x/}	497	26%	1.881 ^{x/}	373	20%
Argentyna	535	224	42%	277	197	71%
Urugwaj	233	71	30%	173	93	54%
Razem kraje						
Ameryki Pd.	768 ^{xx/}	295	38%	450 ^{xx/}	290	64%
Ogółem	2.669	792	30%	2.331	663	28%

x/ produkcja nie licząc wełny eksportowanej na skórach
xx/ nadwyżki eksportowe nie licząc wełny eksportowanej na skórach.

Jak widać z powyższego zestawienia, nadwyżki wełny w dominiami do sprzedania w ostatniej części sezonu są w bieżącym roku mniejsze niż w 1953. Przy nieznacznie niższej podaży dla całego sezonu, sprzedano dotychczas o 7% wełny więcej niż w sezonie ubiegłym, tak że nadwyżki pozostałe do sprzedaży po cząwszy od kwietnia są o 25% niższe niż w poprzednim sezonie. Najmniejszą stosunkowo ilością wełny do sprzedania dysponuje obecnie Afryka Południowa. W kraju tym jednak jest to zjawisko normalne, gdyż większość wełny bywa już w tym czasie zwykle wyprzedana, a do sprzedaży pozostają jedynie niewielkie ilości. W Nowej Zelandii pozostało na sprzedaż jedynie 22% czyli zaledwie połowa tego czym dysponowała ona przed rokiem. W Australii sprzedaż wełny jest także stosunkowo bardziej zaawansowana. Pozostało jej do oferowania 21% strzyży. W ubiegłym roku w tym samym czasie miała ona jeszcze do sprzedania 25% strzyży. Ogółem więc na rynkach dominialnych pozostała do sprzedania mniejsza niż w poprzednich sezonach ilość zarówno merynosów jak i krzyżówek. Sprzedaż krzyżówek w Dominii zakończy się praktycznie w momencie zakończenia sezonu aukcji w Nowej Zelandii czyli w końcu maja. W Afryce Południowej pozostały do sprzedania tylko krótkie wełny.

Sytuacja na rynku krzyżówek przedstawia się mniej optymistycznie, niż jeśli chodzi o merynosy, ponieważ znaczna ilość niesprzedanych krzyżówek nagromadzone są jeszcze w krajach Ameryki Południowej. Dostarczają one głównie krzyżówek. W Argentynie pozostało jeszcze do sprzedania 71% wełny a w Urugwaju 54%. Mimo jednak tak stosunkowo dużego procentu niesprzedanej wełny, ilość wełny pozostającej do dyspozycji w obydwu tych krajach jest jeszcze mniejsza niż w ubiegłym roku, ponieważ wtedy ciążyły na tych rynkach remanenty nagromadzone

w poprzednich latach. Ogółem zapasy wełny w trzech największych krajach produkujących głównie krzyżówki Argentynie, Urugwaju i Nowej Zelandii są o około 70 mln lbs mniejsze niż przed rokiem. Ponieważ ceny krzyżówek na aukcjach dominialnych i w Wielkiej Brytanii utrzymywały się powyżej poziomu cen z roku 1953, i wykazują w dalszym ciągu tendencję rosnącą, przypuszczalnie większe ilości wełny południowo-amerykańskiej wejdą obecnie na rynek światowy. Koła brytyjskie twierdzą, że nawet wprowadzenie na rynek większych obecnie ilości krzyżówek nie powinno wpłynąć obniżająco na ceny. Aby jednak wełna południowo-amerykańska była bardziej atrakcyjna dla nabywców zagranicznych ceny jej muszą się jeszcze obniżyć. O ile Urugwaj zdecyduje się jak się obecnie na to zapowiada na zmniejszenie podatku eksportowego z 8 do 4% i na udzielenie eksporterom 10%-owej premii, eksport wełny z Urugwaju może w najbliższej przyszłości wzrosnąć. Przykładem tego jest wzrost zainteresowania Wielkiej Brytanii, która po zmianie cen zamierza wznowić zakupy w Urugwaju.

Eksport wełny z Argentyny jest jeszcze bardziej zahamowany niż eksport z Urugwaju. Związek Radziecki nie wykupił jeszcze 44 mln lbs wełny objętej ostatnią umową handlową. O ile tempo eksportu nie ulegnie przyspieszeniu poziom eksportu wełny w Ameryce Południowej przy końcu sezonu będzie o 30% niższy niż w 1953r. Nawet gdyby została sprzedana cała wełna południowo-amerykańska poziom eksportu, ze względu na małe zapasy na początku sezonu, będzie jeszcze niższy o 16% niż przed rokiem.

Poziom cen wełny w ostatniej części sezonu zależeć będzie w znacznej mierze od tego, czy ożywiona konkurencja przejawiająca się w ciągu całego prawie sezonu trzyma się w dalszym ciągu. Narazie mimo wycofania się Związku Radzieckiego, którego obecność na rynku miała dotychczas duży wpływ na ceny, poziom cen utrzymuje się mocno. Zapotrzebowanie innych państw jest nadal bardzo silne co przy zmniejszeniu ostatnio szacunków strzyży światowej oraz zahamowaniu eksportu z Argentyny i Urugwaju wpływa wzmacniająco na ceny. Np. Wielka Brytania, która otrzymała niedawno więcej zamówień na czesankę zwiększyła ostatnio swoje zakupy na rynkach dominialnych. Wyczerpanie niektórych gatunków wełny oraz odwoływanie sprzedaży w niektórych ośrodkach aukcyjnych przyczyni się również do wzrostu cen.

A f r y k a P o ł u d n i o w a

W pierwszych dziewięciu miesiącach bieżącego sezonu Afryka Południowa eksportowała więcej wełny niż w ubiegłym sezonie. Nadwyżka jest stosunkowo mała - 5 mln lbs. Z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych i Belgii, które zakupiły o 15% wełny więcej oraz Japonii, do której dostawy spadły o dwie trzecie, struktura geograficzna eksportu nie uległa większym zmianom.

Eksport wełny z Afryki Południowej

	1952/53			1953/54		
	lipiec - marzec			lipiec - marzec		
	potna	prana	razem	potna	prana	razem
	/w mln lbs./					
W. Brytania	49,2	4,0	53,2	45,2	3,8	49,0

	1952/53			1953/54		
	lipiec - marzec			lipiec - marzec		
	potna	prana	razem	potna	prana	razem
	/w mln lbs/					
Francja	26,4	2,0	30,6	33,0	2,0	35,0
Niemcy zach.	26,4	2,7	29,1	23,4	3,4	26,8
Włochy	22,5	0,8	23,3	25,4	0,9	26,3
USA	12,3	0,9	13,1	20,4	1,0	21,4
Belgia	8,3	1,1	9,4	12,8	1,0	13,8
Japonia	12,0	0,2	12,2	4,0	0,3	4,3
Szwajcaria	0,7	0,1	0,8	1,5	0,1	1,6
Holandia	1,0	0,5	1,5	0,8	0,4	1,2
Grecja	0,2	0,2	0,4	0,4	0,2	0,6
Hiszpania	0,1	-	0,1	0,5	-	0,5
Szwecja	0,7	0,1	0,9	0,2	0,2	0,4
Portugalia	0,4	0,1	0,5	1,0	0,1	1,1
Inne	1,1	1,2	2,3	0,2	0,7	0,9
Rezem	163,7	13,9	177,6	168,8	14,2	183,0
W przeliczeniu na wełnę potną ^{x/}	164	28	192	169	28	197
W przeliczeniu na bele/w tys./	566	70	630	592	70	662

x/ obliczono na podstawie 1 lb wełny pranej = 2 lb wełny potnej.

U w a g a : obejmuje eksport południowo-zachodniej Afryki i Basutoland przez porty Unii Afryki Południowej oraz bezpośredni eksport z Afryki południowo-zachodniej.

Eksport czesanki z Afryki południowej wynosił w omawianym okresie 3,7 mln lb w porównaniu z 3,5 mln lb w pierwszych 9 miesiącach poprzedniego sezonu. Z tego Wielka Brytania zakupiła 1,0 mln lb, Japonia i Belgia po 0,7 mln lb, Turcja i Włochy po 0,4 mln lb, a Egipt 0,1 mln lb czesanki. Eksport wełny na skórach wyniósł w tym okresie 21,6 mln lb z czego 8,9 mln lb zakupiła Wielka Brytania, 7,7 mln lb Francja, a 1,9 mln lb Włochy.

U r u g w a j

Od 1.X.1953r. do 31.3.54r. eksport wełny z Urugwaju wyniósł 58.222 bele w porównaniu z 151.565 bel w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Różnica ta spowodowana została nie tylko brakiem zapasów w początkach sezonu, lecz również tym, że zbyt wysokie ceny wełny w stosunku do rynku światowego wpłynęły na zahamowanie eksportu wełny z Urugwaju w ostatnich miesiącach.

Eksport wełny z Urugwaju

	1953-54	1952-53
	październik -	marzec
	w belach	
Wielka Brytania	20.378	46.224
USA	6.543	45.501
Włochy	2.627	11.479
Niemcy zachodnie	5.414	9.837

	1953-54 październik - w belach	1952-53 marzec
Holandia	9.537	8.377
Belgia	1.427	8.169
Japonia	3.354	7.055
Francja	1.985	7.044
Szwajcaria	2.974	2.752
Szwecja	1.111	1.658
Dania	712	860
Kolumbia	559	854
Kanada	306	842
Izrael	511	209
Boliwia	122	69
Inne	1.162	635
Razem	58.222	151.565

W strukturze eksportu wełny z Urugwaju zaznaczają się wyraźnie skutki polityki dewizowej tego kraju. Po wycofaniu ułatwień eksportowych zmniejszył się przeszło o połowę eksport do Wielkiej Brytanii, dla której ceny wełny urugwajskiej stały się zbyt wysokie. Eksport do Stanów Zjednoczonych uległ jeszcze większemu skurczeniu z 45 do 6 tysięcy bel, do Belgii z 8 do 1 tysiąca bel, a do Włoch z 11,5 do 2,6 tys. bel. W stosunku do innych krajów wahania eksportu były mniejsze. Naogół jednak dostawy urugwajskie do wszystkich krajów, z wyjątkiem Szwajcarii, Izraela i Boliwii zmniejszyły się.

/Wg.: World Wool Digest Nr 9
Wool Record 29 kwietnia 1954/

METALE I WYROBY

Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali

W swym drugim generalnym sprawozdaniu z działalności /które ma być debatowane w Strassburgu w dniu 11 maja/ "Wysoki Urząd" zajmuje się m.in. bieżącym kształtowaniem się cen artykułów stalowych na wspólnym rynku w porównaniu z odpowiednią sytuacją na rynku brytyjskim i północno-amerykańskim.

Jeśli chodzi o kształtowanie się wewnętrznych notowań wyrobów stalowych na rynkach EWWiS, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, to przedstawiało się ono na początku III dekadzie kwietnia b.r., jak następuje /w dolarach za tonę metryczną/:

	EWWiS	W. Brytania	USA
	stal Bessem.	stal marten.	stal marten.
kęsy	64	67,85	68,35
płaskowniki	66,35	67,70	63,35
stal handlowa	85	75,75-86,10	91,50
stal kształtowa ...	84,70	75,75	90,40
pręty na drut	83	85,05	99,75
stal wstęgowa	96,35	89,10	86,55
grube płyty	94,75	88,80	90,40
blachy średnie	97,	90,40	90,40
blachy cienkie	113,80	111,10	86,55

Jak wynika z powyższego zestawienia, najniższe notowania kęsów, płaskowników i prętów na drut były w omawianej dekadzie na rynku EWWiS tych artykułów. W odniesieniu do stali handlowej, kształtowej lub blach, najniższe notowania wewnętrzne posiadała Wielka Brytania. Natomiast w porównaniu z cenami wyrobów stalowych północno-amerykańskich, notowania artykułów ze "wspólnego rynku" wykazywały przeważnie niższy poziom. Wyjątek stanowiły jedynie tańsze ceny północno-amerykańskiej stali wstęgowej, grubych płyt i blach.

Kształtowanie się wewnętrznych notowań wyrobów stalowych na poszczególnych rynkach, stanowi - jak wiadomo - na ogół podstawę orientacyjną do kształtowania się polityki eksportowej tych wyrobów.

Otóż - zdaniem wspomnianego raportu - eksporterzy z krajów Wspólnoty są ostatnio w stanie konkurować skutecznie na rynku międzynarodowym z eksporterami brytyjskimi, z wyjątkiem cienkich blach. Północno-amerykańscy eksporterzy notowali na ogół swe wyroby żelazo-stalowe powyżej notowań zachodnio-europejskich.

Jeśli chodzi o kształtowanie się handlu wyrobami żelazo-stalowymi wewnątrz wspólnego rynku, to raport Wysokiego Urzędu zwraca uwagę na fakt, że obroty te ożywiły się dopiero we wrześniu 1953 r. Podczas gdy przeciętna miesięczna tych obrotów wynosiła na "wspólnym rynku" w I połowie 1953 r. - 194.300 ton metr., to w III kw. wynosiła ona - 170.100 ton a w IV kw. ub.r. - 240.500 ton.

Zwiększenie obrotów importowo-eksportowych wyrobami stalowymi wewnątrz wspólnego rynku EWWiS nie wpłynęło jednak na zmniejszenie importu tych artykułów na "wspólny rynek" z krajów trzecich. Od października do grudnia ub.r. wynosił on miesięcznie 77.000 ton, w porównaniu z 76.600 ton w okresie styczeń-październik ub.r.

Raport podkreśla również fakt, że w II połowie 1953 r. konsumpcja stali w krajach EWWiS spadła mocniej niż produkcja.

E u r o p e j s k a W s p ó l n o t a W ę g l a i S t a l i

Agencja "Agefi" podała dnia 26 kwietnia b.r. do wiadomości, że w wyniku rokowań Stany Zjednoczone udzieliły Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali pożyczki w wysokości \$ 100 mln na okres 25 lat. Stopa procentowa została ustalona na 3 7/8%. Pożyczka ma być zużyta głównie na modernizację urządzeń przemysłowych i na budowę domów mieszkalnych w okręgach górniczych.

Poniżej zamieszcza się zestawienie danych, dotyczących produkcji surówki żelaza i stali surowej w marcu b.r., w porównaniu z przeciętną miesięczną ub.r. dla poszczególnych krajów, wchodzących w skład EWWiS /w tys.ton/:

	surówka i żelazo-stopy		S t a l	
	przec.mies.	marzec	przec.mies.	marzec
	1953	1954	1953	1954
Niemcy zachodnie	971	964	1.286	1.362
Belgia	351	370	375	404
Francja	722	718	831	867
Saara	199	194	223	227
Włochy	105	106	293	335
Luksemburg	227	226	221	227
Holandia	50	51	74	78
Ogółem EWWiS	2.625	2.629	3.303	3.500

B e l g i a

Ożywienie, jakie zaznaczyło się w poprzedniej dekadzie na belgo-luksemburskim rynku żelaza i stali, utrzymywało się w I dekadzie maja b.r. Ceny eksportowe do krajów zamorskich utrzymywały się również na dotychczasowym poziomie, a mianowicie stal handlowa - \$ 82 za tonę metr.

N i e m c y z a c h o d n i e

Zdaniem niektórych zachodnio-europejskich kół handlowych sytuacja na zachodnio-niemieckim rynku uległa w ostatnich tygodniach, a szczególnie na przełomie kwietnia i maja b.r. pewnej poprawie.

Portfel zamówień, będący w posiadaniu zachodnio-niemieckich stalowni, wynosił w styczniu b.r. około 4,3 mln ton. W wyniku stałego pogarszania się koniunktury portfel ten spadł w lutym do około 1,5 mln ton. W marcu i kwietniu b.r. nastąpił jednak wzrost napływu nowych zamówień o około 100.000 ton w stosunku do lutego, tak że po raz pierwszy od wielu miesięcy ilość nowych zleceń przekroczyła wielkość dostaw.

W wyniku tego przedłużają się ostatnio w nowych transakcjach terminy dostaw, a niektóre zakłady stalowe - mają zapewnioną pracę do końca czerwca b.r. Tym niemniej zachodnio-niemieccy producenci stali uważają nadal stan swego portfela zamówień za szczupły.

Jako przyczynę wzrostu napływu nowych zleceń podaje się rozpoczęcie sezonu budowlanego, jak również stosunkowo wysoką produkcję przemysłu samochodowego i maszyn budowlanych w Niemczech zachodnich. W związku z powyższym niektóre zachodnio-niemieckie koła przemysłowe spodziewają się w najbliższych miesiącach - przynajmniej do jesieni - utrzymywania się "dobrego" poziomu nowych zleceń. Faktem sprzyjającym ma być również znaczna pomoc wyczerpania się stali u konsumentów.

W wyniku poprawy sytuacji na krajowym rynku, zachodnio-niemieccy eksporterzy stali notowali na początku stal handlową na oficjalnym poziomie, ustalonym przez kartel eksportowy - £ 82 za tonę.

Jak wiadomo, zachodnio-niemieccy eksporterzy sprzedawali stal w styczniu b.r. poniżej oficjalnych notowań kartelu, w związku z czym zdobyli niewspółmiernie duży w stosunku do innych krajów EWWiS portfel zamówień. Jako środek zapobiegawczy kartel stalowy narzucił Niemcom zachodnim w kwietniu kwotę eksportową w wysokości 16 - 18,5% ogólnego eksportu stali ze "wspólnego rynku". Kwota na maj miała być wyższa.

W i e l k a B r y t a n i a

"The British Iron and Steel Federation" w swym sprawozdaniu za rok 1953 podała szereg danych statystycznych, odnoszących się do sytuacji na brytyjskim rynku żelaza i stali w ostatnich trzech latach.

Między innymi podaż i konsumpcja stali kształtowała się jak niżej /w mln ton długich/:

	1951	1952	1953
produkcja stali surowej	15,6	16,1	17,6
złom do bezpośredniego przewalcowania	0,5	0,4	0,3
import	0,5	1,8	1,1
zmiany w wielkości zapasów u producentów	-0,6	+0,1	+0,3
łączna podaż ,.....	17,4	18,2	18,7
eksport	-2,6	-2,6	-2,8
podaż krajowa	14,7	15,6	15,9
zmiany w zapasach u kon- sumentów i w apa- racie handlu	-0,3	+0,6	+0,3
konsumcja krajowa	15,0	15,0	15,6

S t a n y Z j e d n o c z o n e

W miesięcznym przeglądzie sytuacji gospodarczej w USA, "The National City Bank" stwierdza, że w marcu i kwietniu b.r. zdolność wytwórcza północno-amerykańskiego przemysłu stalowego wyzyskana była w około 68%, co oznacza zatrzymanie się w dotychczasowym trendzie spadkowym tego wyzyskania. Portfel nowych zamówień wykazał w końcu kwietnia b.r. pewien nieznaczny wzrost.

Zdaniem powyższego raportu, należy się spodziewać w najbliższej przyszłości utrzymywania, się jeśli już nie pewnego wzrostu, dotychczasowego stopnia wyzyskania zdolności produkcyjnej.

Po poprzedniej obniżce na początku marca b.r., "US Steel Export Co." ogłosiła w dniu 28 kwietnia b.r. dalszą obniżkę cen szeregu notowań wyrobów żelazo-stalowych, sięgającą do 7-miu %. Pozostaje ona w związku z zaostrzaniem się koniunktury na międzynarodowym rynku eksportowym.

/Wg The Metal Bulletin, 16.4. - 30.4.54 r.
Financial Times, 21.4. - 9.5.54 r.
Reuter, 24.4. - 12.5.1954 r./

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

A l u m i n i u m

W końcu III dekady kwietnia b.r. cena aluminium kanadyjskiego kształtowała się /z wyjątkiem rynku USA/ na poziomie 19,5 US \$ za lb fas. kanadyjskie porty Atlantyku. Równocześnie metal ten jest oferowany po 20 US \$ za lb cif. europejskie porty Bałtyku i Morza Śródziemnego.

C y n a

W II dekadzie kwietnia i I maja b.r. notowania cyny na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały nieregularną tendencję spadkową do poziomu £ 716 za tonę długą /w dniu 15.4. - £ 755/.

Niektóre brytyjskie koła handlowe, zajmując się bieżącą sytuacją na międzynarodowym rynku cyny, uważają, że należy się niebawem spodziewać przyłączenia się Francji do międzynarodowej umowy cynowej, mimo jej zastrzeżeń odnośnie wysokości cen maksymalnych. Francja uważa przewidzianą umową cenę maksymalną cyny - £ 880 za tonę za zbyt wygórowaną, i dążyć będzie do ustalenia zasady sprzedawania zapasów buforowych już przed osiągnięciem przez notowania wysokości £ 800.

Obecną wysoką cenę cyny przypisują wspomniane koła kilku czynnikom: niepokojowi z powodu sytuacji w Indochinach, poprawie perspektyw zbytu cyny w Ameryce oraz wrażeniu, że recesja w przemyśle amerykańskim osiągnęła rzekomo swe dno. Na utrzymywanie się względnie wysokiego, aktualnego poziomu notowań cyny na rynku kapitalistycznym wpłynęła też - zdaniem powyższych kół - decyzja rządu północno-amerykańskiego w sprawie rynkowej "izolacji" strategicznych zapasów cyny w USA.

Przewidując kształtowanie się sytuacji w II połowie b.r. koła powyższe uważają, że o ile obroty utrzymają się na dotychczasowym poziomie, a Stany Zjednoczone w dalszym ciągu będą utrzymywały swe zapasy strategiczne cyny w izolacji rynkowej, to nadprodukcja cyny w b.r. będzie na rynku kapitalistycznym niewielka. Natomiast przy utrzymywaniu się powyższych trendów, poważniejszej nadprodukcji należy się spodziewać w 1955 r.

C y n k

Cynk z dostawą w danym miesiącu wykazywał w Londynie w III dekadzie kwietnia i I dekadzie maja b.r. utrzymywanie się tendencji wokół poziomu £ 79 - 80 3/4 za tonę długą.

Kształtowanie się konsumpcji i zapasów cynku u konsumentów w USA, w latach powojennych oraz w poszczególnych miesiącach 1953 r. i styczniu 1954 r. - przedstawia się jak niżej /w tys. ton krótkich/:

	Konsumpcja	Zapasy na koniec okresu
1945	852,3	71,2
1946	801,2	91,9
1947	786,3	79,3
1948	817,7	94,6
1949	711,8	79,0
1950	967,1	56,5
1951	933,9	50,2
1952	852,0	92,5
1953	977,6	84,8

styczeń 1953		89,1	37,2
luty	"	84,0	86,9
marzec	"	94,4	86,8
kwiecień	"	91,5	87,5
maj	"	88,4	92,0
czerwiec	"	85,8	102,3
lipiec	"	73,0	108,1
sierpień	"	79,1	104,5
wrzesień	"	76,1	97,1
październik		78,0	87,6
listopad	"	67,5	86,1
grudzień	"	70,2	84,8
styczeń 1954		65,8	82,1

Wydobycie rudy cynku w świecie kapitalistycznym kształtowało się w 1953 r. oraz w styczniu b.r. jak niżej: / w tys. ton krótkich/:

	1953	styczeń 1954
Stany Zjednoczone	534,6	38,7
Kanada	400,1	-
Australia	287,6 _{x/}	18,8
Japonia	87,3	-
Niemcy zachodnie	90,4	8,6
Północna Afryka	64,1	-
Łącznie z innymi	1.684,0	-

x/ dane dla I do X.1953 r.

M i e d ź

Miedź gotówkowa wykazywała na londyńskiej giełdzie metalowej w III dekadzie kwietnia i I maja tendencję nieregularną, przy czym ceny oscylowały wokół poziom £ 243 1/2 - 245 za tonę długą.

Dnia 30.IV.b.r. Chilijski Bank Centralny postanowił podwyższyć cenę miedzi elektrolitycznej do poziomu 29 ¢ za lb fas porty zakładunku.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych na decyzję powyższą wpłynął zapewne wzrost popytu na metal w USA i Europie zachodniej.

O ł ó w

Tendencja na ołów "prompt" była utrzymana w Londynie w III dekadzie kwietnia i I maja na dotychczasowym poziomie oscylując wokół £ 91 3/4 - 94 1/4 za tonę długą.

R t ę ć

W I dekadzie maja b.r. cena rtęci ze składu w Londynie wynosiła £ 85 do 84 za butlę, wobec £ 82 1/2 poprzednio. Brytyjskie koła przemysłowe oczekują dalszej podwyżki do £ 85, a nawet do poziomu £ 100 za butlę. Ow trend zwyżkowy tłumaczy się pewnym niedoborem metalu na rynku londyńskim w omawianej dekadzie

/Wg Metal Bulletin, 16.4. - 30.4.1954
 Financial Times, 21.4. do 9.5.1954
 Reuter, 24.4. - 12.5.1954 r. /

DOBRA INWESTYCYJNE

Sytuacja w kapitalistycznym przemyśle stoczniowym

Według ostatnich danych opublikowanych przez Lloyd's Register na ultimo marca pozostawało w budowie w stocznicach kapitalistycznych 1.137 parowców i motorowców o łącznym tonażu 6.167 tys. BRT, z czego 35% przypadało na stocznię brytyjskie. W porównaniu z poprzednim kwartałem nastąpił spadek tonażu w budowie o 127.874 ton. Sytuacja w poszczególnych krajach przedstawiała się w końcu marca następująco / w tys. ton/ :

	31.III.54	zmiana w porówn. z 31.III.53
Wielka Brytania	2.176	+ 2,1
Niemcy zachodnie	644	+ 10,5
Stany Zjednoczone	487	- 68,8
Holandia	479	- 11,5
Szwecja	409	+ 0,6
Francja	402	- 20,9
Japonia	357	- 24,7
Włochy	304	- 48,2
Norwegia	197	+ 21,7
Dania	146	+ 2,6
Belgia	134	- 7,6
Kanada	107	+ 2,2

Obecny poziom produkcji tonażu w Anglii jest około trzykrotnie wyższy od poziomu wpływu nowych zleceń. W pierwszym kwartale 1954 r. stocznie brytyjskie uzyskały zamówień na 72 statki o tonażu 120.000 ton. Równocześnie jednak wycofano zamówienia na 8 statków o łącznym tonażu 80.000 ton. W rezultacie brytyjski przemysł stoczniowy otrzymał nowych zamówień na około 40.000 ton, podczas gdy ukończono budowę w tym okresie kilkudziesięciu statków o łącznym tonażu przekraczającym 400.000 ton. Brak nowych zamówień dotknął ostatnio cały kapitalistyczny przemysł stoczniowy i walka konkurencyjna przybiera z miesiąca na miesiąc na sile. Więcej niż 2/3 brytyjskich stoczní wyspecjalizowanych w budowie mniejszych i średnich jednostek jest w stanie przyjąć zamówienia na najkrótszy termin dostawy w okresie powojennym.

Stan portfeli niewykonanych zamówień firm brytyjskich wynosił w dniu 8.III.b.r. 5,2 mln ton wobec 7 mln ton szczytowego poziomu w połowie 1952 r. Uwzględniając obecny tonaż pozostający w budowie /lecz nie licząc anulowan.zamówień/ aktualny portfel zamówień odpowiada ca. 20 miesiącom produkcji brytyjskiego przemysłu stoczniowego.

Tonaż tankowców pozostających w budowie w stoczniach kapitalistycznych wynosił na ultimo marca 3.443 tys.ton, czyli o 106,2 tys.ton mniej niż o trzy miesiące wcześniej; na stocznie brytyjskie przypadło odpowiednio 1.117 tys. ton i 34,4 tys.ton mniej.

/Wg.Fair-play 29.IV.54./

Produkcja niektórych artykułów inwestycyjnych w Austrii

Poniższe zestawienie ilustruje zmiany produkcji w odniesieniu do niektórych dóbr inwestycyjnych w ostatnich trzech latach /średnie miesięczne/

	jedn.	1951	1952	1953
autobusy	szt.	34	25	26
samochody ciężarowe	"	199	298	227
traktory	"	589	824	779
motocykle	"	2.364	2.930	4.195
rowery	"	14.595	11.092	11.254
wagony kolejowe i tramwaj.	ton	544	1.013	1.349
kotły parowe	"	1.960	2.931	2.378
maszyny rolnicze	"	1.698	1.832	1.048
silniki spalinowe o sta- łej podstawie	"	355	286	218
maszyny drukar.i papier	"	91	151	98
" włókiennicze	"	138	169	77
tokarnie	"	81	73	64
maszyny do obróbki drzewa	"	168	173	126
łożyska kulkowe	1000 szt.	432	580	611
motory elektryczne	ton	244	276	180
transformatory	"	262	460	401
liczniki elektryczne	1000 szt.	15,3	13,9	10,6

/wg.Statistische Nachrichten/

Wielka Brytania uzyskuje kontrakt na budowę zapory wodnej oraz elektrowni w Turcji

Jak donoszone w kwietniu z Ankary, rząd turecki podpisał w początkach kwietnia kontrakt z dwiema firmami brytyjskimi na budowę zapory wodnej i elektrowni za sumę £ 12 mln. Zapora wodna o wysokości 280 stóp wybudowana zostanie przez firmę George Wimpey and Co. Koszt jej nie został

podany. Elektrownię /100.000 Kw/ z pełnym wyposażeniem wybudować ma i uruchomić przy tamie English Electric Compagny. Około £ 6 mln zostanie wypłacone przez rząd turecki w funtach szterlingach, na co rząd turecki otrzymał od w/w dwóch firm kredyt dziewięcioletni na 5%, jednakże 40% należności w szterlingach - jak podawał Financial Times w dniu 5.IV. wypłacone ma być przez Turcję w ciągu 4 lat.

Obniżki cen aparatów fotograficznych w Niemczech zachodnich

Na kwietniowej wystawie aparatów fotograficznych i kinematograficznych w Kolonii szereg cen czołowych producentów zach.-niemieckich, a między nimi Leitz i Kodak ze Stuttgartu zostało obniżonych w stosunku do poziomu dotychczasowego od 12 do 20%. Była to jedna z największych wystaw tego typu w latach powojennych z 400 stoiskami poszczególnych wystawców, w tym 100 zagranicznych. Najniższa cena aparatu fotograficznego wynosiła DM 18 produkcji zach.-niemieckiej. Najdroższym była nowa Leica w cenie DM 1.080 /£ 90/. W 1953 r. wartość eksportu sprzętu foto-technicznego z Niemiec wyniosła średnio \$ 5,6mln, co stanowiło około 65% wartości produkcji.

Sprawa budowy tonażu dla ZSRR w Izbie Gmin.

W dniu 6 maja The Financial Times przyniósł wiadomość, iż reprezentant Admiralicji w parlamencie, Minister A.H.P.Noble, oświadczył w dniu 5 maja w Izbie Gmin, że wiadomym mu jest, iż rząd holenderski zezwolił na budowę w stoczniach w Holandii szeregu statków towarowych dla Związku Radzieckiego. "Jakikolwiek wystąpienie stocznii brytyjskich do władz rządowych w sprawie budowy tonażu towarowego dla ZSRR - oświadczył w/w - będzie niezwłocznie rozpatrzone i poważnie potraktowane, jednakże, jak dotychczas stocznie nie zwracały się - o ile mi wiadomo - w takich sprawach". W czasie dyskusji inny członek Izby Gmin wyraził pogląd, że nie widzi przyczyn, dla których brytyjskie stocznie nie mogłyby produkować dla Związku Radzieckiego statków towarowych, podczas gdy budują je stocznie holenderskie, na co poseł Noble wyraził zgodę, stwierdzając, że zagadnienie budowy statków towarowych dla ZSRR jest obecnie przedmiotem narad. Inny poseł, zabierając głos w tej samej dyskusji oświadczył, że przemysłowcy brytyjscy powracający z konferencji handlowych w Moskwie, zostali poinformowani, iż nie mogą się spodziewać otrzymania licencji na budowę statków ponad 2000 ton z przeznaczeniem dla Związku Radzieckiego, co spowodowało, że zamówienia radzieckie skierowane zostały do stocznii na kontynencie, gdzie zostały zaakceptowane. W odpowiedzi na powyższą uwagę Minister Noble oświadczył, że nie wiedział dotych-

czas nie o powyższych. faktach, informując jednocześnie Izbę Gmin, że kontrakty na trałery o wartości około £ 6 mln zostały przez rząd brytyjski zaakceptowane i że statki te budowane są w stocznich brytyjskich.

Wiadomości z brytyjskiego rynku silników dieslowskich

Wiadomość, że firma Metropolitan-Vickers otrzymała ostatnio nowe zamówienie o wartości £ 4,75 na dostawę lokomotyw dieslowskich do Irlandii, rzuca światło - jak pisał w dniu 6 maja Financial Times - na dosyć istotne zmiany - w brytyjskim przemyśle budowy lokomotyw. W 1953 r. eksport lokomotyw dieslowskich wzrósł o 50%, podczas gdy wywóz parowozów zmniejszył się o 25%. W rezultacie po raz pierwszy wartość eksportu lokomotyw nieparowych wynosiła nieco więcej niż połowę ogólnej wartości dostaw lokomotyw.

Nie ulega wątpliwości, że coraz większa ilość lokomotyw W. Brytanii będzie posiadała nadal dieslowski napęd zamiast parowego. Przy obecnym poziomie opodatkowania lokomotywy dieslowskie mają wprawdzie jedynie nieznacznie mniejsze koszty paliwa i amortyzacji łącznie, przypadające na godzinę pracy danej lokomotywy w porównaniu z parowozem, jednakże podstawową przewagą są tu mniejsze koszty osobowe, ponieważ lokomotywa dieslowska może być obsługiwana przez jednego człowieka.

W chwili obecnej producenci lokomotyw dieslowskich wykorzystują w pełni swą zdolność produkcyjną. Ostatnio obserwowane są oznaki nasilenia walki konkurencyjnej, wzmagającej się ze strony Stanów Zjednoczonych i Niemiec zach.

W Stanach Zjednoczonych recesja gospodarcza spowodowała poważne zmniejszenie się produkcji lokomotyw dieslowskich. W rezultacie amerykańskie firmy przejawiają ostatnio zdwojoną aktywność na rynkach zamorskich, a w szczególności w Ameryce Łacińskiej, w Australii i w Europie. Ofensywa producentów zach.-niemieckich skierowana jest natomiast na kontynent afrykański i azjatycki /głównie Indie/. W niektórych przypadkach firmy zach.-niemieckie - jak podaje prasa brytyjska - uzyskują odbiorców oferując lokomotywy dieslowskie poniżej kosztów produkcji.

Przewidywany wzrost zamówień na obrabiarki w Wielkiej Brytanii

Według opinii zainteresowanych kół przemysłowych, członków brytyjskiej produkcji obrabiarek spodziewają się, iż najbliższe dwa lub trzy miesiące przyniosą wzrost portfeli zamówień w związku z ulgami podatkowymi, wprowadzonymi

w nowym budżecie dla przemysłu ponoszącego koszty na skutek nowych inwestycji tak w nieruchomościach, jak i w sprzęcie maszynowym. Niewielki wzrost zamówień spodziewany jest w odniesieniu do maszyn i obrabiarek dla przemysłu samochodowego i lotniczego. Stosunkowo największy napływ zamówień przewidywany jest jednakże ze strony drobnego przemysłu i rzemiosła, na lżejsze typy obrabiarek, których produkcja i zbyt natrafiały ostatnio na największe trudności. Terminy dostaw tych maszyn są od pewnego czasu bardzo krótkie, a niejednokrotnie obrabiarki standartowe dostarczane są wprost z magazynu.

Ogólnie biorąc konkurencja ze strony przemysłu zach.-niemieckiego jest coraz ostrzejsza. Można przytoczyć cały szereg przypadków - jak podaje prasa brytyjska, kiedy na przetargach ceny obrabiarek zach.-niemieckich, które dotychczas nie były niższe od brytyjskich, są obecnie nagle obniżane o 20-25%, a niekiedy nawet poniżej kosztów produkcji.

Niemcy zachodnie zwiększają swój eksport do Indii

Według raportu rządu bengalskiego, Indie były najlepszym klientem zamorskim dla zach.-niemieckiego przemysłu inwestycyjnego w 1953 r. Na wzrost eksportu Niemiec zach. do krajów Azji i Dalekiego Wschodu, wynoszącego w okresie 1950-1953 250%, złożyły się w pierwszym rzędzie załadunki dóbr inwestycyjnych do Indii. Zgodnie z informacjami z Kalkuty, dzięki stosowaniu w pełni "konkurencyjnych cen" i bardziej atrakcyjnych terminów dostaw, jak również dzięki oferowaniu nie tylko sprzętu doskonałej jakości, lecz także pomocy technicznej po dokonaniu dostaw, przemysł zachodnio-niemiecki w coraz większym stopniu partycypuje w inwestycyjnym imporcie Indii, przewidzianym w obecnym pięcioletnim programie inwestycyjnym. Nie ulega wątpliwości, że cały szereg transakcji zostało przez eksporterów brytyjskich bezpowrotnie straconych w 1953 r. na korzyść dostaw zach.-niemieckich - pisał w dniu 20.IV. Financial Times. Jest również pewne, że nastąpią podobne dalsze straty, o ile brytyjscy eksporterzy nie będą nadal dys-tansowani przez zach.-niemieckie ceny i zach.-niemiecką aktywność i inicjatywę.

W ostatnich miesiącach terminy dostaw przemysłu zach.-niemieckiego wykazywały pewien wzrost równoległy do powiększenia się portfelów zamówień, natomiast brytyjskie terminy dostaw uległy skróceniu. Ostatnie tygodnie przyniosły znacznie mniej zarzutów i skarg pod adresem dostawców brytyjskich odnośnie terminów dostaw, w porównaniu z trzecim i czwartym kwartałem roku poprzedniego. Tym niemniej eksporterzy zach.-niemieccy nadal mają znaczną przewagę na odcinku cen, w szczególności w odniesieniu do ciężkiego sprzętu elektrotechnicznego oraz taboru kolejowego.

Jakkolwiek niejednokrotnie niemieckie ceny eksportowe są tak niskie, że budzą wątpliwości u brytyjskich eksporterów, czy są wogóle opłacalne, to jednak nie towarzyszą im skargi na jakość dostarczanego sprzętu - jak komunikuje korespondent Financial Times'a z Kalkuty, w przeciwieństwie do częstych zażaleń z jakimi spotykają się dostawcy japońscy. Największą jednak atrakcyjnością dla importerów indyjskich jest obsługa i pomoc techniczna, udzielana przez dostawców zach.-niemieckich po dokonaniu dostaw. Prawie z reguły zach.-niemieckie firmy eksportowe wysyłają na każde żądanie techników i mechaników drogą lotniczą dla usunięcia awarii, lub dla pomocy w montażu importowanego sprzętu, podczas gdy inni eksporterzy europejscy ograniczają się do zwykłej korespondencji.

Do najpoważniejszych osiągnięć przemysłu zach.-niemieckiego na rynku indyjskim należy zaliczyć kontrakt koncernu Kruppa na wybudowanie i wypróbowanie agregatu hutniczo-stalowego w Orissie. Niezależnie od puszczenia całego agregatu w ruch i administrowanie nim przez 3 pierwsze miesiące produkcji, koncern Kruppa zobowiązał się do stałej konsultacji technicznej przez siedem lat od podpisania kontraktu. Koszt całego obiektu wyniesie Rs 700 mln, a początkowa zdolność produkcyjna sięgać ma 500.000 ton stali surowej rocznie z możliwością powiększenia jej do 1 mln ton rocznie. Indyjsey technicy mają być przeszkoleni w zakładach Kruppa w Niemczech zachodnich. Wynagrodzenie koncernu niemieckiego z tytułu w/w kontraktu, łącznie z zastrzeżonymi w nim usługami, wynosić ma DM 18,9 mln.

Inna wielka firma zach.-niemiecka, specjalizująca się w budowie koksowni i gazowni, wybrana została przez rząd indyjski do opracowania planów budowy dużego zespołu gazokeksowniczego w Zachodnim Bengalu. Koszt budowy tego obiektu wynosić ma Rs 11,7 mln. Większa część sprzętu i wyposażenia dostarczana będzie z Niemiec zachodnich.

Indyjskie koleje państwowe zamówiły w Niemczech zach. w grudniu ub.r. lokomotywy różnych typów o łącznej wartości kilku milionów funtów szterlingów, co wywołało duże rozgoryczenie i niezadowolenie w brytyjskich kołach przemysłowych. Zamówienie wykonywane jest równocześnie przez trzy firmy zach.-niemieckie, a m. Henschel und Sohn, G.m.b.H., F.Krupp Lokomotivfabrik w Essen i przez Kraus MAFFEI A.G. w Monachium.

W odniesieniu do ciężkiego sprzętu elektrotechnicznego udział Niemiec zachodnich w imporcie indyjskim wzrósł w r. ub. bardzo znacznie kosztem eksporterów brytyjskich i amerykańskich. Według danych oficjalnych rząd indyjski przyznał licencji importowych w 1953 r. na sprzęt elektrotechniczny pochodzący z Niemiec zachodnich na ogólną sumę 11,1 mln Rs, wobec 12,86 mln Rs przyznanych na import sprzętu amerykańskiego i 50,9 mln Rs sprzętu brytyjskiego.

W 1950-51 odpowiednie cyfry /rzeczywisty import/ wynosiły: 3,05 mln Rs; 12,1 mln Rs i 89,9 mln Rs.

Wielka firma indyjska "Tata" zawarła ostatnio porozumienie z Mercedes Benz na budowę dużych ciężarówek, a jedna z większych zach.-niemieckich firm specjalizujących się w wierceniu studni artezyjskich, została zaangażowana przez rząd indyjski do odwiercenia 500 studzien w prowincji Uttar Pradesh. W miarę pogarszania się stosunków sąsiedzkich z Pakistanem, rząd indyjski coraz większą uwagę przywiązuje do rozbudowy przemysłu zbrojeniowego, przyczym i w tym wypadku specjaliści zach.-niemieccy są specjalnie poszukiwani choćby z tej przyczyny, że Indie nie chcą być uzależnione od tych samych źródeł uzbrojenia, co Pakistan.

Wysoki poziom produkcji samochodów osobowych w Niemczech zachodnich.

Według meldunków prasy zach.-niemieckiej produkcja samochodów osobowych oraz ich eksport osiągnął w marcu b.r. bardzo wysoki poziom, a m. odpowiednio 58.170 sztuk i 23.800 sztuk. Produkcja samochodów osobowych w pierwszym kwartale wyniosła 155.909 sztuk w porównaniu z 101.260 sztuk o rok wcześniej. Wzrost wywozu był jeszcze silniejszy, wynosząc 70%. Z ogólnej liczby 62.174 samochodów wywiezionych w pierwszym kwartale /35.978 samochodów o rok wcześniej/ przeszło 1/3 stanowiły Volkswageny. Około 80% zach.-niemieckiego eksportu samochodów osobowych skierowane było w I kwartale 1954 r. na rynek europejski, jednakże silne wzmocnienie swej pozycji uzyskał w tym okresie zach.-niemiecki przemysł samochodowy w Argentynie, głównie na skutek poważnych dostaw daimlerowskich autobusów i taksówek. Z drugiej strony Brazylia z powodu trudności płatniczych zmniejszyła import samochodów osobowych w pierwszym kwartale, jednak najmniejszy spadek przywozu miał miejsce w odniesieniu do wozów zach.-niemieckich. W pierwszych miesiącach b.r. najsilniejsza walka konkurencyjna między czołowymi dostawcami samochodów w Europie rozegrała się na rynku szwedzkim, z której najpomyślniej wyszli dotychczas dostawcy zach.-niemieccy, sprzedając w pierwszym kwartale b.r. samochodów osobowych za \$ 50 mln, czyli wyczerpując całą półroczną kwotę importową, przydzieloną na zach.-niemieckie samochody osobowe przez rząd szwedzki. Gdyby nie ograniczenia importowe, Niemcy zachodnie - zdaniem ekspertów - mogłyby ulokować na rynku szwedzkim 40.000 samochodów osobowych rocznie, czyli dwukrotnie więcej niż w 1953 r.

Wzrost produkcji i eksportu samochodów osobowych w Anglii

W pierwszym kwartale 1954 r. produkcja samochodów osobowych wyniosła 183 tys. sztuk, wzrastając o 54 tys.

w porównaniu z jej poziomem z pierwszych trzech miesięcy 1953 r. W marcu osiągnięty został brytyjski przemysł samochodowy najwyższy poziom produkcji, wynoszący 14.700 sztuk tygodniowo, a eksport kształtował się najwyższym od stycznia 1952 r., wynosząc 34.400 sztuk. Dostawy samochodów ciężarowych i autobusów były również wyższe niż o rok wcześniej. W pierwszych trzech miesiącach 1954 r. W. Brytania eksportowała 84,3 tys. samochodów osobowych, czyli o 17 tys. więcej niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego oraz 33 tys. samochodów ciężarowych i specjalnych przy wzroście o 6.350 sztuk. Jak widać z tych danych, pomimo wzrostu wywozu samochodów osobowych z Anglii o 25%, brytyjski przemysł samochodowy został poważnie zdystansowany pod względem tempa wzrostu przez przemysł samochodowy w Niemczech zachodnich /patrz wyżej/.

Jeśli chodzi o wartość wywozu samochodów osobowych, to wyniosła ona w I kwartale w Anglii £ 27,8 mln, wobec £ 23,7 mln o rok wcześniej, wykazując wzrost w wysokości 17,5%, a zatem średnie ceny eksportowanych wozów musiały się w międzyczasie obniżyć o kilka procent. Podobną obniżkę cen można obserwować również w odniesieniu do samochodów ciężarowych.

Złagodzenie ograniczeń importowych w Australii i w Nowej Zelandii przyczyniło się do zwiększenia dostaw o 14 tys. sztuk na te dwa rynki w porównaniu z poziomem wywozu z I kwartału 1953 r. Zwiększył się również eksport do Szwecji o ponad 3.000 sztuk przy obniżeniu się wysyłek do Stanów Zjednoczonych o ca. 2.000 sztuk. Eksport na inne rynki nie wykazywał poważniejszych zmian, jednak sprzedaż na kontynent kształtowała się na nieco wyższym poziomie niż o rok wcześniej.

/wg. Financial Times - 24.IV.
1954 r./

Eksport dóbr inwestycyjnych z W. Brytanii
w I kwartale 1954 r.

Pierwsze oficjalne dane statystyczne o eksporcie brytyjskim w I kwartale 1954 r. wywołały szereg optymistycznych komentarzy kół przemysłowych i rządowych. W dniu 23 kwietnia minister "Beard of Trade", Mr Amory oświadczył, iż "wyniki eksportu brytyjskiego w pierwszych trzech miesiącach b.r. są zupełnie pomyślne i uzasadniają w pewnym stopniu bardziej optymistyczny pogląd na przyszłość". "Wykazują one, że przemysł brytyjski umiejętnie reaguje na wzrastającą konkurencję na rynku światowym, jakkolwiek wysiłki przemysłu w tym kierunku nie mogą być jeszcze uznane za w pełni zadowalające".

Na ogólną sumę £ 48 mln wzrostu ogólnego eksportu fob w I kwartale b.r., ponad połowa przypadła na wzrost wartości wywozu dóbr inwestycyjnych. Dostawy tych ostatnich w wysokości £ 87 mln miesięcznie były najwyższe od I kwartału 1952 r. Ta poprawa sytuacji po wyraźnych spadkowych tendencjach wywozu w IV kwartale 1953 r. wywołała niewątpliwie pewną niespodziankę, tym bardziej że rozwój sytuacji gospodarczej w Ameryce Północnej skłaniał producentów i eksporterów do bardziej pesymistycznych przewidywań, które jak dotychczas nie urzeczywistniły się.

Największy wzrost wywozu przypadł na artykuły przemysłu samochodowego oraz maszynowego. W porównaniu z drugą połową 1953 r. eksport maszyn /nie licząc maszyn produkowanych przez przemysł elektrotechniczny/ zwiększył się o £ 3 mln miesięcznie. Wzrost wartości wywozu pojazdów i samolotów wyniósł w tym czasie £ 1 1/2 mln, a statków morskich o £ 1/2 mln miesięcznie. Po raz pierwszy również od dłuższego czasu zwiększyły się dostawy maszyn rolniczych i traktorów. Na tym odcinku zmiany są może najbardziej widoczne, i spadek produkcji przemysłu maszyn rolniczych, datujący się od II połowy 1951 r., został w I kw. 1954 r. zahamowany. Eksport traktorów rolniczych wyniósł w I kw. 1954 r. £ 11,4 mln wobec £ 10,5 mln średniej kwartalnej I połowy 1953 r. i £ 9,7 mln - drugiej połowy ub.r. Eksport maszyn rolniczych osiągnął poziom £ 4 mln w pierwszych trzech miesiącach b.r. czyli o 14% więcej niż wynosiła średnia kwartalna w drugiej połowie 1953 r. Poniższe zestawienie ilustruje zmiany w eksporcie niektórych dóbr inwestycyjnych w I kw. 1954 r./£ mln; średnie kwartalne/.

	1952	1 9 5 3		1954
		I-II kw.	III-IV kw.	
Maszyny włókiennicze	12,6	11,1	9,3	10,4
traktory rolnicze	11,0	10,5	9,7	11,4
silniki spalinowe	8,8	6,5	6,1	6,7
Obrabiarki do metali	5,7	6,0	5,6	5,5
Silniki lotnicze	2,2	4,8	5,4	6,0
przenośniki, transportery, dźwigi itp.	4,1	4,7	5,2	5,1
ekskawatory, buldożery i walce drogowe	4,2	4,5	4,4	4,1
kotły i sprzęt kotł.	3,8	4,0	4,0	4,4
maszyny rolnicze	5,3	4,1	3,5	4,0
pompy	3,3	3,4	3,3	3,5
maszyny parowe i turbiny wodne	1,7	2,0	2,2	2,8
maszyny i sprzęt górniczy	1,9	2,0	1,8	1,9
maszyny produkow.przez przemysł elektrotechn.	15,5	15,2	14,9	16,1
lokomotywy i części	4,5	4,7	5,3	6,3
statki parowe i motorowe /w 1000 BRT/	15,15	91	95	131

ZAŁACZNIK

Przegląd sytuacji na kapitalistycznym rynku tytoniu

Światowa produkcja tytoniu /z wyjątkiem Chin Ludowych i ZSRR/ wynosiła w latach 1950 - 1952 przeciętnie 2,62 mln ton wobec 2,07 mln ton w latach 1934 - 1938. Spadek produkcji w USA w sezonie 1953/54 spowodowany był ograniczeniem obszaru uprawy oraz słabszymi urodzajami.

Podaż tytoniu cygarowego była mała w latach powojennych wskutek silnego spadku produkcji w Indonezji i na Filipinach w porównaniu z okresem przedwojennym. Pomimo tego Kuba napotykała na trudności w zbycie i w 1946 r. powstał fundusz stabilizacyjny dla tytoniu, mający na celu kontrolę produkcji, popieranie zbytu i stabilizację cen.

Produkcja tytoniu w niektórych krajach

K r a j	Przeciętna przedwojenna	1948/49	1949/50	1950/51	1951/52	1952/53	1953/54
/w tys. ton metr./							
Stany Zjednoczone ^{1/}							
tytón w liściach	590	898	894	921	1.058	1.023	928
"flue-cured" ^{2/}	336	494	506	570	569	619	570
"burley" ^{3/}	130	273	254	226	280	295	260
Kanada ^{4/}							
flue cured"	17	40	47	42	55	52	50
"burley"	5	5	6	2	1	0,6	0,4
Południowa Rodexja ^{5/}	11	38	49	42	45	47	...
Indie ^{5/}	14	49	39	44	39	37	...
Turcja ^{6/}	55	74	91	85	89	88	121
Grecja ^{6/}	57	37	53	58	63	42	62

1/ waga sprzedaży przez producentów

2/ jasny tytón papierosowy, którego udział w ogólnej produkcji światowej wynosił 28,3% w 1950 r., w ogólnej produkcji USA 60%, a w ogólnej produkcji Kanady 85 - 90%.

3/ drugi z kolei najważniejszy gatunek produkowany w USA - około 30 % ogólnej produkcji - używany jako domieszka przy produkcji papierosów

4/ waga po wysuszeniu

5/ "flue-cured"

6/ tytón orientalny

Konsumpcja tytoniu na głowę w USA przekroczyła w 1953 r. przeciętny poziom konsumpcji w latach 1947-1949 o 7%, zaś papierosów o 12%. Konsumpcja cygar wzrosła również w porównaniu z 1949 r., kiedy to utrzymywała się na niskim poziomie, ale była jeszcze nieco niższa od przeciętnej konsumpcji w latach 1947 - 1949. Konsumpcja innych rodzajów tytoniu /tytoń fajkowy, do żucia itp./ spadła, ale papierosy stanowią główną część konsumpcji: 10 lbs przy ogólnej rocznej konsumpcji tytoniu na głowę w 1953 r. - 12,53 lbs. Konsumpcja na Kubie, w Wielkiej Brytanii i Belgii wykazywała niewielki tylko wzrost, natomiast znacznie zwiększyła się w Niemczech zachodnich, Włoszech i Szwajcarii. W Kanadzie konsumpcja wzrosła dość silnie w latach 1952 i 1953 - jak na to wskazują tymczasowe dane - w wyniku dwóch kolejnych obniżek opodatkowania. Przeprowadzona ostatnio w Niemczech zachodnich obniżka podatku miała podobny skutek. Wzrost konsumpcji tytoniu w niektórych krajach zwiększa tym samym rynki zbytu dla krajów eksporterskich. Ponadto jest prawdopodobne, że w okresie kilku najbliższych lat przemysł przetwórczy będzie wykazywał dodatkowy popyt w krajach importujących surowiec, które dotychczas nie zdołały odbudować swych zapasów na bieżącą produkcję.

W niektórych krajach 80% ceny detalicznej wyrobów tytoniowych odprowadzane jest do kasy państwowej, a zaledwie 20% przypada na dystrybucję, przemysł przetwórczy, handel i producentów tytoniu. Udział dochodu producentów jest zatem bardzo niski i dla tego też obniżka cen wypłacanych im za surowiec nie będzie miała prawie żadnego wpływu na ceny płacone przez konsumentów. Ostatnie doświadczenia w związku z obniżką podatku w Kanadzie i Niemczech zachodnich wykazały, że niższy poziom opodatkowania bynajmniej nie powoduje spadku dochodów państwa, albo też nawet przyczynia się do ich wzrostu.

Pomimo przewidywanego dalszego wzrostu popytu na tytoń, trudności w zbycie w odniesieniu do niektórych gatunków mogą się nadal utrzymywać. Ponadto ogólna tendencja spadku popytu na tytoń cygarowy i na ciemny tytoń do wyrobu tabaki i tytoniu do żucia, spowodowały konieczność przygotowania produkcji bądź to przez mechanizm cen, bądź też w drodze reglamentacji. Pomimo wzrostu zapotrzebowania istnieje możliwość, że podaż tytoniu orientального będzie nadmierna w stosunku do popytu w nadchodzącym sezonie. Największą trudność przedstawia problem zbytu innych tytoni papierosowych, takich jak "flue-cured Virginia" i "burley".

Głównymi eksporterami tytoniu papierosowego typu "flue-cured Virginia" są USA, Kanada, Południowa Rodezja i Indie. W latach 1935 - 1939 USA i Kanada eksportowały łącznie przeciętnie 150.000 ton rocznie, a pozostałe dwa kraje zaledwie 16.000 ton tego gatunku. W latach 1950 - 1952 eksport z USA i Kanady wynosił przeciętnie 186.000 ton rocznie, a z Południowej Rodezji i Indii - 76.000 ton.

Eksport tytoniu "flue-cured"

	przeciętnie w latach 1935 - 1939	1948	1949	1950	1951	1952
		/w tys. ton metr./				
USA	142	155	172	173	197	144
Kanada 1/	8	7	7	12	13	18
Południowa Rodezja 1/	9	31	31	41	33	43
Indie 2/	7	18	30	40	45	34
Ogółem	166	211	240	266	288	239

1/ tytoń w liściach, ale głównie "flue-cured"

2/ szacunkowo 50% ogólnego eksportu przedwojennego, 80% w latach powojennych.

Wzrost eksportu z USA spowodowany był prawie całkowicie większymi wysyłkami do krajów europejskich, gdyż spadek dostaw dla Wielkiej Brytanii został z nadwyżką skompensowany przez wzrost dostaw dla Niemiec zachodnich, Belgii, Holandii, Irlandii i krajów skandynawskich. Do rozszerzenia rynku zbytu dla "flue-cured" przyczynił się Plan Marshalla, gdyż kraje, które nie zostały nim objęte nie zwiększyły właściwie swego importu. Szczególnie silnie wzrósł import z USA do Niemiec zachodnich; w latach 1950-1952 wynosił on przeciętnie około 50% ogólnego importu tytoniu, wobec zaledwie 5% przed wojną. Dostawy z Grecji i Turcji dla Niemiec zachodnich spadły w latach 1950-1952 do 25% ogólnych dostaw tytoniu wobec 31% przed wojną.

Ceny interwencyjne w USA przyczyniły się niewątpliwie do utrzymania cen wolnorynkowych na takim poziomie, że producenci w innych krajach, gdzie gleba i klimat umożliwiają uprawę Virginii, rozwinęli produkcję tego gatunku tytoniu. Deficyt dolarowy w latach powojennych przyczynił się do dalszego wzrostu produkcji "flue-cured" w wielu krajach. Jednakże możliwości dalszego wzrostu produkcji na eksport w Rodezji i Indiach są ograniczone - w Rodezji wskutek braku rąk do pracy, a w Indiach ze względu na priorytet przyznawany produkcji zbóż dla konsumpcji ludności.

Przy wzroście produkcji papierosów o 2 - 3% rocznie, eksport tytoniu "flue-cured" z krajów będących głównymi eksporterami może powiększyć się o 5.000 - 8.000 ton rocznie. W tych warunkach rzucenie na rynek finansowanych przez rząd USA zapasów obliczanych na 101.000 ton "flue-cured" w dniu 30 września 1953 r. nastrocza trudności i mogłoby spowodować poważne zakłócenie rynku. Jednakże należy podkreślić, że z drugiej strony zapasy surowca w krajach importerskich nie osiągnęły na ogół jeszcze normalnego poziomu.

Remanenty tytoniu "flue-cured" na początku sezonu w stosunku do ogólnego zapotrzebowania były w latach powojennych wyższe niż przed wojną, zarówno w USA, jak i w Kanadzie. Na początku bieżącego sezonu 1953/54 zapasy

te w USA wynosiły 149% ogólnego zapotrzebowania wobec 120% przed wojną, zaś w Kanadzie 132% wobec 95%. Jeżeli zatem przyjąć przedwojenny poziom zapasów jako normę, to zapasy przekraczające ten poziom osiągnęły w lipcu 1953 r. w USA 110.000 ton /co odpowiada 61% przeciętnego eksportu w sezonach 1950/51 i 1952/53/, a w Kanadzie 14.000 ton /czyli prawie tyle ile wywozi ona w ciągu roku/. Zapasy tytoniu "burley" obliczone na tej zasadzie przekraczały w lipcu 1953 r. normalny poziom o 201.000 ton w USA, a o 2.600 ton w Kanadzie.

W 1953/54 produkcja tytoniu "flue-cured" w USA obniżyła się wskutek ograniczenia obszaru uprawy i słabych urodzajów. W związku z tym przewiduje się, że zapasy w lipcu b.r. zmniejszą się o około 9.000 ton. Kanadyjska produkcja "flue-cured" w sezonie 1953/54 jest również niższa niż w dwóch poprzednich sezonach, jednakże przewyższa ona jeszcze konsumpcję krajową w 1952/53 r. oraz przeciętny eksport w latach 1950 - 1952 o około 1.000 ton, a zatem zapasy w lipcu 1954 r. powinny się raczej powiększyć. Jednakże wiele będzie zależało od tego jak zareaguje krajowa konsumpcja na przeprowadzoną ostatnio obniżkę podatku oraz jakie rozmiary osiągnie eksport w bieżącym sezonie.

Zapasy tytoniu "burley" w USA, biorąc za podstawę obliczeń produkcję w bieżącym sezonie - 259.500 ton - i przedwojenny stosunek zapasów do ogólnego zapotrzebowania, przekraczać będą normalny poziom o około 210.000 ton w lipcu b.r. wobec 201.000 ton przed rokiem. W Kanadzie sytuacja przedstawia się odmiennie; wobec tego że produkcja w bieżącym sezonie wyniosła zaledwie 400 ton /waga na bazie suszonego/, a zapotrzebowanie kształtuje się prawdopodobnie na poziomie 2.700 ton, nadmierne zapasy które istniały w lipcu 1953 r. zostaną zużyte wskutek silnego spadku produkcji.

Powyższe obliczenia dotyczące przypuszczalnych "nadmiernych" zapasów tytoniu w USA znacznie odbiegają od obliczeń w ramach Agricultural Adjustment Act, na podstawie których ustala się rok rocznie kwoty rynkowe. Podaż "rezerwowa", która powinna wynosić 290% w stosunku do zapotrzebowania krajowego i 170% - w stosunku do eksportu, wynosiłaby w sezonie 1953/54 - 1,44 mln ton, podczas gdy w rzeczywistości wynosiła ona 1,41 mln ton. A zatem na podstawie tych obliczeń USA nie posiadałyby nadmiernych zapasów tytoniu "flue-cured". Nadmierne zapasy tytoniu "burley" na podstawie przepisów AAA wynosiłyby jednakże 76.000 ton /rzeczywista podaż w bieżącym sezonie 785.000 ton mniej podaż "rezerwowa" obliczana na 709.000 ton/.

Poszczególne oceny sytuacji na odcinku zapasów w USA nie są jednakowe. Producenci proponowali, ażeby ograniczyć kwotę "flue-cured" w przyszłym sezonie o co najmniej 5%, podczas gdy eksporterzy domagali się niewielkiej podwyżki. Bardziej pesymistyczna ocena sytuacji znajduje swe odbicie również w fakcie, że tytoń "flue-cured" włączony zo-

stał do transakcji w ramach Mutual Security Act.

Ogólne zapasy tytoniu^{1/} w USA i Kanadzie
w porównaniu z produkcją, eksportem i konsumcją krajową

	zapasy na 1 lipca				produkcja	Eksport	Konsumcja kraj.
	1950	1951	1952	1953	1953/54	1952/53	1952/53
	/w tys. ton metr., waga przy załadunku na farmach/						
USA	1.516	1.532	1.647	1.742	928	223	711
Kanada	91	88	95	98	61	14	61
Ogółem	1.607	1.620	1.742	1.840	989	237	752
	/wskaźnik: 1934 - 1938 = 100/						
	142	144	154	163	160	116	185

1/wszystkich gatunków

Na Kubie remanenty tytoniu cygarowego na początku 1953 r. wynosiły 31.000 ton, czyli 81% ogólnego zapotrzebowania w ciągu roku - wobec przeciętnie 99% w latach 1948 - 1952, a 303% przed wojną. Przy obecnej tendencji wzrostu eksportu i konsumpcji krajowej problem zapasów nie powinien nasuwać szczególnych trudności pod warunkiem, że produkcja, która w latach 1948 - 1952 wynosiła przeciętnie 32.000 ton, podlegać będzie kontroli. Jednakże w ostatnich latach - jak to urzędowo stwierdzono - nadmierne, nie znajdujące nabywców, zapasy były palone. Niedawno fundusz stabilizacyjny podał do wiadomości, że wciąż jeszcze istnieją nadmierne zapasy, które nie znajdują nabywców po bieżących cenach.

W dniu 1 października 1953 r. zapasy tytoniu z dawniejszych zbiorów /1951 r. i poprzednie/ w Grecji obliczono na 16.400 ton. Turcja nie opublikowała danych dotyczących zapasów, ale podawano, że na początku bieżącego sezonu kształtowały się one na normalnym poziomie.

Według szacunków włoskiego monopolu tytoniowego nadmierne zapasy przy końcu 1953 r. wynosiły 70.000 ton przy ogólnym poziomie zapasów 177.000 ton, co powoduje konieczność dalszego ograniczenia produkcji. Obszar uprawy zatwierdzony na rok bieżący jest o 3.000 hektarów mniejszy niż w 1953 r. Ogólny obszar uprawy zmniejszył się od 1951 r. o 10.000 hektarów. Ceny tytoniu we Włoszech utrzymywały się na niskim poziomie w porównaniu z cenami innych artykułów rolniczych, ale monopol tytoniowy jest zdania, że programy popierania eksportu w innych krajach nadwyżkowych pozbawiają Włochy niektórych europejskich rynków zbytu.

Wg.: FAO, Monthly Bulletin of Agricultural Economics and Statistics, marzec 1954 r.